

Doradztwo zawodowe

Wolontariat

Aktywizacja uczniów

WYDAWCA PISMA:

Centrum Edukacji Nauczycieli
w Gdańsku, al. gen. J. Hallera 14,
80-401 Gdańsk
tel.: (58) 34 04 100 (centrala);
(58) 34 04 110 (sekretariat)
fax: (58) 34 10 763, www.cen.gda.pl
e-mail: edukacjapomorska@cen.gda.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Małgorzata Bukowska-Ulatowska
– redaktor naczelna

Magdalena Urbaś – z-ca redaktor
naczelnej

Beata Symbor

Joanna Aleksandrowicz

Justyna Konkul

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD:

Beata Kwaśniewska

WSPARCIE TECHNICZNE:

Andrzej Cylwik

Dorota Gmerek

Anna Szablowska

Jarosław Szablowski

WSPÓŁPRACA:

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
w Gdańsku



GDAŃSK

Biuletyn Centrum
Edukacji Nauczycieli
w Gdańsku

Organ prowadzący:

Samorząd Województwa

Pomorskiego

Placówka posiada
akredytację — decyzja

Pomorskiego Kuratora Oświaty
w Gdańsku nr 17/2006
z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru
instytucji szkoleniowych
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Gdańsku

pod nr ewidencyjnym
2.22/00057/2007

PUBLIKUJ W „EDUKACJI POMORSKIEJ”

Redakcja czasopisma serdecznie zaprasza do współpracy partnerów indywidualnych i instytucjonalnych, podejmujących inicjatywy korzystnie wpływające na kształt oświaty w naszym regionie. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych artykułów na adres: edukacjapomorska@cen.gda.pl oraz korzystania z możliwości uzyskania patronatu medialnego „Edukacji Pomorskiej”. Szczegółowe informacje dot. zasad publikacji, a także numery archiwalne naszego dwumiesięcznika są dostępne na stronie internetowej: www.cen.gda.pl.

W NASTĘPNYM NUMERZE m.in.: ocenie kształtujące w praktyce



Fot. B. Kwaśniewska

słowo wstępne



Szanowni Państwo,

zapraszam do lektury najnowszego numeru „Edukacji Pomorskiej”, w którym szczególnie dużo uwagi poświęcamy doradztwu edukacyjno-zawodowemu. Jakie powinno ono być w dobie dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości? Jakie działania w zakresie wsparcia kształcenia oraz funkcjonowania na rynku pracy są podejmowane w naszym regionie? Wspólnie z autorami artykułów „Szkoła budzących się karier”, „Centrum Rozwoju Talentów” oraz „Regionalny system poradnictwa zawodowego” podejmujemy próbę znalezienia odpowiedzi na pytania o pożądaną kształt nowoczesnego doradztwa.

Trwa rok szkolny ogłoszony przez Ministra Edukacji Narodowej „Rokiem Wolontariatu”. To dobra okazja do przyjrzenia się inicjatywom wolontariackim podejmowanym w naszych szkołach i placówkach oraz poszerzenia zakresu działalności w tym obszarze. Cennego wsparcia może udzielić Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku, którego bogatą ofertę edukacyjną prezentujemy na stronach 21-23.

Z ogromną radością przyjmuję rosnące zainteresowanie publikowaniem przykładów dobrych praktyk z Pomorza na łamach naszego pisma. Dzięki otwartości nauczycieli z naszego regionu, w rubryce „Wokół nas” możemy zaprezentować Państwu wiele sprawdzonych, kreatywnych pomysłów na rozwijanie kompetencji czytelniczych i popularyzację czytelnictwa, a także przełamywanie lekcyjnej rutyny oraz aktywizację uczniów podczas zajęć. Zachęcam do współpracy z zespołem redakcyjnym „Edukacji Pomorskiej”.

Renata Ropela
dyrektor
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Gdańsku

spis treści

■ SŁOWO WSTĘPNE	3
■ TEMAT NUMERU	
<i>Szkoła budzących się karier</i>	5
Tomasz Knopik	
<i>Centrum Rozwoju Talentów</i>	8
Kariona Chamier-Ciemińska	
<i>Regionalny system poradnictwa zawodowego</i>	11
Katarzyna Huńko	
■ FORUM EDUKACYJNE	
<i>Jak mówić do każdego, nie będąc mówcą dla wszystkich</i>	12
Grzegorz Grzegorzcyk	
<i>Kiedy nauczanie już nie sprawia satysfakcji...</i>	14
Monika Żybko	
<i>WSPARCIE... Potrzebne? Komu? Do czego?</i>	17
Agnieszka Gondek, Urszula Kropidłowska	
<i>Dbajmy o swoje geny</i>	18
Jolanta Szulga	
■ ZMIANY W OŚWIACIE	24
<i>Reforma oświaty</i>	20
oprac. Małgorzata Bukowska-Ulatowska	
■ ROK WOLONTARIATU	
<i>Regionalne Centrum Wolontariatu</i>	21
Marta Kozera	
■ BADANIA I ANALIZY	
<i>Nauki przyrodnicze w badaniu PISA 2015</i>	24
Magdalena Urbaś	
■ TIK W SZKOLE	
<i>Bezpieczeństwo w sieci</i>	27
oprac. Małgorzata Bukowska-Ulatowska	
<i>Programowanie z CEN-em</i>	28
Beata Symbor	
■ WOKÓŁ NAS	
<i>Zaczytany Sztum</i>	29
z Bożysławą Belzyt rozmawia Dominika Ringwelska	
<i>Jak aktywizować uczniów?</i>	33
Ewelina Kujawska	
<i>O tym, jak słuchać, aby zrozumieć, czyli jak polubić słuchanie</i>	36
Marta Młyńska, Joanna Nowicka-Młyńska	
<i>I Europejski Tydzień Umiejętności Zawodowych</i>	40
Anna Pawelec	
<i>Zróbmy pokój</i>	42
Polska Akcja Humanitarna	
■ BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA	
<i>Programowanie czas zacząć</i>	43
oprac. Beata Korpyta, Mirosława Ciesielska i Magdalena Schramm	
<i>Nowości PBW w Gdańsku</i>	44
Mirosława Ciesielska i Magdalena Schramm	
■ ROZMOWY O EDUKACJI	
<i>Zadania współczesnej szkoły a polska rzeczywistość oświatowa (cz. II)</i>	47
z Dorotą Klus-Stańską rozmawia Ewa Furche	

temat numeru

Szkoła budzących się karier

Tomasz Knopik

Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku w okresie od października do listopada 2016 r. zorganizowało – w ramach grantu Pomorskiego Kuratora Oświaty – pięć edycji szkoleń dla nauczycieli i dyrektorów szkół zawodowych pt. **Jak wspierać i rozwijać pasje uczniów i przygotować ich do kariery zawodowej?** Niniejszy artykuł, autorstwa jednego z trenerów prowadzących zajęcia grantowe, a poświęcony współczesnemu rozumieniu kariery, stanowi podsumowanie zrealizowanych szkoleń. Tekst ten powstał w oparciu o żywe dyskusje z uczestnikami zajęć, którzy docenili istotę podejmowanego problemu i z ogromnym zaangażowaniem włączyli się w proces budowania szkoły budzących się karier uczniowskich. Szkolenia potwierdziły, że niezwykle odpowiedzialni za kształt dzisiejszej oraz przyszłej edukacji pomorscy nauczyciele potrzebują wspólnej przestrzeni do konceptualizacji i inicjacji procesu wdrażania swoich pomysłów. Cieszy to, że Centrum Edukacji Nauczycieli, przy wsparciu finansowanym Pomorskiego Kuratora Oświaty, taką przestrzeń do konstruktywnego fermentu stworzyło.

Jednym z głównych zadań edukacji, w formalnej postaci realizowanej przede wszystkim przez system szkolnictwa, jest wyposażenie ucznia w zbiór kompetencji życiowych, pozwalających mu na optymalne dostosowanie się do rzeczywistości, w której funkcjonuje dziś, ale także tej, w której przyjdzie mu funkcjonować za 5, 10 czy 20 lat. Fundamentalnym założeniem dokumentów oświatowych, takich jak np. podstawa programowa, jest przekonanie, że realizacja zawartych w nich treści przełoży się na ukształtowanie odpowiedzialnych i świadomie uczestniczących w życiu społecznym obywateli. Nikt z nas nie wie, jak będzie wyglądał świat przyszłości, co nie oznacza jednak, że nie da się sformułować zakresu pewnych kompetencji transferowalnych, których stosowanie jest przydatne w różnych kontekstach. Wystarczy chociażby wspomnieć o umiejętności uczenia się czy otwartości na zmiany – mają one charakter uniwersalny i wprost odpowiadają na potrzebę adaptowania się do ciągłych zmian.

Rzeczywistość, w której funkcjonuje człowiek XXI wieku, jest żywołem podlegającym dynamicznym przeobrażeniom. Jako nieracjonalny i nieprzewidywalny żywoł mieści w sobie liczne sprzeczności:

- globalizacja, niosąca kulturową unifikację, jednocześnie wyzwała w jednostkach potrzebę indywidualności, wyróżniania się w tłumie, zaznaczania swojej obecności, bycia kimś innym niż wszyscy dookoła;
- silna potrzeba komunikowania się ze światem, zaspakajana przez nowoczesne technologie, jed-

nocześnie zabija tradycyjną komunikację międzyludzką rozumianą jako spotkanie dwóch indywidualności, które chcą wzajemnie poznać swoje światy (Czy w dobie emotikon i skrótów tak krótkich, że aż trudnych nawet do skojarzenia, ktoś jeszcze pamięta, iż prawdziwa komunikacja potrzebuje czasu i cierpliwości?);

- nowe technologie, które z założenia mają pomagać człowiekowi oraz czynić jego życia łatwiejszym i ciekawszym, zniewalają go (popularne pytanie wśród młodzieży: *Czy możliwe jest przeżycie całej doby bez internetu?*);
- rynek pracy potrzebuje ekspertów ze specjalistyczną wiedzą, którzy jednocześnie powinni być otwarci na informacje z innych dyscyplin i możliwość przekwalifikowania się (połączenie mocno specjalistycznej wiedzy i umiejętności z bardzo wysoką elastycznością nie jest łatwe – przypomina w jakimś stopniu chodzące dziecko, które musi zachować umiejętność raczkowania).

Do młodego człowieka, który podejmuje swoje pierwsze kluczowe decyzje życiowe dotyczące dalszej edukacji i pracy, docierają przeróżne komunikaty i często trudno dostrzec pomiędzy nimi spójność (dla przykładu: zmniejszające się bezrobocie i jednoczesny brak pracy; deficyty i nadwyżki zawodów zmieniające się właściwie co roku; wzrost zarobków i jednoczesne ubożenie społeczeństwa; podkreślanie roli edukacji przy jednoczesnym komunikacie o najwyższym bezrobociu wśród osób z wyższym wykształceniem). Jak dokonywać świadomego

wyboru dotyczącego dalszej ścieżki edukacyjnej lub zawodowej, jeżeli wiadomo tylko tyle, że nic nie jest stałe i *pantha rhei*? Co wziąć pod uwagę, by nie powiedzieć wkrótce: *Zmarnowałem/am swoją szansę?* Jak radzić uczniowi, skoro wszystko jest takie niepewne i złożone? Jak być skutecznym doradcą, jeśli ja sam jako nauczyciel/wychowawca stoję przed tymi samymi pytaniami z równie mglistym spojrzeniem, jak moi podopieczni?

Dynamika zachodzących zmian powoduje, że proces planowania może być ograniczony do najbliższej perspektywy czasowej bez snucia dalekosiężnych wizji. Tym, którym wydaje się, że wiedzą, jak będzie za kilka lat, zazwyczaj przyszłość pokazuje, iż mylili się, a ich wyobrażenia mają się nijak do faktów. W obliczu tak płynnej (by nie powiedzieć: rozlanej) rzeczywistości, podejmowanie decyzji dotyczących ścieżki edukacyjno-zawodowej jest nie lada wyzwaniem i wiąże się z ponoszeniem bardzo dużego ryzyka. Sprawia to, że młodzi ludzie oraz ich rodzice oczekują merytorycznego wsparcia ze strony specjalistów zajmujących się doradztwem zawodowym, chcąc niejako zrzucić z siebie ciężar odpowiedzialności. Z jednej strony mamy zatem do czynienia z bardzo szeroką przestrzenią wolności, w ramach której jednostka podejmuje autonomiczne wybory, z drugiej zaś - z odpowiedzialnością, którą trudno jest samodzielnie udźwignąć. Jak pisze jeden z najwybitniejszych analityków ponowoczesności: *biografia człowieka (...) zostaje pokazana jednostce jako zadanie, które ma ona zrealizować w swych działaniach* (Beck 2002,

s. 202). Pojawia się zatem coraz silniejsze oczekiwanie, aby doradca zawodowy wyręczył w planowaniu kariery, co pokazuje społeczne niezrozumienie jego właściwej roli, jaką jest wspólne analizowanie dostępnych możliwości, a nie decydowanie w czyimś imieniu. Doradca stara się wzmocnić swojego podopiecznego w procesie dochodzenia do samodzielnej decyzji, ale nie podejmuje jej za niego. To jest ta subtelna, acz znacząca różnica między braniem pod uwagę zdania autorytetu, a byciem pod wpływem autorytetu oraz pełnym podporządkowaniem się mu i wykonywaniem tego, co on głosi.

Samo doradztwo na nowo definiuje swój przedmiot, gdyż wskazywanie klientowi zawodów i precyzyjne określanie kolejnych etapów edukacyjnych pozostaje w sprzeczności ze współczesnym modelem kariery, wedle którego życie zawodowe jest tylko jedną z kilku sfer życia człowieka. Planowanie kariery to projektowanie zmian (tranzyjacji) dotyczących całościowego funkcjonowania podmiotu w świecie; wykonywanie danej profesji jest zaledwie jednym z przejawów tego funkcjonowania. Akcent zostaje zatem położony na kompleksowe bilansowanie kompetencji człowieka celem wskazania mu zasobów odpornościowych pozwalających na radzenie sobie w czasach chronicznej zmiany. Takie jest kluczowe zadanie nauczycieli i doradców zawodowych na etapie edukacji ponadgimnazjalnej - wyposażenie uczniów w kompetencje życiowe w zakresie samopoznania, skutecznego rozwiązywania problemów, krytycznego myślenia, a także zarządzania czasem



Materiały wypracowane przez uczestników szkolenia „Jak wspierać i rozwijać pasje uczniów i przygotować ich do kariery zawodowej?”



Materiały wypracowane przez uczestników szkolenia „Jak wspierać i rozwijać pasje uczniów i przygotować ich do kariery zawodowej?”

oraz własnymi zdolnościami i talentami. Ten postulat jest szczególnie istotny wobec niepokojących wyników badań, wedle których prawie 40% uczniów zdolnych opuszcza system szkolny niezidentyfikowani jako zdolni (Knopik, 2014).

Takie kompetencyjne ujęcie kariery jest zbieżne z podejściem V. Peavy’ego, wedle którego kariera to całokształt czynności, jakie podejmuje człowiek (Peavy, 1997). Mieszczą się zatem w niej takie obszary, jak:

- życie rodzinne;
- życie zawodowe;
- sposób spędzania wolnego czasu;
- kondycja psychofizyczna (zdrowie);
- światopogląd i wartości;
- zakres i kształt relacji społecznych.

Powyższe obszary powinny stać się przedmiotem szczególnego zainteresowania podczas zajęć doradczych. Skupianie się tylko na samym wyborze zawodu (do czego większość interwencji doradczych sprowadza się) bez odniesienia do potencjału uczniów – ich zasobów poznawczych i osobowościowych – to w istocie dopasowywanie koloru guzika do spodni bez bardziej fundamentalnego pytania o to, czy te spodnie pasują do reszty garderoby. Zamiast prawdziwego poradnictwa mamy do czynienia z dyktaturą przypadkowo dobranych testów, które coś mówią, ale nie ma to nic wspólnego z wiedzą o człowieku.

Współczesny model kariery stawia zatem doradztwo zawodowe w centrum wspomaganie rozwoju

człowieka. Zdefiniowanie życia zawodowego jako jednego z wielu przejawów bogatego życia podmiotu włącza w obszar działań doradczych globalną perspektywę czynienia człowieka bardziej szczęśliwym. Rzeczywistość, która – jeśli pójść tropem Zygmunta Baumana – migocze różnymi prawdami, często wzajemnie sprzecznymi, dopomina się stałej przytomności podmiotu tak, aby w obliczu totalnego zagubienia nie stał się bezwolnym narzędziem w rękach tych, co podają się za autorytety. Właśnie ta chroniczna przytomność młodego człowieka stanowi stawkę w grze pt. DORADZTWO KARIERY. Przy przegranej ucznia, przegrywa nauczyciel, szkoła i całe społeczeństwo. Włączcie się zatem do gry! Budźcie kariery swoich uczniów!

Bibliografia:

- Beck, U. (2002). *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
- Knopik, T. (2014). *Czas wolny... od nudy*. Warszawa: ORE.
- Peavy, V. (1997). *SocioDynamic counseling. A constructivist perspective*. Victoria: Trafford Publishing.



dr Tomasz Knopik – psycholog zdolności, doradca zawodowy, coach, trener; posiada doświadczenie zawodowe w zakresie diagnozy zdolności i predyspozycji poznawczo-osobowościowych uczniów; autor kilkunastu publikacji naukowych.

Centrum Rozwoju Talentów

Kariona Chamier-Ciemińska,
kierownik Centrum Rozwoju Talentów

Centrum Rozwoju Talentów powstało w czerwcu 2016 r. z inicjatywy dyrektora Gdańskiego Urzędu Pracy, Rolanda Budnika. Zdecydował się on poszerzyć tradycyjną działalność Urzędu, stawiając swojej instytucji jako cel nie tylko wspieranie osób poszukujących pracy, ale również zapobieganie bezrobociu i wyrównanie luki kompetencyjnej absolwentów wchodzących na rynek pracy. 17 czerwca 2016 r., podczas otwarcia Centrum, dyrektor mówił o takich problemach współczesnego rynku pracy, jak: szybko zmieniająca się rzeczywistość oraz niedostosowanie kwalifikacji pracowników do aktualnych potrzeb pracodawców. Odpowiedzią na te problemy jest Centrum Rozwoju Talentów.

W ramach działania Centrum Rozwoju Talentów wysoko wykwalifikowani doradcy zawodowi oferują swoją wiedzę i doświadczenie wszystkim mieszkańcom Metropolii. Nasza instytucja posiada trzy wyspecjalizowane strefy skierowane do konkretnych grup odbiorców: osób bezrobotnych (Strefa Rozwoju Osobistego), pracujących i biernych zawodowo (Akademia Kariery) oraz uczących się (Młodzieżowa Kraina Talentów). Poprzez rozmowę doradczą, coaching oraz szereg warsztatów, pracownicy Centrum wspierają mieszkańców w planowaniu kariery, samopoznaniu oraz diagnozie mocnych stron.

Akademia Kariery jest dedykowana wszystkim dorosłym mieszkańcom Metropolii chcącym skorzystać ze specjalistycznej pomocy przy diagnozie potencjału i zarządzaniu własną karierą. W tej strefie doradca zawodowy wspomaga klienta w procesie odkrywania własnych możliwości i talentów, a także towarzyszy podczas wyznaczania oraz realizacji celów zawodowych. Klient otrzymuje również aktualne informacje na temat rynku pracy, branż deficytowych i możliwości kształcenia oraz rozwoju. Doradcy z Akademii Kariery oferują następujące usługi:

- identyfikacja mocnych stron i tworzenie strategii rozwoju kariery;
- coaching kariery dla osób, które chcą zmienić pracę, kierunek kształcenia lub zawód;
- coaching kryzysowy dla osób, które doświadczyły urazu, są w punkcie zwrotnym lub stanęły przed życiowym przełomem;
- doradztwo relacyjne w zakresie identyfikacji i analizy talentów, potencjału zatrudnieniowego, planowania rozwoju, dokonywania zmian w obszarze zawodowym i osiągnięcia celów;

- pomoc w pisaniu dokumentów aplikacyjnych w oparciu o dominujące talenty klienta;
- warsztaty rozwojowe i prelekcje o charakterze otwartym z zakresu: networkingu, efektywnego uczestnictwa w procesach rekrutacyjno-selekcyjnych, sporządzania skutecznych dokumentów aplikacyjnych, personal branding, strategicznego podejścia do wizerunku zawodowego, wyznaczania celów i podejmowania decyzji.

Strefa Rozwoju Osobistego kieruje swoje działania do osób zarejestrowanych w Gdańskim Urzędzie Pracy w ramach każdego z trzech profili pomocy (I – osoby potrzebujące grupowego wsparcia kompetencyjnego; II – osoby, którym brakuje umiejętności nowoczesnego, aktywnego poszukiwania pracy i które potrzebują pomocy w pobudzeniu zaangażowania w ten proces oraz wsparcia specjalistów w rozwoju osobistym; III – osoby, które wymagają wsparcia motywacyjnego). W Strefie Rozwoju Osobistego klient może otrzymać odpowiedź na pytanie, jak stać się dla pracodawcy kandydatem na wagę złota. Proponujemy dwa programy:

- Projekt Trampolina Osiągnięć – dla osób z I oraz III profilu pomocy (grupowe warsztaty kompetencyjne i motywacyjne);
- Trening Umiejętności Osobistych – dla osób z II profilu pomocy, z nowatorskim programem z zakresu umiejętności aktywnego poszukiwania pracy i korzystania z nowoczesnych metod pozyskiwania zatrudnienia oraz pomoc specjalistów z dziedziny networkingu, psychologii pozytywnej, prawników, przedstawicieli prywatnych pośrednictw pracy i wielu innych osób zajmujących się problematyką rynku pracy.

Doradcy zawodowi z **Młodzieżowej Krainy Talentów** zajmują się kompleksową współpracą z gimnazjami oraz szkołami ponadgimnazjalnymi. Swoją ofertę kierują zarówno do uczniów i absolwentów, jak też rodziców, nauczycieli oraz szkolnych doradców zawodowych. Podczas rozmów indywidualnych czy warsztatów doradcy wspierają uczestników w diagnozie własnych umiejętności i potencjału, udzielają informacji na temat rynku pracy i dostępnych ścieżek kształcenia oraz pokazują, jak i gdzie samodzielnie ich szukać. Istotnym zadaniem doradców z tej strefy jest również promowanie szkolnictwa technicznego i zawodowego, co wynika z deficytu pracowników na trójmiejskim rynku pracy – w marcu bieżącego roku CRT weźmie udział w Gdańskim Tygodniu Zawodowca, organizując warsztaty dla uczniów gimnazjów. W latach 2016-2020 pracownicy Młodzieżowej Krainy Talentów będą zaangażowani w projekt „Gdańsk Miastem Zawodowców”, prowadząc program doradztwa zawodowego dla wybranych szkół technicznych.

Młodzież i rodzice mogą skorzystać z usługi doradztwa indywidualnego. Na cykl spotkań składa się wywiad pogłębiony, oparty na teście predyspozycji oraz kwestionariuszach samooceny. Celem całego procesu jest diagnoza talentów i potencjału ucznia, a jego efektem – ustalenie kierunku rozwoju lub dalszego planu działania w dziedzinie wyborów edukacyjno-zawodowych.

Nauczyciele i szkolni doradcy zawodowi mogą skorzystać z usługi konsultacji indywidualnych

związanych z metodami wsparcia uczniów w procesie samopoznania oraz odkrywania predyspozycji zawodowych. Oferta CRT obejmuje również spotkania grupowe i warsztatowe o tematyce dostosowanej do indywidualnych potrzeb.

Do tej pory w ramach Młodzieżowej Krainy Talentów odbyło się ponad 50 warsztatów dla prawie 1 000 uczniów z 20 szkół z Trójmiasta i okolic. Prowadzone zajęcia dotyczyły tematyki poznania siebie, autorefleksji, komunikacji i pracy w grupie, diagnozy kompetencji miękkich, zarządzania sobą w czasie oraz metod pozyskiwania informacji o zawodach i rynku pracy. Warsztaty najczęściej wybierane z naszej oferty to „Poznaj siebie – sprawdź, jakie masz talenty”, „Rynek pracy dla Bystrzaków” oraz „Moje talenty na rynku pracy”.

Pierwszy z powyższych warsztatów rekomendowany jest dla uczniów gimnazjów; podczas zajęć młodzież jest zachęcana do autodiagnozy swoich umiejętności i mocnych stron, które może rozwijać w przyszłości. Uczestnicy wykonują serię zadań: dokonują samooceny posiadanych kompetencji, oceny talentów kolegów i koleżanek, rozwiązują test predyspozycji oraz tworzą mapę zawodowej przyszłości. Dowiadują się również, jak ważne jest poznanie siebie, zwłaszcza gdy zbliża się czas podejmowania istotnych decyzji edukacyjnych.

Warsztat „Rynek pracy dla Bystrzaków” to cztery godziny intensywnej pracy nad tworzeniem „Dziennika Kariery”. W pierwszej części zajęć uczestnicy, za pomocą kwestionariuszy, określają posiadane



Fot. Archiwum Centrum Rozwoju Talentów

Sala komputerowa w CRT



Fot. Archiwum Centrum Rozwoju Talentów

Sala kreatywna w CRT

przez siebie umiejętności, wartości oraz zainteresowania. Druga część warsztatu, odbywająca się w sali komputerowej, skoncentrowana jest na pozyskaniu informacji o konkretnym zawodzie. Uczestnik ma za zadanie dowiedzieć się jak najwięcej o codziennej pracy w wybranej karierze: jakie są obowiązki osoby na tym stanowisku, jakie umiejętności czy cechy osobowości są wymagane, czy istnieją przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania danej pracy, a także, jakie wykształcenie lub uprawnienia są potrzebne, aby wykonywać ten zawód. Celem warsztatu jest zdobycie przez młodzież umiejętności pozyskiwania danych niezbędnych do świadomego podjęcia decyzji zawodowych.

Podczas warsztatu „Moje talenty na rynku pracy” uczniowie wykonują zadanie wymagające pracy zespołowej, wykorzystując między innymi umiejętności komunikacyjne i negocjacyjne. Po zakończeniu ćwiczenia prowadzący, wraz z uczestnikami, porusza zagadnienie ról zespołowych, wskazuje różnicę między kompetencjami miękkimi i twardymi oraz tłumaczy, w jaki sposób oba rodzaje kompetencji są ważne dla pracodawców.

Obserwacja młodzieży podczas dotychczas przeprowadzonych warsztatów pozwoliła zidentyfikować dominujące problemy. I tak, wyzwaniem dla na-

stolatków jest pozytywne wyrażanie się o własnych umiejętnościach. Ponadto, większość uczestników warsztatów nie ma konkretnych planów na przyszłość, mimo że część z nich dzieli zaledwie kilka miesięcy od konieczności podjęcia decyzji, która wpłynie na ich dalszą drogę – nie tylko zawodową, ale i życiową.

Aktualnie w ofercie Młodzieżowej Krainy Talentów znajdują się również warsztaty z zakresu zarządzania sobą w czasie („Chronokalkulator”), zdobywania pierwszego doświadczenia zawodowego i tworzenia CV („Mam puste CV! I co teraz?”), asertywności („Twoja mapa asertywności”) oraz autodiagnozy i wykorzystywania talentów („Talent Company”). Oferta warsztatowa jest poszerzana i na bieżąco dostosowywana do potrzeb młodzieży, aktualne propozycje można znaleźć na stronie internetowej CRT (www.centrumtelantow.pl). W okresie wakacji letnich i zimowych organizowane są także zajęcia otwarte, na które można zgłaszać się indywidualnie; w roku szkolnym na warsztaty zapraszane są całe klasy. Nowoczesna, dostosowana do ucznia przestrzeń pozwala na kreatywne zajęcia i inspiruje do tworzenia planów. Zapraszamy do Centrum Rozwoju Talentów!

Wszystkie usługi w ramach działalności **Centrum Rozwoju Talentów** są bezpłatne. Pełna oferta jest dostępna pod adresem: www.centrumtalentow.pl. Zapisy na spotkania indywidualne oraz warsztaty: (58) 500 56 30, informacje@centrumtalentow.pl.

Regionalny system poradnictwa zawodowego

Katarzyna Huńko,
konsultant wojewódzki ds. doradztwa edukacyjno-zawodowego

Samorząd Województwa Pomorskiego jest inicjatorem wdrożenia regionalnego systemu poradnictwa zawodowego. Zadanie to zostało zapisane jako jedno z zobowiązań w Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2020, związane z realizacją celu operacyjnego 2.1. Wysoki poziom zatrudnienia.

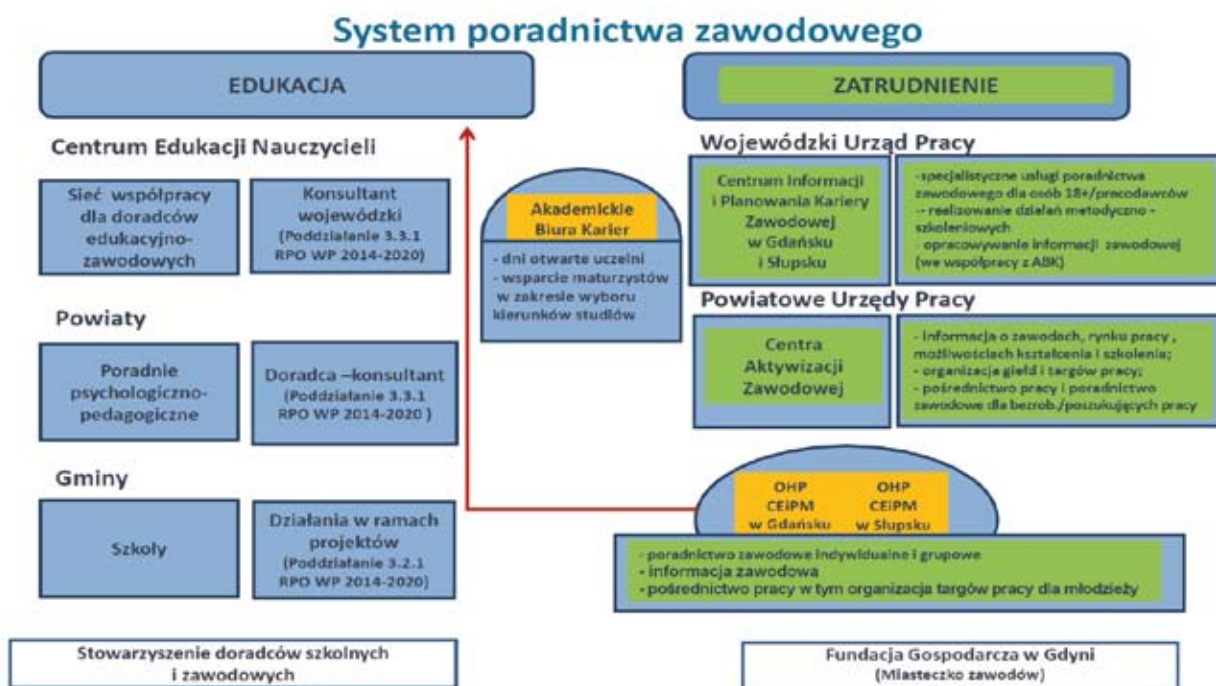
Oczekiwanym efektem realizacji tego zobowiązania jest lepiej rozwinięty i sprofesjonalizowany system poradnictwa zawodowego oraz wyższy poziom zatrudnialności absolwentów ponadgimnazjalnych szkół zawodowych i większe zainteresowanie podejmowaniem nauki w takich placówkach.

Realizacja zobowiązania ma przyczynić się także do osiągnięcia Priorytetu 1.3. Adaptacja do zmian rynku pracy, zapisanego w Regionalnym Programie Strategicznym *Aktywni Pomorzanie*, w odniesieniu do działań prowadzących do zwiększenia dostępności usług z zakresu doradztwa zawodowego na każdym etapie nauki oraz w okresie aktywności zawodowej.

Zdiagnozowane problemy, na które ma odpowiedzieć realizacja zobowiązania, zostały opisane w następujący sposób:

- system edukacyjny nie jest efektywnie wykorzystany i zaangażowany w zaspokajanie potrzeb pracodawców i kreowanie atrakcyjnego kapitału ludzkiego;
- brak systemowego wsparcia w obszarze aktywizacji pomorskich zasobów pracy oraz niska dostępność wysokiej jakości usług z zakresu poradnictwa zawodowego.

Wdrożenie regionalnego systemu poradnictwa zawodowego będzie wymagało zaangażowania wielu interesariuszy reprezentujących zarówno sektor edukacji (szkoły, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, ośrodki doskonalenia nauczycieli), jak i sektor zatrudnienia (instytucje rynku pracy, instytucje otoczenia biznesu, pracodawcy), a także powołania regionalnych i lokalnych sieci współpracy, które będą koordynowane przez konsultantów powiatowych oraz konsultanta wojewódzkiego.



Regionalny system poradnictwa zawodowego

Jak mówić do każdego, nie będąc mówcą dla wszystkich. Historia pewnego czerwcowego popołudnia w Kingston-upon-Thames

Grzegorz Grzegorzcyk

To był ostatni dzień czerwca, chociaż pogoda za oknem jakby chciała temu zaprzeczyć. Zasnute szarymi chmurami niebo i poruszone co jakiś czas wiatrem gałęzie drzew w pobliskim parku wskazywały raczej na koniec września. Chłód tego dnia dawało się odczuć w sali na ósmym piętrze budynku Kingston University. Wymiana okien w sali konferencyjnej miała nastąpić dopiero w lipcu. Miejsca powoli zapełniały się. Co prawda rozmawiał w przerwie z kilkoma osobami, ale nie dało mu to poczucia, że jest wśród przyjaciół, a przynajmniej znajomych. Było to jego pierwsze wystąpienie na zagranicznej konferencji. O tyle trudniejsze, że wszyscy mówcy do tej pory wydawali mu się o wiele bardziej kompetentni, profesjonalni i pewni siebie niż on sam. Jaką to historię opowiadał mu jego umysł o nim i o sytuacji, w której się znalazł??

Każdy, kto chociaż raz stał przed grupą ludzi, aby im o czymś powiedzieć, coś pokazać, do czegoś przekonać lub czegoś nauczyć, zgodzi się ze stwierdzeniem, że scena, czyli Miejsce Mówcy, to nie jest najbezpieczniejszy punkt na ziemi. Wielu w takich sytuacjach myśli podobnie do bohatera opisanego wyżej epizodu. A wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu, odczuwają obawy związane z wystąpieniem publicznym, innymi słowami: zaczynają słuchać historii – najczęściej mało wspierających – na swój własny temat. Wszystkie te obawy występują pod wspólnym tytułem: *boję się, że nie będą mnie słuchać*, a to może oznaczać, że *nie przekonałem/przekonałam ich do siebie i do tego, co mówię*. Stajesz przed ludźmi, żeby im coś dać. A jeśli oni tego nie wezmą? Jak przetrwać, gdzie znaleźć pomoc? Dlatego podręczniki prezentacji, kursy wystąpień publicznych czy wideo-poradniki w internecie proponują skupić się na tej części publiczności, która może pozytywnie odebrać opowieść, a więc (jak sądzimy) wesprzeć nas w naszej niedoli mówcy. Alternatywą jest mówienie głównie do tych, którzy mogą nie akceptować tego, co chcemy przekazać, zabezpieczając siebie (dość iluzorycznie) przed ich atakiem. Można tu zapytać: a co z osobami, które przyszły na twoje wystąpienie, po prostu po to, żeby cię posłuchać? Bohater naszej historii w końcu też zadał sobie to pytanie. Miał na to czas, bo grupa dość powoli zbierała się, rozleniwiona przerwą obiadową.

Nie jesteś mówcą dla wszystkich, to prawda. I nigdy nim nie będziesz, więc lepiej się z tym pogódź. Jest tak dlatego, że każdy z twoich słuchaczy ma swój niepowtarzalny charakter, swoje preferencje wynikające z wcześniejszych, indywidualnych doświadczeń, wreszcie – swoje ego. Wszystkie te elementy składają się na obraz grupy jako wartościowej mozaiki, którą masz przed sobą. Zyskasz wtedy, gdy będziesz miał/a na uwadze każdy z jej elementów, bo tylko tak utrzymasz obraz całości, tylko tak będziesz mógł/mogła odnieść się do niej jako do całości. Chodzi o to, że Mądry Mówca musi czasem poświęcić swoje preferencje na rzecz celu większego niż jego własny – na rzecz celu swojego wystąpienia. Jaki to cel? W jaki sposób jest on zbieżny z celami słuchaczy? Jak odnieść się do tych celów i je realizować? Odpowiedź można znaleźć w tym, co Amy Cuddy, profesor Harvard University i ekspert w dziedzinie psychologii społecznej, nazywa Obecnością. To *stan nastrojenia się na swoje prawdziwe myśli, uczucia, wartości i potencjał oraz możliwość swobodnego wyrażenia*. I chociaż jest to zjawisko chwilowe, a więc nie będziesz w stanie z niego czerpać permanentnie, to gdy osiągasz synchronię wewnętrzną i zewnętrzną, gdy twój sposób mówienia stanie się spójny z twoim autentycznym odczuwaniem chwili, twoim ciałem, gdy stoisz przed grupą, zaczniesz nagle dostrzegać, uczynasz czuć, że przestając walczyć z samym sobą, otwierasz się na swoich słuchaczy. Znasz ten stan? Wtedy widzisz więcej, słyszysz więcej, czujesz wię-

cej. Zaczynasz zauważać z pełną wyrazistością to, jak słuchacze twojego wystąpienia sygnalizują swoje potrzeby. A ty wtedy możesz dać każdemu to, po co rzeczywiście przyszedł. Wchodzi w małe interakcje z nimi: werbalne i niewerbalne. Szukaj ich spojrzeń, uśmiechaj się, ogarniaj ich swoją uwagą i sercem. Buduj z nimi relacje. Nie będzie wtedy czasu ani miejsca na dyskomfort i treść. Zamiast Mówcy Zajęcze Serce, Mówcy Nie-Chcę-Tu-Być, staniesz się Mówcą Opiekunem, Szamanem/Szamanką Spotkania, dającym/dającą swoim słuchaczom to, czego każdy z nich potrzebuje, bez względu na merytorykę i charakter twojego wystąpienia.

Byłem kiedyś na pewnym szkoleniu. Mniej więcej w jego połowie jeden z uczestników odezwał się następująco: „Czy pan wierzy w ogóle w to, co pan tu do nas mówi?” To typowy sposób wyrażenia prośby o zaspokojenie konkretnej potrzeby, skierowanej do mówcy. Co więc kryło się w słowach tego uczestnika? Tak, najwyraźniej ten mężczyzna szukał potwierdzenia, że jest lub może być tak, jak mówi prowadzący. Jak ty byś zareagował/a w tej sytuacji? Oczywiście warunkiem wstępnym, mającym fundamentalne znaczenie, jest tu przekonanie mówcy do prawdziwości treści, które przekazuje grupie. Bez tego jakakolwiek reakcja byłaby zwykłym oszustwem i nieuczciwością wobec grupy. Obserwując tę scenę wyczułem, że niezbędny warunek został spełniony, ponieważ odpowiedź trenera doskonale podziałała na grupę: „Proszę pana, tu nie chodzi o wiarę, ale o to, że to jest fakt. Ja ten fakt sprawdzam na sobie codziennie w praktyce. Podobnie, jak wiele innych osób. A jesteśmy tu po to, żeby właśnie nauczyć się, jak to robić z praktyce.” Od tej pory dawało się wyczuć zwiększone, autentyczne zaangażowanie uczestników w szkolenie. Trener okazał się prawdziwym liderem, potrafiącym w swojej Obecności i Uważności nie tylko zidentyfikować potrzebę kryjącą się za pozornym sceptycyzmem, ale uznać ją i zadbać o nią w sposób ekologiczny dla wszystkich oraz z korzyścią dla samego procesu uczenia się.

Jeśli wiesz, kto odgrywa jaką rolę w grupie i wiesz, jak odnosić się do tej osoby oraz jaką strategię przyjąć, aby zaspokajać potrzeby poszczególnych osób i grupy jako całości, zyskasz ich dla celów twojego wystąpienia, a oni dzięki temu więcej dowiedzą się oraz nauczą od ciebie. Stając przed grupą myślę sobie, że dobrze jest zaspokajać ich potrzeby. Wspiera mnie to i daje motywującą radość mówienia do nich. Wielkim egoizmem jest uważać, że uczestnicy powinni przyjąć twoje wystąpienie takim, jakim ty je pokazujesz. Dlatego proponuję ci obserwować ich zachowanie, bo jeśli oni jakoś się zachowują, to może oznaczać, że oni tego właśnie chcą, to lubią, tacy są. Dlaczego więc masz ich zmieniać? Gdy

już zaczniesz ich zauważać (mam wrażenie, że większość mówców ma z tym olbrzymi kłopot: ich ego zasłania im słuchaczy wystąpienia), mów do nich wszystkich, uwzględniając ich motywacje i potrzeby, biorąc pod uwagę ich świadomość i ich świat. Otocz ich swoją świadomością i zaproponuj każdemu z osobna świat twojego wystąpienia. Jak zdobędziesz ich uwagę? Gdy mówisz do wszystkich, nie masz czasu ani możliwości myśleć o każdym z osobna, nie masz czasu świadomie skupiać swojej uwagi na budowaniu relacyjnego kontaktu z poszczególnymi słuchaczami. To zła wiadomość. Ale jest i dobra: możesz zautomatyzować swoje zachowanie, możesz wyrobić sobie dobry nawyk. Po prostu zacznij to ćwiczyć. Gdy mówisz do kogoś – obojętnie, czy jest to jedna osoba, czy kilka, bez względu na to, w jakiej sytuacji jesteście – dawaj im całego siebie w swoich ruchach, emocjach, spojrzeniu. Na scenie, przed grupą wesprzyj się swoją naturalną śmiałością (nie mów, że jej nie masz, bo to naturalna cecha każdego człowieka). Wesprzyj się przygotowaną wcześniej treścią merytoryczną. I wtedy dzieje się magia. Koniecznie dodaj do niej koniecznie swoje przewodnictwo – przecież to ty jesteś tu liderem – inicjatywność i energetykę (nie myl ich z pobudliwością). To dzięki nim trzymasz uwagę grupy i kontakt ze słuchaczami. A oni odwdzięczą się tobie – w sposób dla nich nieświadomy – swoimi najlepszymi zasobami.

Podejmując próbę wyrobienia w sobie nawyku Obecności Mówcy, wykonaj na próbę poniższe ćwiczenie i – jeśli uznasz je za pomocne – ćwicz regularnie, aż zautomatyzujesz i zintegrujesz je jako swoje nowe pożyteczne zachowanie. Przenieś uwagę na zewnątrz siebie, na to, co się dzieje tam, w grupie i pomiędzy nimi zamiast, jak to zazwyczaj czynimy, prowadzić rozmowę z samym sobą na temat swoich historii. Ten drugi stan to stan hipnozy, uśpienia, nieobecności, podróży w czasoprzestrzeni. A ty przecież chcesz być z nimi, bo ich, chcąc nie chcąc, uczysz, mówiąc do nich. Nastrój swój słuch na dźwięki z zewnątrz, zauważ każdy ruch i każdą barwę, poczuj wonie unoszące się w powietrzu. Doświadcz ich całym sobą. Poczuć poruszenia powietrza i strukturę przedmiotów, których dotykasz. Bądź swoim umysłem, odbieraj świat na zewnątrz. To doskonale, a jednocześnie banalne ćwiczenie spełnia postulat Williama Mace'a: *Nie pytaj, co jest w twojej głowie, ale pytaj o to, w czym twoja głowa się znajduje.* To kwintesencja i podstawowa instrukcja w uczeniu się Obecności Mówcy.

Drzwi do sali Kingston University zamknięto, jego chwila nadeszła. Jak sobie poradzi? Zaczął mówić. Po prostu. Z każdą minutą stawał się najlepszym sobą, jakim w tamtej chwili mógł być, stojąc przed grupą około 50 akademików z Wielkiej Brytanii, Danii, Finlandii, Niemiec, Włoch, Szwajcarii, Austrii, Stanów

Zjednoczonych i Chin... Skupiony na treści, nie tracił z orbity swojej uwagi żadnej z osób na sali. Stało się tak, bo nagle zauważył każdego z nich jako części niepodzielnej całości. Nawiązał z nimi zapraszającą relację, rozpoczynając od podzielenia się osobistym doświadczeniem. Dalej powiedział im wszystko to, co było dla niego ważne, utrzymując pełną świadomość procesów wokół niego. To działało samo, bo – jak później zauważył – był Obecny. Mówił do wszystkich i do każdego z nich z osobna, zauważając poszczególne twarze. Nie koncentrował wzroku na jednej potakującej głowie ani na ciepłym uśmiechu innej osoby, ani nawet na skupionej twarzy pewnego profesora. Poznał tych troje ludzi kilka godzin wcześniej, rozmawiał z nimi, nawet odkryli wspólne tematy, ale teraz okazało się, że to nie ma znaczenia, bo oprócz nich na sali byli też inni. Równie ważni dla niego w tamtej chwili. Chcąc mieć ich uwagę, postanowił zadbać także i o nich. A gdy skończył, dostał brawa i wiele życzliwych uwag, z którymi przychodzili do niego jeszcze podczas kolejnych przerw. Bo pomimo swoich niedoskonałości był wtedy mówcą dla wszystkich, a nie tylko dla samego siebie.

■



dr Grzegorz Grzegorzyc – adiunkt w Instytucie Lingwistyki Stosowanej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego, certyfikowany tutor i coach; prowadzi szkolenia dla nauczycieli i pracowników oświaty z zakresu komunikacji, występów publicznych, metod personalizacji uczenia.

Kiedy nauczanie już nie sprawia satysfakcji... Metoda Tension & Trauma Releasing Exercises w przeciwdziałaniu wypaleniu zawodowemu nauczycieli

Monika Żybko

Coraz częściej zdarza się, że w którymś momencie naszego życia wykonywana praca przestaje dawać nam satysfakcję i radość. Czasem okazuje się również, że od początku tonie było to. Podejmujemy w życiu różne wybory – czasem mniej lub bardziej trafne, mniej lub bardziej w zgodzie ze sobą. W sytuacji, kiedy wybór pracy zawodowej nie jest podjęty w zgodzie ze sobą, lub też po jakimś czasie okazuje się, że realia rozmijają się z oczekiwaniami, może dojść do wypalenia zawodowego. Nasze idee i marzenia spotykają się z trudną rzeczywistością, a to z kolei (jeżeli nic z tym nie robimy), frustruje nas, męczy oraz zniechęca do dalszych starań i działań. Wchodzimy w stan chronicznego napięcia, przemęczenia, a czasem nawet zaczynają pojawiać się poważniejsze choroby, wynikające z przewlekłego stresu.

Choć słowo „trauma” jest dla nas potocznie określeniem jakiegoś bardzo trudnego wydarzenia, które mocno przeżywamy, nie oznacza tylko i wyłącznie tego. Przewlekły stres i związane z nim chroniczne napięcie są swego rodzaju traumą długotrwałą. Dużo łatwiej jest nam jednak zauważyć i określić jednorazowe wydarzenia traumatyczne, takie jak różnego rodzaju wypadki, katastrofy ekologiczne czy incydenty przemocy (np. napadnięcia rabunkowe). Analogicznie,

jeżeli jest nam łatwiej określić jakieś wydarzenie mianem traumy i nie zdążyliśmy się przyzwyczaić do danej trudnej sytuacji, jest nam dużo łatwiej poradzić sobie z nią. Owszem, potrzebujemy czasem wsparcia, ale nie musi ono być szczególnie intensywne i rozciągnięte w czasie. Dużo trudniejsza jest właśnie kwestia traum długotrwałych. Może to być, przykładowo, doświadczenie przemocy w rodzinie. Dziecko doświadczające przemocy ze strony rodzica pozostaje w stanie ciągłego napię-

cia i gotowości, ponieważ nigdy nie wie, kiedy nastąpi atak. Dziecko jest nastawione na przetrwanie, zwiększa się produkcja hormonów stresu, wzrasta ciśnienie, serce zaczyna bić szybciej, wzmagają się agresja i pojawia się mechanizm dysocjacji. Jeżeli nie następuje zmiana i nie ma powrotu do poczucia bezpieczeństwa, reakcje te są ciągłe i wywołują wiele szkód w ciele oraz psychice. Analogicznie rzecz się ma z nauczycielami, którzy funkcjonują w szkole bardzo często w ciągłym stresie, napięciu i obawach. O to, co się może wydarzyć. O to, co uczeń może zrobić sobie lub innym dzieciom. O to, że nauczyciel sam może być zaatakowany zarówno słownie, jak i fizycznie. Ten stan – przewlekły stres i ciągła gotowość – jest niczym innym, jak traumą długotrwałą.

Mimo zmian kulturowych i coraz większych potrzeb w zakresie wsparcia psychologicznego, nadal niechętnie korzystamy z pomocy. Bardzo często po prostu nie widzimy potrzeby poszukania wsparcia, co występuje zwłaszcza w przypadku wypalenia zawodowego (apatia i zniechęcenie nie sprzyjają działaniu). Na wypalenie składa się wiele czynników, działających raczej powoli, systematycznie. Niewiele zdarzeń nagłych ma na nie wpływ. Nie rozpoznajemy u siebie objawów, a więc nie czujemy potrzeby sięgnięcia po wsparcie. Wypalenie zawodowe może się wiązać z poczuciem nadmiernego obciążenia w kontekście emocjonalnym, wyraźnie odczuwanym przemęczeniem, odczuciem pustki, brakiem energii psychicznej i fizycznej, obniżeniem zaangażowania zawodowego oraz satysfakcji zawodowej. Jeżeli odczuwamy dyskomfort choć w jednym z wymienionych wyżej zakresów, warto sprawdzić, dlaczego tak się dzieje i rozwiązać problem. Niestety, rzadko kie-

dy problem rozwiązuje się sam, zwłaszcza w kontekście naszej niechęci do korzystania ze wsparcia. Warto więc zwrócić się w stronę właśnie takich metod, jak Tension & Trauma Releasing Exercises®.

Metoda TRE® powstała jako esencja wiedzy o fizjologii człowieka, psychologii, medycynie naturalnej, filozofii wschodu, technikach relaksacyjnych i standardowej aktywności ruchowej. Całą tę wiedzę zsyntetyzował w jednej metodzie dr David Berceci, psychoterapeuta CBT, doktor nauk społecznych, magister teologii, arabistyki i islamistyki, a także naturoterapeuta, instruktor terapii manualnych i masażu oraz traumatolog. Bardziej bezpośrednio metoda wywodzi się z bioenergetyki Alexandra Lowena – jest jej kwintesencją. Z założenia powstała, aby pomóc jak największej liczbie osób w jak najkrótszym czasie w sytuacji trudnych, traumatycznych zdarzeń kryzysowych, takich jak katastrofy naturalne czy wydarzenia wojenne. Coraz więcej ludzi wykazuje objawy PTSD (Zespół Stresu Pourazowego), które skutecznie utrudniają codzienne funkcjonowanie im i ich rodzinom oraz mogą doprowadzić do daleko idących konsekwencji. Praca z PTSD wymaga zwykle jeszcze więcej czasu, ale jest skuteczna i możliwa. W metodzie wykorzystuje się jeden z podstawowych mechanizmów fizjologicznych człowieka – drżenie mięśni, inaczej mówiąc: wibracje. Specyficzne ćwiczenia, dostosowane indywidualnie przy pomocy TRE® Providera, wprowadzają ciało w mechanizm wibracji i pozwalają mu odreagować stres na poziomie podstawowych struktur układu nerwowego. Nasze ciało w specyficzny sposób zapisuje każdą sytuację w życiu, która wywołuje stres – czy jednorazowy, czy też chroniczny. Trauma może zostać zapisana w każdym miej-

Wypowiedź jednego z uczestników warsztatu „Wprowadzenie do metody TRE®”, przeprowadzonego w CEN w Gdańsku w maju 2016 r.:

Przed uczestnictwem w zajęciach z TRE® niewiele wiedziałam o tej metodzie. Po obejrzeniu kilku filmików na YouTube i przeczytaniu kilku informacji, z ogromną ciekawością pojawiłam się na warsztacie. Po bardzo interesującej części teoretycznej przeszliśmy do praktyki. Okazało się, że ćwiczenia, które przygotowują ciało do wejścia w drgania, nie są trudne i bez większego problemu mogą wykonywać je osoby o różnym poziomie sprawności fizycznej. Muszę przyznać, że przed warsztatem zastanawiałam się, czy w ogóle uda mi się wprowadzić ciało w drgania, tak jak działa się to u osób, które widziałam na filmach. Jednak moje obawy nie potwierdziły się. Po wykonaniu sekwencji ćwiczeń z odpowiednią ilością powtórzeń, moje ciało szybko weszło w drgania. I tu ogromne pozytywne zaskoczenie – stan drgającego ciała był bardzo przyjemny, przynosił odprężenie i spokój. Mimo że metoda jest bezpieczna, na początku warto praktykować ją w czyjejs obecności, a praca tą metodą z innymi osobami wymaga już solidnego przygotowania, wszak dotyka tak delikatnych kwestii, jak np. trauma z przeszłości. Jeśli ktoś zastanawia się, czy wziąć udział w warsztatach z TRE®, to uważam, że warto to zrobić, jednak pod warunkiem, że przeprowadzi je osoba z dużym doświadczeniem.

scu w ciele, każde miejsce może też wibrować. TRE® bazuje na swoistej mądrości, jaką posiada nasze ciało do poradzenia sobie z każdą sytuacją. Jednakże, jeżeli stres jest silny, a jeszcze do tego długotrwały, przestawiamy się na reakcje obronne i ciągłą gotowość do reakcji – czyli przetrwanie. Jeżeli jesteśmy nastawieni na przetrwanie, nie mamy możliwości powrotu do punktu wyjścia: zdrowego i bezpiecznego funkcjonowania z właściwym poziomem hormonów oraz funkcji życiowych. Powszechnie już wiadomo, że trwanie w stresie, zarówno fizjologicznie, jak i psychologicznie, nie prowadzi do żadnych pozytywnych oddziaływań, a w przypadku wypalenia zawodowego może skutkować daleko idącymi negatywnymi konsekwencjami. Na co dzień metoda TRE® pomaga radzić sobie z codziennym stresem, aby nie doprowadził do wypalenia. Jeżeli jednak jesteśmy już na etapie zaawansowanej formy wypalenia zawodowego, to praca terapeutyczna powinna się odbyć na głębszym poziomie niż kilka sesji w grupie. Dopiero kiedy dojdziemy do tego, co wyzwala w nas takie samopoczucie i reakcje, wtedy będziemy mogli zostawić to za sobą. Każdy z nas może funkcjonować normalnie, zdrowo i produktywnie, jeżeli skutecznie przepracuje to, co spowodowało lub nadal powoduje traumatyzację.

Dlaczego właśnie TRE®? Ta metoda bazuje na dość prostych ćwiczeniach statycznych i izometrycznych, dodatkowo dostosowywanych przez prowadzącego, dlatego też praktycznie każda, nawet w specyficzny sposób niepełnosprawna ruchowo osoba, ma możliwość skorzystania z tej terapii. Nawet jedna sesja TRE® może prowadzić do odczuwanego efektu w postaci zwiększonego komfortu snu, pogłębionego relaksu i wyciszenia. Długotrwały i systematycz-

ny proces TRE® zwykle prowadzi do długofalowych korzyści i pozytywnych zmian, takich jak:

- łatwe radzenie sobie ze skutkami codziennych napięć, niwelowanie przyczyn oraz skutków stresu;
- autoregulacja i integracja stanów emocjonalnych, umiejętne oraz adekwatne reakcje i rozumienie zachowań oraz emocji innych ludzi;
- konstruktywne radzenie sobie ze skutkami przeciążenia pracą i wypalenia zawodowego;
- regulacja oraz ochrona układu nerwowego, zniwelowanie dolegliwości psychosomatycznych;
- obniżenie napięcia mięśniowego, zmniejszenie takich dolegliwości, jak bóle głowy i pleców;
- spokojny i wydajny sen.

Za pomocą TRE® każdy jest w stanie uruchomić swój naturalny proces autoregulacji – wszyscy posiadamy odpowiednie mechanizmy fizjologiczne potrzebne do włączenia tego procesu. Metoda ta nie jest psychoterapią, nie wymaga więc kontaktu werbalnego. Nie ma konieczności dzielenia się swoim wewnętrznym procesem. Ważne jest też to, o czym była mowa na samym początku: nie musisz czuć, że doświadczyłeś/aś czegoś bardzo traumatycznego, żeby skorzystać z pozytywnych skutków metody. Traumą może być dla nas wszystko, ale też nie musi. Można równie dobrze zyskać dobrą metodę do radzenia sobie ze skutkami codziennego stresu w sposób łatwy i konstruktywny. Proces pracy metodą TRE® najczęściej polega na odbyciu minimum pięciu sesji z TRE® Providerem (ilość może być dowolna, według uznania i potrzeb), tak aby nabyć odpowiednie umiejętności oraz narzędzia do bezpiecznej pracy samodzielnej.

Monika Żybko – nauczyciel wychowania fizycznego w Ogólnokształcącym Liceum i Gimnazjum Programów Indywidualnych, Liceum Plastycznym oraz Ogólnokształcącej Szkole Sztuk Pięknych w Gdańsku, certyfikowany TRE® Provider II Poziomu, technik masażysta, terapeuta metodą Terapii Czaszkowo-Krzyżowej; prowadzi szkolenia z zakresu zarządzania emocjami stresem z wykorzystaniem holistycznych metod pracy z ciałem.

Na portalu **Eurydice** zostało opublikowane tłumaczenie na język polski raportu prezentującego wybrane aspekty zawodu nauczyciela (na przykładzie nauczycieli zatrudnionych w szkołach średnich I stopnia, odpowiednik polskiego gimnazjum). Publikacja obejmuje takie



zagadnienia, jak: kształcenie kandydatów do zawodu, doskonalenie zawodowe, warunki pracy oraz dane statystyczne dotyczące populacji nauczycieli w Europie. Wersja elektroniczna opracowania jest dostępna pod adresem: eurydice.org.pl.

M.B.-U.

WSPARCIE... Potrzebne? Komu? Do czego?

Agnieszka Gondek, Urszula Kropidłowska

Co to w ogóle jest wsparcie? Czy jest potrzebne? A po co? Przecież każdy z nas ma wystarczająco dużo na głowie, a tu jeszcze myśleć o innych?! Wszelkiego rodzaju specjaliści psychologiczno-pedagogiczni odpowiedzą: OCZYWIŚCIE, ŻE WSPIERAĆ!

Niniejszy artykuł odnosi się do wspierania nauczycieli i rodziców dzieci z różnego rodzaju dysfunkcjami. Zatem wspierać, to uczestniczyć w interakcji zachodzącej między ludźmi (biorca i dawca pomocy). Przyjście na świat dziecka z niepełnosprawnością jest dla jego rodziców i pozostałych najbliższych ciężkim przeżyciem, z którym muszą się zmierzyć. Sytuacja każdej rodziny, w której pojawiło się dziecko o nieprawidłowym rozwoju, jest wyjątkowa i niepowtarzalna. Na rodzicach dziecka z dysfunkcjami spoczywa ogromny ciężar wychowania i opieki. Dla rodzin zmagających się z niepełnosprawnością potomka sprawą problematyczną staje się wybór odpowiedniej formy pomocy czy właściwego specjalisty, ze strony rodziców taka sytuacja wymaga ogromnego nakładu finansowego, aby jak najbardziej wspomóc rozwój dziecka. Z. Kawczyńska-Butryn uważa, iż wsparcie jako działanie jest konieczne, a szczególnie wówczas, gdy dana jednostka lub grupa nie radzi sobie z rozwiązaniem danego problemu¹. Wsparcie społeczne, według Wandy Bandury-Madej, to „otrzymywanie pomocy ze strony znaczących, a bliskich osób lub instytucji, w formie emocjonalnego wsparcia, praktycznej pomocy, rady i informacji”². Wiadomo zatem, że wsparcie jest konieczne, wręcz niezbędne.

1 Z. Kawczyńska-Butryn, *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, [cyt. za:] W. Janocha, *Rodzina z osobą niepełnosprawną w społecznym systemie wsparcia*, Kielce 2009, s. 26.

2 W. Bandura-Madej, *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, [cyt. za:] K. Ćwirynkało, A. Żywanowska, *Wieloaspektowość wsparcia społecznego rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne*, [w:] G. Kwaśniewska, A. Wojnarska (red.), *Aktualne problemy wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych*, Lublin 2004, s. 75.

W stosunku do rodziców dzieci z dysfunkcjami powinno mieć ono charakter wieloaspektowy, wielowymiarowy. Mamy tu na myśli przede wszystkim wsparcie emocjonalne polegające głównie na stworzeniu więzi, zaufania oraz wzajemnej akceptacji. Innego rodzaju pomoc to wsparcie materialne, którego znaczenie jest wszystkim doskonale znane. Możemy też mówić o wsparciu duchowym, informacyjnym czy wartościującym. Wsparcie informacyjne to przede wszystkim udzielenie porad, wskazówek niezbędnych do zrozumienia np. dysfunkcji, niepełnosprawności, z jaką boryka się dziecko. Wsparcie wartościujące polega głównie na akceptacji i docenieniu potencjału drugiej osoby przy pomocy komunikatów werbalnych oraz niewerbalnych. Okazuje się zatem, iż nikt nie jest samowystarczalny. WSPARCIE było, jest i będzie potrzebne. Można je tworzyć w ramach najbliższej rodziny, grona przyjaciół, będąc wolontariuszem, sąsiadem czy specjalistą w danej dziedzinie. We wspieraniu innych istotne jest, aby nasze działania spełniało oczekiwania biorców.

Kilka słów o nauczycielach/terapeutach pracujących z dziećmi i rodzicami. Literatura zaleca, aby specjaliści okazywali życzliwość rodzicom dzieci z dysfunkcjami. W większości przypadków terapeuci wyobrażają sobie, że jeżeli będą życzliwi wobec rodziców, to ci odwzajemnią się dokładnie tym samym. W praktyce, niestety, często bywa zupełnie inaczej. Zamiast odwzajemnionej życzliwości, terapeuta otrzymuje złośliwość, agresję, opryskliwość, obrażanie się itp. Dlaczego? Odpowiedź na to pytanie nie jest trudna! Każdy wie lub może przypuszczać, co czują rodzice, którym rodzi się niepełnosprawne



Agnieszka Gondek – psycholog, studiuje na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym; wykładała psychologię kliniczną na Uniwersytecie Trzeciego Wieku; prowadzi grupę dla osób w żałobie, terapię dzieci nieśmiałych i uczniów z trudnościami emocjonalnymi; nauczyciel świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 39 w Gdyni.



Urszula Kropidłowska – pedagog szkolny w Szkole Podstawowej nr 39 w Gdyni; terapeuta w gabinecie SI „Anisto” w Gdyni; kierownik/wychowawca na obozach RadsasSport; w wolnych chwilach prowadzi zajęcia dla studentów (tematyka terapeutyczna); autorka artykułów dot. wsparcia rozwoju dziecka; wolontariusz-terapeuta dzieci z autyzmem.

dziecko albo kiedy u dziecka pojawiają się różnego rodzaju deficyty rozwojowe. Narodziny dziecka to zmiana całego dotychczasowego życia... Pojawia się szok, rozgoryczenie, obwinianie – reakcje są często gwałtowne i niekontrolowane. Reszta chyba już jest jasna... Tak więc, co z tym wsparciem? Wspierać? Nie wspierać?

WSPARCIE samo w sobie jest aktualnie nieodzownym zachowaniem, jak najbardziej potrzebnym każdemu człowiekowi. Przejawia się ono bardzo różnie: jako gest, czyn, zachowanie, rozmowa itp. Aspekt niepełnosprawności jest bezapelacyjnie trudny zarówno dla rodziców, jak i dla dziecka, jednak pamiętać w tym wszystkim należy również o wsparciu terapeutów, nauczycieli pracujących z danym dzieckiem. Każdy jest tylko człowiekiem, ma prawo do chwili słabości po to, aby za chwilę podnieść się i iść dalej. **WSPIERAJ** poprzez: rozmowę, swoją obecność, wysłuchanie, uśmiech, trzymanie za rękę i na wiele innych sposobów. *Jeśli doświadczyłeś wsparcia drugiej osoby, to wiesz, jak wielką ma ono moc.* **WSPIERAJMY!!! PODAJ DALEJ...**

Bibliografia

Ćwirynka K., Żywanowska A., *Wieloaspektowość wsparcia społecznego rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne*, [w:] Kwaśniewska G., Wojnarska A. (red.), *Aktualne problemy wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004.

Janocha W., *Rodzina z osobą niepełnosprawną w społecznym systemie wsparcia*, Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce 2009.

Kawczyńska-Butrym Z., *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1998.

Sęk H., Cieślak R., *Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne*, [w:] Sęk H., Cieślak R. (red.), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Szymanowska J., *Rodzina z dzieckiem niepełnosprawnym. Pomoc i wsparcie*, Trans Humana, Białystok 2008.

Dbajmy o swoje geny

Jolanta Szulga,
nauczyciel konsultant CEN ds. wspomaganie pracy szkół
oraz pedagogiki specjalnej

Tegoroczna, 4. konferencja z cyklu *Zdrowy Pomorzanie*, odbywająca się pod hasłem *Wyzwanie Pomorzan: Dbajmy o swoje geny*, została zorganizowana przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku we współpracy merytorycznej i organizacyjnej z Sejmikiem oraz Samorządem Województwa Pomorskiego, a także Akademią Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. Celem tych cyklicznych konferencji, których realizację wpisano do Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2020, jest intensyfikacja działań profilaktycznych i diagnostycznych w zakresie chorób cywilizacyjnych. W ww. wydarzeniu biorą udział pracownicy akademicy oraz środowisko edukacyjne województwa pomorskiego. Konferencja obejmuje wykłady i panele dyskusyjne, do których zapraszamy osoby z dorobkiem naukowym oraz doświadczeniem z zakresu tematyki konferencji.



Fot. B. Kwaśniewska

W tym roku w imieniu Marszałka Województwa Pomorskiego spotkanie zainaugurował Paweł Orłowski, członek Zarządu Województwa Pomorskiego. Następnie prof. dr hab. Waldemar Moska wygłosił prelekcję: *Zdrowy Pomorzanin z perspektywy AWF i S.*

Program spotkania obejmował trzy główne bloki tematyczne. Pierwszy z nich zatytułowano: *Wpływ genów na nowe pokolenia*. Wstęp do genetyki człowieka przybliżył nam profesor dr hab. n. med. Janusz Limon z Katedry i Zakładu Biologii i Genetyki Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Temat: *Geny kodujące białka kolagenowe a diagnostyka zwiększonego ryzyka urazów w sporcie* podjęli dr hab. Paweł Cięższyk i dr n. med. Ewelina Lulińska-Kuklik. Wystąpienie: *Psychoedukacja i edukacja seksualna* zostało zaprezentowane przez dr med. Piotra Radziwiłłowicza z Kliniki Psychiatrii Dorosłych Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, natomiast prelekcję o zdrowiu prokreacyjnym wygłosiła dr n. med. Aleksandra Kicińska.

Drugi blok, pod hasłem *Zachowania ryzykowne a rozwój społeczeństwa*, miał formę panelu dyskusyjnego. *Jak ochronić dziecko przed używaniem substancji psychoaktywnych?* – ten temat omówiła dr Livia Nowak-Banasik, toksykolog z NZOZ Pomorskiego Centrum Toksykologii. Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego przedstawił dr Marcin Szulc z Uniwersytetu Gdańskiego, a refleksje nauczycieli z doświadczeń w realizacji podstawy programowej wychowania do życia w rodzinie zaprezentowała Elżbieta Jabłońska, nauczycielka z V Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku. *Plany, marzenia, fantazje,*

czyli jak mieć wpływ na swoją przyszłość to tytuł wystąpienia Kai Medowskiej, członka zarządu Towarzystwa Profilaktyki Środowiskowej „MROWISKO”.

W III części, która była promocją zdrowego stylu życia, uczestnicy dowiedzieli się od Agnieszki Danielewicz, *czego o zdrowiu dziecko nam nie powie*.

Podczas konferencji rozstrzygnięto konkurs na scenariusz zajęć dydaktycznych w zakresie edukacji zdrowotnej dla uczniów I etapu edukacyjnego, który został ogłoszony w czasie 1. Konferencji Mały Zdrowy Pomorzanin 2016. Nagrody wręczała Hanna Zych-Cisoń, wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Pomorskiego. Laureatkami zostały: Beata Brzozowska ze Szkoły Podstawowej nr 35 w Gdyni, Mirosława Bielawa ze Szkoły Podstawowej nr 35 w Gdyni oraz Katarzyna Podraska ze Szkoły Podstawowej nr 26 w Gdyni. Nauczycielki uhonorowano dyplomami oraz sprzętem sportowym ufundowanym przez firmę PW K2 Borzechowo.

Tematyka konferencji zainteresowała 178 uczestników, którzy żywo reagowali na wystąpienia prelegentów oraz aktywnie dyskutowali z panelistami w czasie 2. części spotkania. Obserwacja zaangażowania osób uczestniczących w wydarzeniu potwierdza duże zapotrzebowanie pomorskiego środowiska na realizację form wspierających budowanie świadomości społeczeństwa w zakresie zdrowotnym oraz popularyzujących wiedzę i edukację z tego obszaru.



Laureatki konkursu na scenariusz zajęć dydaktycznych w zakresie edukacji zdrowotnej dla uczniów I etapu edukacyjnego: Beata Brzozowska ze SP nr 35 w Gdyni, Mirosława Bielawa ze SP nr 35 w Gdyni oraz Katarzyna Podraska ze SP nr 26 w Gdyni.

Fot. B. Kwaśniewska

zmiany w oświacie

Reforma oświaty

oprac. Małgorzata Bukowska-Ulatowska,
nauczyciel konsultant CEN

9 stycznia 2017 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podpisał uchwalone wcześniej przez Sejm oraz przyjęte przez Senat ustawy wprowadzające reformę edukacji: ustawę Prawo oświatowe oraz ustawę Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (akty prawne z dnia 14 grudnia 2016 r.)

Początek zmian w ustroju szkolnym zaplanowano na 1 września 2017 r., kiedy to rozpocznie się wygaszanie gimnazjów, a uczniowie kończący kl. VI szkoły podstawowej staną się uczniami VII kl. szkoły podstawowej. Docelowa struktura szkolnictwa ma obejmować: 8-letnią szkołę podstawową oraz 4-letnie liceum ogólnokształcące, 5-letnie technikum, 3-letnią branżową szkołę I stopnia, 3-letnią szkołę specjalną przysposabiającą do pracy, 2-letnią branżową szkołę II stopnia oraz szkołę policealną. Zmiany w ustroju szkolnym oznaczają konieczność stworzenia przez samorządy nowej sieci szkół. Ostateczny termin podjęcia uchwał w tej sprawie określono na 31 marca 2017 r. Przygotowane propozycje sieci zostaną zaopiniowane przez kuratorów oświaty, a ww. opinie będą wiążące dla samorządów.

W grudniu 2016 r. i styczniu 2017 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej przekazało do konsultacji społecznych oraz uzgodnień międzyresortowych szereg projektów aktów wykonawczych związanych z reformą oświaty. Są to m.in. projekty rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej w sprawie:

- podstawy programowej kształcenia w zawodach;
- podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej;
- dopuszczania do użytku szkolnego podręczników;
- ramowych planów nauczania dla publicznych szkół;
- organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli;
- przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół i placówek;

- przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego na lata szkolne 2017/2018–2019/2020 do trzyletniego liceum ogólnokształcącego, czteroletniego technikum oraz branżowej szkoły I stopnia, dla kandydatów będących absolwentami dotychczasowego gimnazjum;
- oddziałów i szkół sportowych oraz oddziałów i szkół mistrzostwa sportowego;
- organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli.

Teksty projektów poszczególnych rozporządzeń oraz omówienia najważniejszych zmian, jakie mają wprowadzić nowe akty prawne, są dostępne na stronie internetowej MEN: www.men.gov.pl.

24 stycznia br. Minister Edukacji Narodowej zmodyfikował podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017, dodając do wskazanych wcześniej czterech kierunków piąty w brzmieniu: *Przygotowanie do wdrożenia od roku szkolnego 2017/2018 nowej podstawy programowej*.

W ramach przygotowań do wprowadzenia w życie reformy programowej, Ośrodek Rozwoju Edukacji w okresie od lutego do kwietnia br. planuje przeprowadzenie konferencji informacyjno-szkoleniowych dla pracowników systemu doskonalenia nauczycieli. ORE zapowiada również opracowanie materiałów na temat zmian w podstawie programowej i opublikowanie ich na stronie internetowej www.ore.edu.pl.

W celu wsparcia pomorskiego środowiska oświatowego we wprowadzaniu zmian, Pomorski Kurator Oświaty przeprowadził kilka spotkań informacyjnych, a także powołał wojewódzki zespół ds. wdrażania reformy oświaty, złożony z pracowników Kuratorium Oświaty w Gdańsku. Szczegółowe informacje są publikowane pod adresem: www.kuratorium.gda.pl.

rok wolontariatu

Regionalne Centrum Wolontariatu

Marta Kozera,
Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku

Wolontariat to nie tylko działanie na rzecz biednych oraz potrzebujących. To świadoma postawa obywatelska i inwestycja w rozwój. Taką ideę od 23 lat promuje Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku.

Istniejące od 1994 r. RCWG to jedyna tego rodzaju organizacja wspierająca wolontariat w Gdańsku.

Na przestrzeni ponad dwudziestu lat działalności zrealizowało wiele projektów kładących nacisk na aktywizację społeczności lokalnych oraz mających na celu zmianę sposobu postrzegania wolontariatu. Wolontariat bowiem to nie tylko metoda na pomaganie i bycie odpowiedzialnym za otoczenie czy pokazanie otwartości i wrażliwości na potrzeby innych w realnym działaniu, ale też inwestycja we własny rozwój, poszukiwanie obszarów do jak najlepszego wykorzystania swojego potencjału, zdobywanie nowych kompetencji, doświadczeń i kontaktów.

Jedną z ważniejszych funkcji Centrum jest prowadzenie internetowego biura ofert wolontariackich dla mieszkańców Gdańska, Sopotu i okolic poprzez portal www.wolontariatgdansk.pl.

Pozostałe główne pola działania Regionalnego Centrum Wolontariatu to wolontariat akcyjny, aktywizacja seniorów, wolontariat pracowniczy, wolontariat w Europejskim Centrum Solidarności, wolontariat szkolny, a także aktywizacja zawodowa poprzez wolontariat. Zamysłem RCWG jest również stworzenie przestrzeni do wymiany wiedzy i metod działania, a także do dyskusji na temat uwarunkowań oraz kierunków rozwoju aktywności społecznej. Okazją ku temu był organizowany po raz pierwszy w grudniu ubiegłego roku Gdański Tydzień Wolontariatu, podczas którego odbyły się m.in. konferencja, gra miejska, impreza integracyjna dla wolontariuszy oraz gala konkursu „Aktywni w mieście”.

Do środowiska oświatowego skierowany jest oczywiście przede wszystkim wolontariat szkolny. Cel programu to upowszechnianie wśród uczniów idei

pracy nieodpłatnej na rzecz organizacji, instytucji i osób prywatnych oraz wspieranie placówek, które prowadzą lub chcą założyć Klub Wolontariusza. Dzięki temu działaniu szkoła tworzy i wzmacnia swój pozytywny wizerunek, poszerza ofertę zajęć

oraz rozbudowuje własny potencjał. Taka aktywność nie tylko integruje uczniów, ale również pomaga w lepszym poznaniu nauczycieli i zmianie myślenia o samej szkole. To skuteczne narzędzie, które jest dobrym sposobem na realizację misji edukacyjnej i wychowawczej oraz ułatwia współpracę szkoły z podmiotami zewnętrznymi. Program niesie też wiele korzyści dla uczniów. Zdobywają oni nowe umiejętności, wykorzystują własny potencjał twórczy i rozwijają kreatywność, uczą się odpowiedzialności, samodzielności oraz zaradności. Młodzi wolontariusze stają się otwarci i wrażliwi na potrzeby innych, a ich samoocena wzrasta.

W ramach programu dla szkół Centrum oferuje szeroki wachlarz możliwości współpracy:

- 1. Prelekcje i warsztaty.** Na spotkaniach dotyczących idei wolontariatu, w mniej lub bardziej aktywnej formie prezentowana jest definicja wolontariatu, rodzaje działań, korzyści z bycia wolontariuszem, propozycje ofert i dobre praktyki wolontariackie. Spotkania są dostosowywane do grupy wiekowej słuchaczy oraz modyfikowane wedle ich potrzeb.
- 2. Wsparcie przy zakładaniu Szkolnego Koła Wolontariackiego.** Szkoły, które chcą założyć Klub Wolontariusza, mogą zwrócić się do RCWG w celu uzyskania wsparcia merytorycznego. Wspólnie z przedstawicielem szkolnym oddelegowanym do prowadzenia SKW tworzony jest regulamin i plan działania. Centrum pomaga

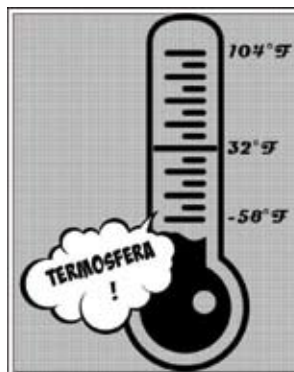
Inspirujemy, informujemy i wspieramy komunikację pomiędzy organizacjami pozarządowymi, instytucjami publicznymi i firmami odpowiedzialnymi społecznie a wolontariuszami – mówi Agnieszka Buczyńska, Prezes Regionalnego Centrum Wolontariatu w Gdańsku. – Można u nas znaleźć aktualne oferty wolontariatu oraz dowiedzieć się o lokalnych inicjatywach nienastawionych na zysk.



Fot. archiwum RCWG

Wolontariat w Gimnazjum nr 29 im. Jana Kochanowskiego w Gdańsku

- w promocji i rekrutacji, a także wspiera oraz monitoruje działania koła.
3. **Informowanie o najnowszych ofertach wolontariackich z bazy RCWG.** Wysyłka newslettera z najnowszymi ofertami Centrum, konkursami, szkoleniami oraz warsztatami skierowanymi zarówno do uczniów, jak i do nauczycieli. Z ofert mogą skorzystać pojedynczy wolontariusze oraz grupy osób.
 4. **Wsparcie przy wyszukiwaniu i kreowaniu akcji wolontariackich.** Pracownicy RCWG wraz z opiekunem SKW bądź osobą wydelegowaną ze strony szkoły, biorąc pod uwagę potrzeby społeczności lokalnej oraz zainteresowania uczniów, kreują działania wolontariackie, w które mogą angażować się uczniowie. Przykładowe działania wypracowane ze szkołą: prowadzenie biblioteki dla seniorów, turniej sportowy na rzecz schroniska dla zwierząt, piknik osiedlowy.
 5. **Warsztaty, szkolenia, wykłady dla opiekunów SKW oraz innych osób zainteresowanych.** W ramach współpracy ze szkołą RCWG prowadzi również szkolenia oraz warsztaty dla kadry nauczycielskiej i innych osób zainteresowanych tematem, dotyczące m.in. aspektów prawnych wolontariatu, tworzenia planów pracy oraz metod rekrutacyjnych i motywacyjnych.
 6. **Uczestnictwo w uroczystościach i konkursach związanych z wolontariatem.** RCWG zaprasza do udziału w konkursach oraz wydarzeniach przez siebie organizowanych. Co roku szkoły współpracujące z Centrum biorą udział w konkursie „Aktywni w mieście”, w którym wyłaniany jest najbardziej aktywny Szkolny Klub Wolontariacki.
 7. **Wizje lokalne w gdańskich NGO-sach.** Raz w semestrze organizowane są wizje lokalne w gdańskich organizacjach pozarządowych. Podczas wizyt uczniowie poznają specyfikę działalności tych podmiotów, ich politykę, a także zadania, w jakie młodzi ludzie mogą się zaangażować na zasadach wolontariatu. Wizyty dostosowywane są do wieku uczniów oraz lokalizacji szkoły.
 8. **Promocja działań Szkolnych Klubów Wolontariackich.** Aktywność szkół jest wspierana poprzez promocję ich inicjatyw na naszym portalu internetowym wolontariatgdansk.pl oraz na profilu społecznościowym. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie, pomagamy również w zakładaniu oraz prowadzeniu profilu społecznościowego SKW.
 9. **Pomoc w nawiązywaniu współpracy.** RCWG chętnie pomaga w nawiązywaniu kontaktów z trójmiejskimi organizacjami pozarządowymi i instytucjami z sektora publicznego oraz biznesowego, które urozmaicają działalność Szkolnych Klubów Wolontariackich.
- Powyższe działania to nie wszystko, co może zaoferować Centrum. Inicjujemy również projekty promujące program wolontariatu szkolnego poprzez angażowanie trójmiejskich uczniów i zachęcenie ich do wspólnej zabawy. Taką propozycją jest **Termosfera**, przeznaczona dla wszystkich nauczycieli poszukujących nowych, ciekawych form edukacyjnych oraz innowa-



cyjnych metod angażowania młodzieży w działania wolontariackie. Termosfera wykorzystuje mechanizm grywalizacji, czyli sięga po mechanikę znaną z gier fabularnych i komputerowych, aby modyfikować zachowania ludzi w sytuacjach niebędących grami w celu zwiększenia zaangażowania uczestników. Grywalizacja opiera się na systemie pozytywnych wzmocnień – punktów, medali i nagród za podjęcie wyzwania. Dzięki Termosferze można przenieść atrakcyjny świat gier do realnego świata, zmieniając przy tym swoje otoczenie. Uczestnicy realizują trzy duże misje, wiele mniejszych wyzwań oraz regularne aktywności. Wszystkie są w jakiś sposób powiązane z wolontariatem. Realizując zadania, uczniowie organizują akcje wolontariackie, takie jak: kiermasze charytatywne, akcje okolicznościowe typu mikołajki czy koncerty. Częścią gry są też mniejsze działania:

tworzenie kartek świątecznych, kręcenie filmików promujących wolontariat itp. Za realizację misji, wyzwań i stałych aktywności grupy uczniowskie otrzymują punkty. Ranking drużyn jest dla wolontariuszy dodatkową motywacją do działania.

O tym, że warto od najmłodszych lat brać udział w wolontariacie, mówią doświadczenia samych wolontariuszy. Akcje, w których uczestniczyli i umiejętności, które zdobyli, są żywą historią i dowodem na to, że warto czasem zrobić coś więcej. Wciąż poszerzająca się oferta wolontariacka skierowana do różnych osób i grup wiekowych, również dla szkół, tylko do tego zachęca.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej (wolontariatgdansk.pl) oraz profilu na portalu Facebook: www.facebook.com/wolontariatgdansk.



Konkurs MEN „Wolontariusz Roku”

Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło konkurs na „Wolontariusza Roku”, skierowany do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych działających na terytorium Polski, a także szkół nad którymi nadzór sprawuje Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą oraz polonijnych szkół społecznych z całego świata. Celem konkursu jest szerzenie idei wolontariatu wśród młodych ludzi oraz popularyzacja pozytywnych postaw i działań młodzieży szkolnej. Kandydatów na „Wolontariusza Roku” (osoby indywidualne lub grupy) zgłaszają szkoły w terminie do 30 kwietnia 2017 r. Szczegółowe informacje o konkursie są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej: www.men.gov.pl. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w czerwcu br. podczas uroczystej gali finałowej w siedzibie MEN w Warszawie.

Ministerstwa Edukacji Narodowej: www.men.gov.pl. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w czerwcu br. podczas uroczystej gali finałowej w siedzibie MEN w Warszawie.

M.B.-U.

Kolejny sukces Szkolnego Klubu Bezpieczeństwa z MOW w Debrznie



Rok 2016 okazał się bardzo szczęśliwy dla uczniów i opiekunów Szkolnego Klubu Bezpieczeństwa działającego w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Debrznie. W czerwcu – wygrana w ogólnopolskim konkursie na najbardziej aktywny i efektywny Klub w Polsce (artykuł w „Edukacji Pomorskiej” nr 77/78) oraz super nagroda: mobilne miasteczko ruchu drogowego. Koniec roku i kolejna miła wiadomość: Stowarzyszenie Partnerstwo dla Bezpieczeństwa Drogowego wspólnie z Krajową Radą Bezpieczeństwa Drogowego zaprosiło reprezentację placówki do uczestnictwa w 7. Gali Partner Bezpieczeństwa Drogowego. Uroczystość, zorganizowana 25 listopada 2016 r. w Regent Warsaw Hotel w Warszawie, była okazją do promowania i nagrodzenia osób, firm oraz instytucji, które poprzez swoje działania przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce. Wśród trójki finalistów nominowanych do tytułu „Partner Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego” w kategorii Instytucja Publiczna Roku, znalazł się MOW w Debrznie, wyróżniony za konsekwentne, ponadprzeciętne, szerokie i wieloaspektowe działania związane z szerzeniem wśród uczniów wiedzy z zakresu bezpieczeństwa drogowego.

A.G., M.B., D.B.

Nauki przyrodnicze w badaniu PISA 2015

Magdalena Urbaś,

nauczyciel konsultant CEN ds. diagnoz i analiz oraz edukacji biologii i przyrody

Wyniki poprzednich edycji badania PISA często przywoływano w trakcie dyskusji towarzyszących zbliżającym się zmianom w systemie edukacji w Polsce (przykładem może być listopadowe posiedzenie Pomorskiej Rady Oświatowej). Z ciekawością oczekiwano na raport z badań przeprowadzonych w 2015 r. Powszechny dostęp do tego dokumentu uzyskaliśmy 6 grudnia 2016 r.

Warto podkreślić, że w 2015 r. po raz pierwszy uczniowie rozwiązywali zadania w całości z wykorzystaniem komputera. Nauki przyrodnicze były wiodącym obszarem badania dwukrotnie: w 2006 oraz 2015 r., warto zatem dokonać porównania rezultatów uzyskanych przez polskich uczniów w tych dwóch edycjach.

Pierwszą, ogólną informację przynosi nam porównanie wyniku średniego badania rozumowania w naukach przyrodniczych w 2006 oraz 2015 r. W 2006 r. wyniki polskich uczniów plasowały się na poziomie średniej OECD, natomiast w 2015 r. Polska znalazła się wśród krajów, których rezultat jest istotnie wyższy od średniej OECD. Analizując wyniki badania PISA, warto jednak wyjść poza nagłówki prasowe i śledzenie miejsca Polski w rankingu badanych krajów. Dostrzeżemy wówczas bardziej złożony a jednocześnie – ciekawszy obraz.

W badaniu PISA uwzględniono 6 poziomów umiejętności uczniów: od 1. (najniższego) do 6. (najwyższego). Uczeń, który osiągnął pierwszy poziom umiejętności lub wynik niższy, najprawdopodobniej

nie będzie rozumiał otaczającego go świata oraz nie będzie zdolny do poruszania się w obszarze zagadnień nauki i techniki. Tym samym jego funkcjonowanie we współczesnym świecie będzie poważnie utrudnione. Na drugim końcu skali znajdują się 5. i 6. poziom umiejętności. Zakłada się, że uczniowie o takich wynikach mogą stanowić przyszłą elitę warunkującą postęp techniczny.

Warto zauważyć, że we wszystkich badanych obszarach umiejętności oraz wiadomości przyrodniczych polscy uczniowie uzyskali wyniki wyższe od średniej OECD. Jednocześnie rezultaty we wszystkich podskalach przyjmują wartość zbliżoną. Zgodnie z interpretacją przedstawioną w raporcie, można wnioskować o zrównoważonym kształtowaniu kompetencji przyrodniczych w szkole.

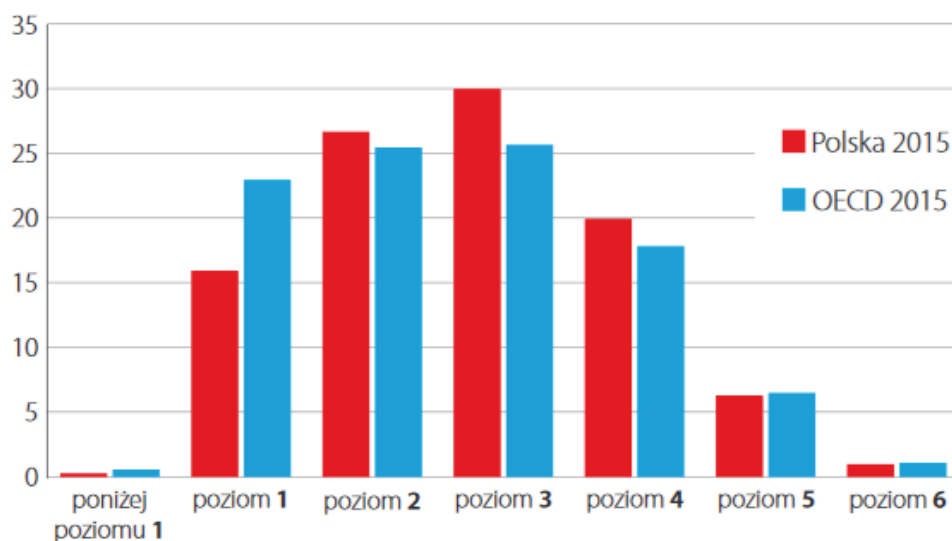
Interesującą informację przynosi analiza rozwiązywalności poszczególnych zadań. Zadania o wysokiej trudności sprawiły większy kłopot polskim uczniom niż ich rówieśnikom w OECD. Dotyczy to zadań nowych, mierzących umiejętności z zakresu planowania i oceny poprawności procedur badawczych.

Badanie PISA (Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów, ang. *Programme for International Student Assessment*) należy do bardziej znanych międzynarodowych porównawczych badań edukacyjnych. Jednocześnie jest to największe międzynarodowe badanie osiągnięć uczniów na świecie: w 2015 r. uczestniczyły w nim 72 kraje.

Badanie PISA jest realizowane przez międzynarodowe konsorcjum nadzorowane przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) i przedstawicieli krajów członkowskich. Polska uczestniczy w tym badaniu od początku, czyli od 2000 r. Przeprowadzane jest ono co 3 lata we wszystkich krajach OECD, a także w kilkudziesięciu krajach partnerskich. Każdorazowo badaniu poddawane są umiejętności piętnastoletnich uczniów. W każdej edycji badania PISA jedna z dziedzin (czytanie i interpretacja, umiejętności matematyczne lub rozumowanie w naukach przyrodniczych) jest dziedziną wiodącą; w 2015 r. było to rozumowanie w naukach przyrodniczych.

Metodologia zastosowana w badaniu PISA jest złożona i zaawansowana, skalowanie wyników oparto na teorii odpowiedzi na pytanie testowe (IRT – *Item Response Theory*). Z opisem metodologii badawczej możemy się zapoznać w pełnym tekście raportu, dostępnym na stronie internetowej Instytutu Badań Edukacyjnych (www.ibe.edu.pl).

Wykres 1. Odsetki uczniów na poszczególnych poziomach umiejętności rozumowania w naukach przyrodniczych w Polsce i OECD w 2015 r.



Źródło: Program międzynarodowej oceny umiejętności uczniów. Wyniki badania 2015 w Polsce, www.ibe.edu.pl.

Kompetencje uczniów w zakresie rozumowania w naukach przyrodniczych były badane w kilku, bardziej szczegółowych podskalach (por. tabela 1).

Tabela 1. Średnie wyniki uczniów z Polski oraz z OECD na skalach umiejętności przyrodniczych oraz z podziałem na grupy treści naukowych, lata 2006 i 2015.

	OECD		Polska	
	2006	2015	2006	2015
Umiejętności (liczba pkt)				
Wyjaśnianie zjawisk przyrodniczych w sposób naukowy	500	493	506	501
Planowanie i ocena poprawności procedur badawczych	499	493	483	502
Interpretacja danych i dowodów naukowych	499	493	494	501
Wiadomości – treści nauki (liczba pkt)				
Świat fizyczny		493	497	503
Świat organizmów żywych		492	501	501
Ziemia i kosmos		494	509	501

Źródło: Program międzynarodowej oceny umiejętności uczniów. Wyniki badania 2015 w Polsce, www.ibe.edu.pl.

Oprócz pomiaru poziomu umiejętności uczniów, badanie PISA przynosi także informacje o innych ciekawych kontekstach edukacji przyrodniczej: postawach uczniów wobec nauk przyrodniczych oraz oczekiwaniach względem kariery zawodowej. **Polska, obok Irlandii, jest krajem, w którym satysfakcja uczniów z uczenia się przedmiotów przyrodniczych wyraźnie wzrosła w 2015 r. w stosunku do 2006 r.** Polscy uczniowie natomiast nieco rzadziej

planują związać swoją przyszłość z nauką (26% deklaracji pozytywnych w 2006 r. i 21% w 2015 r.)

Powyżej porównywaliśmy dwie edycje badania PISA, w których rozumowanie w naukach przyrodniczych stanowiło główną dziedzinę. Jednak obszar ten był obecny w każdej edycji badania, spójrzmy zatem również na rezultaty z 2012 r. Bardzo dobry wynik polskich uczniów uzyskany w 2012 r. znacząco rozbudził oczekiwania wobec kolejnych edy-

cji badania PISA. Nie zostały one jednak spełnione w 2015 r. Polska nie była odosobniona w spadku wyników (24 kraje pogorszyły swoje średnie rezultaty), jednak w przypadku naszego kraju był to spadek bardzo wyraźny (większy odnotowano jedynie w Turcji – o 38 pkt).

Tabela 2. Różnice wyników uczniów z pomiaru rozumowania w naukach przyrodniczych między badaniem z 2015 r. a 2006 r. i 2012 r.

	PISA 2015 a 2006		PISA 2015 a 2012	
	Wynik 2016	Zmiana od 2006	Wynik 2012	Zmiana od 2012
OECD	498	-5	501	-8
POLSKA	498	4	526	-24

Oprac. na podstawie: Program międzynarodowej oceny umiejętności uczniów. Wyniki badania 2015 w Polsce, www.ibe.edu.pl.

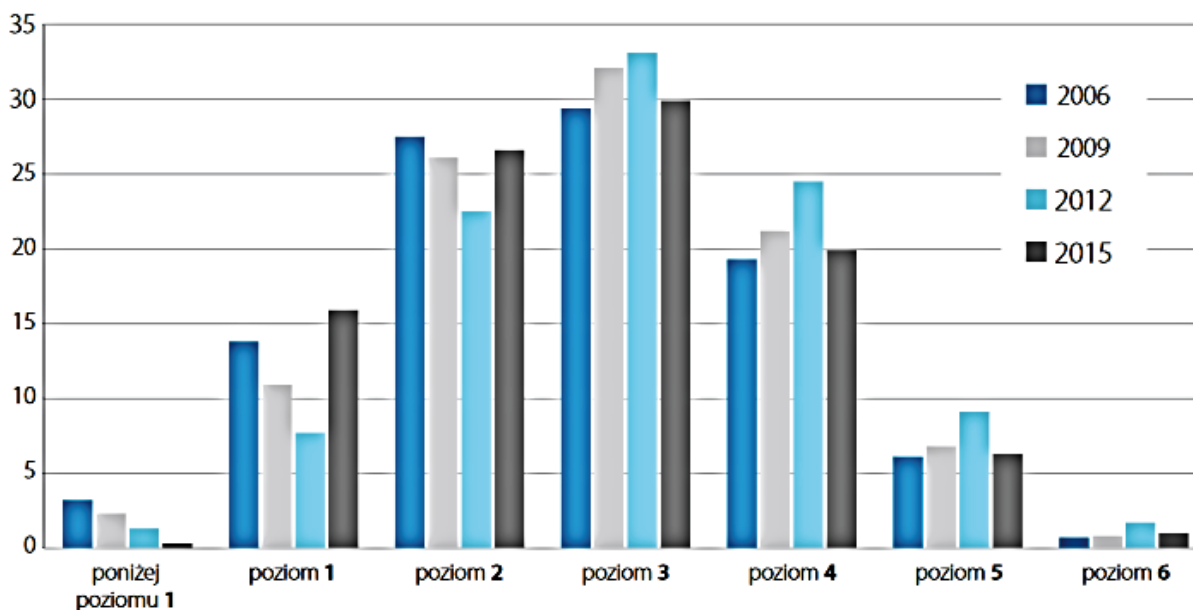
Możliwe, że nie bez znaczenia był fakt, iż edycja 2015 była w całości realizowana poprzez rozwiązywanie zadań z wykorzystaniem komputera. Argumentów potwierdzających tę hipotezę dostarcza wynik badania twórczego rozwiązywania problemów z wykorzystaniem komputera przeprowadzonego w 2012 r., równoległe do głównego badania PISA. Okazało się wówczas, że jest to słabsza strona polskich uczniów.

Śledząc tendencje widoczne w edycjach 2006 i 2012, zauważyliśmy bardzo pozytywne zjawisko: spadek odsetka uczniów na najniższych poziomach umiejętności oraz wzrost udziału uczniów na poziomach najwyższych (5. i 6.). Jednak 2015 r. przyniósł odwrócenie tej tendencji i powrót do obrazu z 2016 r. (por. wykres 2). Opublikowany raport nie przynosi odpowiedzi na pytanie o przyczyny tego zjawiska, co stanowi przyczynek do dalszych badań i analiz.

W tym samym czasie co raport z badania PISA, światło dzienne ujrzał inny interesujący dokument: raport z badania TIMSS (*Trends in International Mathematics and Science Study*). Badanie to obejmuje uczniów 10-letnich i dotyczy ich umiejętności matematyczno-przyrodniczych. Raport TIMSS 2015 został opublikowany na stronie internetowej Instytutu Badań Edukacyjnych w tym samym czasie, co wyniki badania PISA.

Zachęcamy do zapoznania się z pełnymi tekstami obu raportów z badań, które są dostępne na stronie internetowej IBE (www.ibe.edu.pl) oraz na stronie internetowej Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku (www.cen.gda.pl, na stronie tematycznej poświęconej egzaminom i badaniom edukacyjnym).

Wykres 2. Odsetki uczniów na poszczególnych poziomach umiejętności rozumowania w naukach przyrodniczych w Polsce w latach 2006, 2009, 2012 i 2015.



Źródło: Program międzynarodowej oceny umiejętności uczniów. Wyniki badania 2015 w Polsce, www.ibe.edu.pl.

TIK w szkole

Projekt „Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego” – patronat medialny „Edukacji Pomorskiej”

Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku otrzymał dofinansowanie w wysokości 420 035,98 PLN (99 168,00 EUR) ze środków PO WER na zasadach Programu Erasmus+ sektor Kształcenie i szkolenia zawodowe, na realizację projektu „Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego”. Dzięki udziałowi w projekcie uczniowie będą mogli odbyć 26-dniowe praktyki zawodowe w zakładach gastronomicznych i hotelarskich w Walencji (Hiszpania), zdobyć praktyczne umiejętności zawodowe, a także rozwinąć kompetencje językowe, personalne oraz społeczne potwierdzone odpowiednimi certyfikatami i dokumentami, w tym Europass Mobilność. Realizatorzy projektu będą współpracować z hiszpańską instytucją pośredniczącą Mobility Projects. Wyjazd na praktykę zawodową do Hiszpanii jest poprzedzony przygotowaniem językowym oraz zajęciami kulturowo-pedagogicznymi. Projekt został objęty patronatem medialnym „Edukacji Pomorskiej”.

A.C.

Bezpieczeństwo w sieci

oprac. Małgorzata Bukowska-Ulatowska,
nauczyciel konsultant CEN

Badania pokazują, że dzieci i młodzież coraz chętniej korzysta z Internetu, w tym z portali społecznościowych. Wiemy też, że edukacja w zakresie bezpieczeństwa w sieci wciąż jeszcze nie nadąża za realnym zapotrzebowaniem w tym zakresie. Naprzeciw potrzebom najmłodszych oraz ich rodziców i nauczycieli wychodzi Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje), która już od 1991 r. podejmuje różnorodne inicjatywy na rzecz bezpiecznego dzieciństwa oraz traktowania dzieci z poszanowaniem ich godności i podmiotowości. Poniżej prezentujemy podstawowe informacje o serwisach przygotowanych przez Fundację dla młodych internautów.



Necio.pl jest projektem edukacyjnym skierowanym do dzieci w wieku przedszkolnym, poświęconym bezpiecznemu korzystaniu z Internetu. W serwisie znajdziemy animacje, gry oraz piosenki w przystępny i atrakcyjny sposób przybliżające najmłodszym zasady bezpieczeństwa w sieci. Korzystając z portalu, dzieci dowiedzą się, czym jest Internet, jak bezpiecznie surfować po stronach www oraz jak komunikować się z innymi, np. za pośrednictwem poczty elektronicznej. Serwis zawiera również zestawy edukacyjne do wykorzystania przez nauczycieli wychowania przedszkolnego oraz kl. I szkoły podstawowej. Wśród przygotowanych pomocy dydaktycznych znalazły się scenariusze zajęć, zeszyty ćwiczeń oraz nagrania audio. Rodzice również są zapraszani, aby wspólnie z dzieckiem odkrywać wirtualny świat.



Sieciaki.pl to internetowy serwis dla dzieci ze szkół podstawowych, poświęcony edukacji w zakresie bezpieczeństwa w Internecie. Powstał w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie najmłodszych serwisami społecznościowymi. W portalu uwzględniono aktualne trendy i zjawiska związane z korzystaniem z Internetu przez dzieci, zastosowano również najnowsze rozwiązania techniczne. Serwis wyposażono m.in. w funkcje charakterystyczne dla portali społecznościowych (profil, komentarze, znajomi itp.), dzięki czemu powstała przestrzeń do edukacji dzieci w zakresie bezpieczeństwa w społecznościach internetowych. Serwis zawiera również stale aktualizowany katalog bezpiecznych portali internetowych dla dzieci (Sieciakowe BeSt), elementy gry RPG oraz bogaty wybór edukacyjnych materiałów multimedialnych. Na fabule serwisu oparto scenariusze zajęć edukacyjnych i kursy e-learningowe wykorzystywane w szkołach podstawowych w całej Polsce.



Telefon Zaufania 116 111 dla dzieci i młodzieży służy pomocą w różnych obszarach tematycznych, w tym w zakresie bezpieczeństwa w Internecie. Poza możliwością rozmowy telefonicznej lub kontaktu za pośrednictwem poczty elektronicznej, na stronach www.116111.pl/dzieci oraz www.116111.pl/mlodziez, w zakładce „Bezpieczeństwo online”, znajdują się opracowania dotyczące takich zagadnień, jak: na co warto uważać, korzystając z Internetu; cyberprzemoc; niebezpieczne kontakty; szkodliwe treści; nieuprawniony dostęp; ochrona prywatności; ochrona komputera; seksting; agresja w sieci – jak nie stać się jej sprawcą; nadużywanie Internetu.

Programowanie z CEN-em

Beata Symbor,
nauczyciel konsultant CEN ds. bibliotekoznawstwa
i nauczania kreatywnego

„Umiejętności nabyte podczas programowania są również przydatne na zajęciach z innych przedmiotów, jak i później w różnych zawodach, niekoniecznie informatycznych. Umożliwiają uczniom przejście z pozycji cyfrowego konsumenta na pozycję cyfrowego twórcy oraz przyjęcie roli osoby władającej technologią, a nie tylko poddającej się jej.

Nauczanie programowania w szkole nie jest więc jedynie kształceniem programistów” – czytamy w „Mapie drogowej” przygotowanej przez Radę ds. Informatyzacji przy MEN.

Wzwiązku z planami wprowadzenia powszechnej nauki programowania w polskich szkołach oraz zmianami podstawy programowej kształcenia informatycznego, a także biorąc pod uwagę 2. kierunek polityki oświatowej państwa na rok 2016/2017 pn. „Rozwijanie kompetencji informatycznych dzieci i młodzieży w szkołach i placówkach”, Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku we współpracy z Kuratorium Oświaty w Gdańsku, Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Gdańsku, a także firmami Intel, Learnetic i EduSense zrealizowało cykl 3 spotkań informacyjno-warsztatowych pod hasłem „Programowanie czas zacząć”, w których wzięło udział łącznie 292 przedstawiciele środowiska oświatowego województwa pomorskiego. W okresie IX-XII 2016 r. przeprowadziliśmy łącznie 16 form szkoleniowych z zakresu edukacji cyfrowej. Dotyczyły one m. in. wykorzystania tablicy interaktywnej, multimediiów, urządzeń mobilnych, lekcji odwróconej, grywalizacji, mediów społecznościowych czy nauczania problemowego.

Obecnie pracujemy nad rozwojem zdalnego nauczania, dzięki któremu chcielibyśmy zaspokajać potrzeby doskonalenia coraz to większej grupy e-nauczycieli. Wiele jeszcze pracy przed nami, ale chcąc inspirować Państwa, musimy zmieniać się sami. Planujemy zatem wdrożyć nowe funkcjonalności wykorzystywanej przez nas platformy moodle, uruchomić pracownię mobilną, udostępniać cyklicznie webinary, wykorzystywać media społecznościowe w praktyce konsultanckiej oraz aktywniej korzystać ze zdobyczy technologicznych podczas szkoleń stacjonarnych.

Wśród działań naszego Centrum z zakresu programowania do realizacji w drugim półroczu 2016/2017 zostały zaplanowane następujące formy doskonalenia:

- „Podstawy kodowania w przedszkolu i edukacji wczesnoszkolnej” (25 lutego br.)
- „Aplikacje i platformy do nauki programowania” (26 lutego br.)
- „Robotyka dla dzieci” (18 marca br.)
- „Robotyka dla młodzieży” (19 marca br.)
- oraz cykl warsztatów „Robotyka dla smyka”:
- „Scottie Go!” (27 marca br.)
- „OzoBot” (29 marca br.)
- „Dash i Dot” (4 kwietnia br.)
- „LOFI ROBOT” (5 kwietnia br.),

a następnie:

- „Baltie – wstęp do programowania”
- „Podstawy programowania w języku Scratch”
- „Python dla początkujących”
- „Druk 3D”.

Ponadto 23 maja 2017 r. wraz z Moje Bambino będziemy organizować wydarzenie „Integracja dla edukacji: kodowanie i programowanie”, a 30 sierpnia br. zapraszamy na cykliczną konferencję „Pomorska szkoła XXI wieku” pt. „Nowa podstawa programowa a rozwój kompetencji informatycznych uczniów”. Z tej też okazji planujemy opublikować kolejny tom „CENnych Praktyk”: „Programowanie w pomorskich szkołach”.

Zachęcamy do śledzenia strony pilotażu programowania: <https://programowanie.men.gov.pl>, a wszystkich zainteresowanych udziałem w szkoleniach CEN – do zapisów na: <https://oferta.cen.gda.pl>.

Zaczytany Sztum

z Bożysławą Belzyt rozmawia Dominika Ringwelska,
nauczyciel konsultant CEN

Dominika Ringwelska: Jak rozpoczęła się Pani współpraca z Fundacją „Cała Polska czyta dzieciom”?

Bożysława Belzyt: O fundacji dowiedziałam się przypadkowo (choć podobno nic nie dzieje się przypadkowo). Córka Basia pokazała mi w księgarni zakładkę do książki z niebanalną ilustracją. Na odwrocie widniały wypisane główne idee działalności Fundacji i dane teledadresowe. Zdziwiłam się, że oprócz garstki bibliotekarzy zapaleńców ktoś jeszcze chce promować czytanie dzieciom. Spodobał mi się pomysł, żeby do czytania zapraszać osoby znane i cenione. Piętnaście lat temu nie było to jeszcze modne. Napisałam pod umieszczony na zakładce adres i natychmiast otrzymałam odpowiedź. Ciepły, mądry list z zaproszeniem do współpracy przesyłała pomysłodawczyni kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, Irena Koźmińska. Takiemu zaproszeniu nie mogłam i nie chciałam się oprzeć.

D.R.: Otrzymała Pani nagrodę „Koordynator 10-lecia” za swoją pracę na rzecz upowszechniania akcji Fundacji. Jakie działania Pani prowadziła?

B.B.: Do pracy na rzecz kampanii głośnego czytania udało się pozyskać wielu wspaniałych ludzi. Od samego początku współpracuję z nauczyciel-

kami ze sztumskich przedszkoli, pracownikami Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, wychowawcami ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Uśnicach, nauczycielami z Gimnazjum nr 1 w Sztumie oraz Zespołu Szkół w Starym Targu, a także z pracownikami Sztumskiego Centrum Kultury. Bez nich, w pojedynkę, nic bym nie zdołała. Mam także wsparcie ze strony mojej macierzystej placówki – Szkoły Podstawowej nr 2 w Sztumie. Nagrodę odebrałam w imieniu wszystkich osób zaangażowanych w promocję czytelnictwa w naszym regionie.

Największym uznaniem Fundacji cieszyła się akcja głośnego czytania w sztumskim zamku. Przez 10 lat w każdy czwartek o godzinie 10.00 znani i popularni sztumianie czytali głośno dzieciom swoje ulubione książki. Co roku czytanie odbywało się pod innym hasłem. Czytali przedstawiciele różnych zawodów, tatusiowie, ludzie z pasją... Przez 10 lat tysiące dzieci uczestniczyło w spotkaniach czytelniczych w sztumskim zamku.

Od samego początku prowadzimy także akcję głośnego czytania w przedszkolach i szkole podstawowej. Wolontariusze z gimnazjum, połączeni w pary (tak by mogli się wspierać i w razie potrzeby zastępo-



„Fotele czytacza” można w czasie pięknej pogody wykorzystywać na szkolnym boisku.



Święty Mikołaj dołączył do grona propagatorów głośnego czytania. Czyta sztumskim uczniom i przedszkolakom jedną ze swoich przygód.



Fot. archiwum szkolne

Sebastian Zwoliński, tata Kazika, czyta dzieciom w Sztumskim Centrum Kultury na spotkaniu czytelniczym w ramach kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”.

wać) co tydzień czytają w placówkach oświatowych. Często zdarza się, że dzieci, które wcześniej słuchały, zostają wolontariuszami głośnego czytania. Naszą działalność wolontarystyczną doceniono. Zostaliśmy laureatami konkursu Marszałka Województwa Pomorskiego i w nagrodę jedna z wolontariuszek zaprezentowała idee głośnego czytania w Parlamencie Europejskim w Brukseli. Nawet w najśmielszych marzeniach nie pomyślałabym, że w nagrodę za czytanie można wyjechać za granicę, a jednak.

Z przyjemnością przypominam sobie także wspólne pisanie książki. Wychowankowie każdej placówki biorącej udział w kampanii w naszym regionie napisali i zilustrowali po jednym rozdziale książki. Zaczęli pisać podopieczni SOSW z Uśnicach. To oni główną bohaterką opowieści uczynili piłeczkę. Kolejne rozdziały dopisywały przedszkolaki i uczniowie. Gotową książkę udało się wydrukować, no i oczywiście przeczytać głośno na spotkaniu w sztumskim kinie.

D.R.: Gdyby miała Pani podpowiedzieć osobom, które chcą upowszechnić czytelnictwo, trzy złote zasady, które pomogą im osiągnąć ten cel, byłyby to...

B.B.: Nie mam gotowej recepty. Cały czas szukam sposobów, aby skutecznie dotrzeć do jak największej liczby potencjalnych czytelników. W mojej bibliotece jest zawsze co niemiara uczniów. Nie wszyscy są wytrawnymi czytelnikami. Często przychodzą samotnicy i outsiderzy, którzy chcą się ukryć przed szkolnym gwarem. Ważny jest dla nich współ-



Fot. archiwum szkolne

Wolontariusze z Gimnazjum nr 1 w Sztumie, Kamil Łuniewski i Oskar Stachowski, czytają w Przedszkolu Na Słonecznej Górcie w ramach kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”.

nie spędzony czas, budowanie więzi i zaufania, możliwość pytania, rozmowa. Wtedy trzeba poświęcić im swoją uwagę i zainteresowanie.

W mojej pracy najbardziej sprawdza się podążanie za potrzebami oraz tolerancja dla czytelników, okraszona poczuciem humoru. Bardzo ważna jest też otwartość na nowości i to nie tylko książkowe. Czy te zasady są złote? Nie mam pojęcia. Najważniejsze, że się sprawdzają.

D.R.: W jaki sposób przyciąga Pani czytelników do biblioteki?

B.B.: Staram się, by w bibliotece stale działo się coś ciekawego. Przebojem są siedziska dla czytaczy. To okazałe kolorowe pufy, na których mogą siedzieć tylko osoby czytające. Zachęcają do wstąpienia do biblioteki także duże naklejki z tabliczkami, na których można zapisywać sentencje propagujące czytanie. Jeśli ktoś źle się czuje lub jest bardzo zmęczony, może w cichej czytelni skorzystać z kanapy i ciepłego koca.

W bibliotece budowaliśmy już wieże z klocków Maple, robiliśmy kotyliony, zbieraliśmy skarpety „do pary” w trakcie podchodów, przygotowaliśmy kisiel... Organizujemy także warsztaty czytelnicze dla dzieci niepełnosprawnych. Z nimi czytamy, wycinamy, tańczymy. Wiosną zabieramy koce i idziemy czytać nad pobliskie jezioro. Gdy pada pierwszy śnieg (to zdarzyło się wczoraj), otwieramy okna i wspólnie z dziećmi łapiemy w dłonie śnieżynki.

Mam też propozycje dla wytrawniejszych czytel-

Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom” została założona w grudniu 1998 r. przez Irenę Koźmińską, która pełni w niej funkcję prezesa. Celem Fundacji jest wspieranie zdrowia emocjonalnego – psychicznego, umysłowego oraz moralnego – dzieci i młodzieży poprzez działania oświatowe, edukacyjne, organizacyjne, promocyjne i lobbingsowe.



Członkowie Klubu Miłośników Książek i Bożysława Belzyt (z lewej) zapraszają uczniów do szkolnej biblioteki po generalnym remoncie.

ników. Co roku organizuję wycieczki do ciekawych miejsc propagujących kulturę w regionie. Z uczniami zwiedziliśmy już między innymi Bibliotekę Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Bibliotekę Diecezjalną w Pelplinie, Bibliotekę Zamkową w Malborku, Bibliotekę PAN w Gdańsku, Europejskie Centrum Solidarności oraz Bibliotekę Manhattan. Sama się zdziwiłam, że odwiedziliśmy już tyle miejsc. Z każdej podróży wracamy z wrażeniami i nowymi pomysłami.

Od kilku lat uczniowie naszej szkoły odnoszą sukcesy w Wielkim Maratonie Czytelniczym, do udziału w którym przygotowują się pod egidą biblioteki. Maraton stwarza uczniom okazję do odniesienia sukcesu. Za czytanie można uzyskać tytuł laureata i nagrodę. To nobilituje i zachęca innych.

D.R.: Jaki jest, według Pani, współczesny czytelnik?

B.B.: Uczniowie są obecnie bardzo dociekliwi, poszukujący i spontaniczni. Mają własne zdanie i chętnie się nim dzielą. Można się od nich wiele nauczyć. Często są niecierpliwi, chadzają na skróty. Na szczęście większość jest radosna i ma poczucie humoru. Najważniejsze, że potrafią się dziwić i zachwycać.



W szkolnej bibliotece jest zawsze tłoczno. Uczniowie klasy VI D czytają w czasie przerwy obiadowej.

D.R.: Czy z miłością do książek trzeba się urodzić, czy można się jej nauczyć?

B.B.: Zgadzam się z tezą pomysłodawców kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”, że nikt nie rodzi się czytelnikiem. Czytelnika trzeba wychować. Najlepiej własnym przykładem. Idealnie jest, jak dzieci widzą swoich bliskich zagłębiających w lekturze, z książką lub czasopiśmie w ręce.

Pokochałam książki wiele lat temu dzięki członkom najbliższej rodziny. Moja babcia do późnej starości pracowała w księgarni. Uwielbiałam przychodzić do niej. W labiryntach regałów wypełnionych książkami czułam się jak w innym wymiarze. W dzieciństwie książki czytała mi starsza siostra. Dzięki niej przeboje literatury młodzieżowej poznawałam znacznie szybciej niż moi rówieśnicy. Nosiłam je do szkoły. Często miałam ławkę obładowaną książkami, co nie zawsze podobało się nauczycielom. Myślę, że babcia i starsza siostra nauczyły mnie kochać książki.

D.R.: Co doradziłaby Pani uczniowi, który zastanawia się, co wybrać: e-booka, audiobooka czy książkę tradycyjną?

Podczas jubileuszowego X Finału Kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, który odbył się 26 marca 2012 r. w Teatrze Dramatycznym w Warszawie, 22 Koordynatorów kampanii czytania otrzymało tytuły **Koordynatorów 10-lecia**. Wśród nagrodzonych znalazła się tylko jedna reprezentantka województwa pomorskiego – Bożysława Belzyt.

Przykłady działań promujących czytelnictwo:

Lp.	Tytuł	Adresat	Krótki opis
1.	Spotkania promujące głośne czytanie w Sztumskim Centrum Kultury	wychowankowie placówek oświatowych powiatu sztumskiego	W czwartki o godz. 10.00 w Sztumskim Centrum Kultury znani i popularni sztumianie czytają głośno dzieciom swoje ulubione książki. Co roku czytanie odbywa się pod innym hasłem. Czytali już przedstawiciele różnych zawodów, tatusiowie, ludzie z pasją...
2.	Akcje głośnego czytania w przedszkolach i szkole podstawowej	sztumskie przedszkola i szkoła podstawowa	Wolontariusze z Gimnazjum nr 1 w Sztumie raz w tygodniu czytają dzieciom w placówkach oświatowych na terenie naszego miasta.
3.	Warsztaty czytelnicze dla wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Uśnicach	wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Uśnicach	Na spotkaniach wychowankowie szkoły w Uśnicach oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Sztumie objęci nauczaniem włączającym poznają przygody Paddingtona, Charliego, pingwinka z „Zaczarowanej zagrody” czy Detektywa Pozytywki. Warsztaty są tak przygotowywane, by dzieci mogły rozwijać swoje umiejętności percepcyjne oraz uzdolnienia manualne i wokalne.
4.	Pufy dla czytaczy	czytelnicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Sztumie	W bibliotece znajdują się duże kolorowe pufy, na których siadają tylko osoby czytające.
5.	Wycieczki do placówek kulturalnych i naukowych promujących czytelnictwo	członkowie Klubu Miłośników Książek	W maju każdego roku członkowie Klubu Miłośników Książek wyjeżdżają na wycieczkę. Celem wyprawy jest zwiedzenie ciekawej instytucji promującej czytelnictwo.

B.B.: Lubię nowości. Uważam, że książki elektroniczne są doskonałym uzupełnieniem tradycyjnej biblioteki. Ich wykorzystanie uzależniam od okoliczności i preferencji czytelników. Na długą wyprawę autem rekomenduję audibooka. W pociągu sprawdzają się e-booki. Jednak na zimowe wieczory polecam tradycyjną książkę drukowaną oraz duży kubek gorącej herbaty z cytryną, imbirem i goździkami.

D.R.: Co ceni sobie Pani najbardziej w swojej pracy?

B.B.: Cenię swoją pracę za możliwość bezpośredniego kontaktu z czytelnikami oraz sposobność poznawania nowych ludzi. Mogę każdemu z czytelników zaoferować swoją pomoc. Jednocześnie dużo się od nich uczę. Radośni i zawsze gotowi do pomocy członkowie mojego Klubu Miłośników Książek pokazują mi świat oczyma dzieci. Wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Uśnic zachwycają serdecznością, otwartością i ciekawością świata. Dorośli, których zapraszam do głośnego czytania, zdradzają swoje pasje.

Praca w bibliotece szkolnej daje możliwość realizacji niestandardowych, najbardziej zwariowanych pomysłów. Kiedy trzeba, angażuję w swoje działa-

nia całą społeczność szkolną czy zapraszam dzieci ze sztumskich przedszkoli. Innym razem realizuję pomysł z kilkunastoosobowym Klubem Miłośników Książek. Prowadzę też zajęcia indywidualne. Każda z tych form pracy przynosi satysfakcję i inny rodzaj zawodowego spełnienia. Uwielbiam także rozmowy z czytelnikami.

D.R.: A ja dziękuję za naszą rozmowę. ■



Bożysława Belzyt – dyplomowana nauczycielka bibliotekarka w Szkole Podstawowej nr 2 w Sztumie; Koordynatorka Regionalna kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”; propagatorka Odysei Umysłu; wielbicielka pływania; mama dwójki dorosłych już dzieci.

Jak aktywizować uczniów?

Ewelina Kujawska

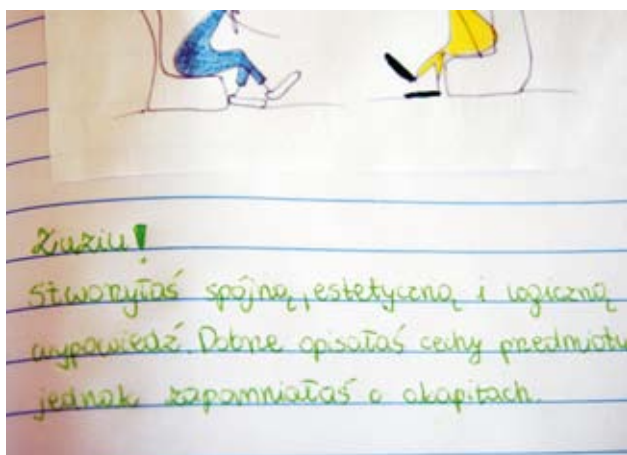
Od 16 lat uczę języka polskiego i historii w małej szkole we wsi Kmiecin (powiat nowodworski). Jestem nauczycielem, który nie stoi z dziennikiem nad uczniem i nie czyha, by złapać go na tym, czego nie potrafi. Uczę innych, ale również uczę się od innych, w tym od moich uczniów. Wolę więc określenie edukator – ktoś, kto wskazuje drogę rozwoju każdemu uczniowi, nie tylko temu zdolnemu. Kiedyś usłyszałam, że to nie nauczyciel ma się napracować podczas zajęć, ale uczeń i staram się, aby w moim przypadku tak było. Pokazuję uczniowi tylko drogę, którą może podążać, reszta zależy już od niego.

Ubię nowe wyzwania i aby przełamać szkolną rutynę, mocno stawiam na ocenianie kształtujące, edukację 2.0 oraz pracę metodą projektową. Ciągłe poszukuję nowych sposobów, by zaktywizować ucznia i pobudzić u niego kreatywne myślenie. Moja praca to nie tylko działania w murach szkoły. Współpracuję z organizacjami pozarządowymi, muzeami i ośrodkami kultury, angażując do aktywności przede wszystkim moich podopiecznych. **Realizuję z nimi m.in. projekty edukacyjne, europejskie, debaty oksfordzkie, happeningi oraz nagrywamy filmy profilaktyczne.**

Na co dzień przy każdej lekcji podaję cele sformułowane w języku ucznia, aby młody człowiek wiedział, do czego ma dążyć. Stosuję też NaCoBeZu („na co będę zwracać uwagę”, czyli kryteria sukcesu), aby było jasne, czego oczekuję. Uczniowie dokonują samooceny i oceny koleżeńskiej. Wiem, jak ważne jest zainteresowanie młodych ludzi procesem nauczania; mam świadomość, że dziś nie wystarczy

już tylko wykład, dlatego podejmuję się różnych działań, by nauczanie było ciekawe, ale i efektywne.

W swojej pracy stosuję ocenianie kształtujące. Pracuję metodą „partner do rozmowy”: uczniowie pracują w parach, pierwsza osoba z pary mówi przez określony czas, a dopiero na znak dany przez nauczyciela głos zabiera druga osoba. Na ławkach zawsze stoją metodniki (można kupić gotowe pomoce lub zrobić je wraz z uczniami), które wykorzystuję w metodzie „światła drogowe”. Uczniowie pokazują kolor zielony, gdy na danej lekcji wszystko rozumieją; wybierają światła żółte, jeżeli mają jakiś problem, wątpliwości albo coś wymaga dopowiedzenia; czerwony kolor oznacza, że niczego nie rozumieją. Często robię tak, że dzieci, które pokazały zielone światelko, przechodzą do tych, które wskazały żółte i uczą ich, wyjaśniają niezrozumiałe zagadnienia, natomiast ja zajmuję się „czerwonymi”. Kolorami uczniowie sygnalizują również, czy skończyli już pracę, czy jeszcze nie.



Fot. archiwum szkolne



Fot. archiwum szkolne



Fot. archiwum szkolne

By każdy z uczniów miał możliwość uczestniczenia w zajęciach, na moich lekcjach obowiązuje zasada niepodnoszenia rąk. Stosuję również patyczki, na których zapisane są imiona dzieci i losuję, kto ma udzielić odpowiedzi. Oczywiście zanim jej udzieli, pytanie kieruję do całej klasy, „włączam” klepsydrę na pół minuty i czekam na przygotowanie się do odpowiedzi, a następnie dokonuję losowania – powoduje to, że uczeń nie jest nagle wrywany do udzielenia odpowiedzi i ma czas na spokojne jej przygotowanie.

Ciekawe narzędzie na rozpoczęcie zajęć, pozwalające sprawdzić, na jakim etapie jest wiedza naszych uczniów, stanowi niebieska kostka metodyczna. Na ściankach ma takie pytania, jak: *O czym, twoim zdaniem, będzie ta lekcja? Co już wiesz na ten temat? Jak wytłumaczysz innemu uczniowi, dlaczego ten temat jest ważny?* Na zakończenie lekcji sprawdza się kostka czerwona z pytaniami w rodzaju: *Co z tego tematu powinniśmy zapamiętać? Jak zastosujesz ten temat w życiu?* By podsumować każdą lekcję, a przede wszystkim sprawdzić, czy udało się osiągnąć postawiony cel zajęć, trzy minuty przed ich zakończeniem dokonujemy samooceny i refleksji. Uczniowie dokończają zdania, np. *Na dzisiejszej lekcji zainteresowało mnie... Nauczyłem się... Chciałbym jeszcze powtórzyć... Nie rozumiem...* Przy wyjściu z sali uczniowie otrzymują kolorowe klamerki i przyczepiają je w odpowiednich miejscach na planszy, wybierając pomiędzy polami: *jestem w tym mistrzem, muszę jeszcze poćwiczyć oraz nie rozumiem.*

Ciekawą metodą pracy, lubianą przez uczniów – zarówno tych młodszych, jak i gimnazjalistów – są lapbooki, które można tworzyć jako atrakcyjne podsumowanie zajęć lub całego działu albo np. zastosować podczas omawiania lektury. W internecie dostępne są filmy instruktażowe, pokazujące krok po kroku, jak wykonać lapbook.

Przełamaniem szkolnej rutyny jest metoda projektowa i można nią pracować nawet z najmłodszymi – ja od kilku lat stosuję ją z powodzeniem nawet z czwartoklasistami. Niektóre projekty trwają dwa/trzy miesiące, inne – dwa/trzy tygodnie; wszystko zależy od proble-

Wypowiedzi uczniów

Dzisiejsza lekcja bardzo mi się podobała, nie było nudy. Nie było łatwo ułożyć rzeczowniki ze słomki, ale dużo się działo. I teraz na zawsze zapamiętam, co to są rzeczowniki.

Wolę robić coś fajnego, jak praca ze słomkami, niż siedzieć w ławkach i wkuwać kolejne zasady. Było super.

No i nadszedł dzień omawiania lektury szkolnej. Myśleliśmy, że zaczniemy jak ostatnio, od testu sprawdzającego znajomość treści książki. Jednak nauczycielka, Pani Ewelina Kujawska, szybko wprowadziła nas z błędu. Zostaliśmy podzieleni na grupy i otrzymaliśmy NaCoBeZu do stworzenia gry dotyczącej lektury „Magda. doc”. Musieliśmy sami wymyślić, jak będzie wyglądała i napisać do niej instrukcję. Powstały cztery fajne gry planszowe, którymi potem się wymienialiśmy i w nie graliśmy. Na koniec dokonaliśmy oceny koleżeńskiej każdej z prac. Dzięki takim lekcjom na dłużej zapamiętamy książki i chętniej przeczytamy kolejne.

mu, który chcemy rozwiązać. Oczywiście uczniowie są podzieleni na zespoły, otrzymują polecenie, cel i NaCoBeZu, często metody prezentacji mogą wybrać sami, np. może być to plakat zrobiony metodą tradycyjną lub przy użyciu narzędzi TIK. Ostatnio na zajęciach omawialiśmy opowiadanie Czechowa „Śmierć urzędnika”, następnie chętni uczniowie nagrali film na podstawie tekstu. W klasie V realizowaliśmy tematykę dotyczącą prognozy pogody; uczniowie podzieleni na zespoły przygotowywali plakat stworzonej planety oraz wymyślali warunki atmosferyczne, które mogły na niej panować, a następnie bawiliśmy się w studio telewizyjne: przyniosłam kamerę i dzieciaki nagrywały prognozę pogody. Oczywiście każde zadanie, które realizujemy (nagrany film, plakat itp.) jest omawiane i komentowane, stosujemy też ocenę koleżeńską i samoocenę.

Ciekawą formą przygotowania się do sprawdzianu jest samodzielne stworzenie testu. Uczniowie, podzieleni na grupy, układają sprawdzian, a ja obiecuję im, że jedną wersję testu przyniosę na sprawdzian właściwy bez jakichkolwiek zmian. Mogą również układać pytania do quizu, a potem bawimy się w „Jeden z dziesięciu”. Stworzyłam również bank pomysłów – uczniowie mogą proponować i wrzucać do pudełka tematy prac klasowych oraz wypracowań. Widzę, że te działania pozytywnie wpływają na motywację: młodzi ludzie mają poczucie, że współtworzą sprawdzian lub quiz, a dzięki temu chętniej się do niego przygotowują. I proszę wierzyć, że pytania czy zadania, które układają, nie są wcale takie proste.

Staram się działać wielozmysłowo. Powstają takie zajęcia, jak np. „Ortografia po palcu”, gdzie uczniowie wyklejają kuleczkami z bibuły wyrazy, np. z ó, a następnie z zasłoniętymi oczach, rysując palcem po wyrazie, muszą go odgadnąć. Albo też „Prze-strzenne rzeczowniki” (dzieciaki układają ze słówek wymyślone przez siebie rzeczowniki) czy gry planszowe do lektur. Przy częściach mowy lub środkach stylistycznych dobrze sprawdza się technika „Mucha nie siada”: na ławkach leżą napisy z nazwami części mowy; pada hasło (np. *krzesło*), a uczniowie przy pomocy pacek na muchy muszą uderzyć w odpowiednią nazwę części mowy. Hasła może podawać nauczyciel lub inni uczniowie. Dużo radości, gwaru, przyjemności, a zarazem – nauki.

Chciałabym, aby moi uczniowie byli kreatywni, twórczo rozwiązywali zadania i problemy, nauczyli się pracy w grupie, współpracy, która jest tak ważna w życiu dorosłym. Chciałabym, aby szkoła była miejscem edukacji poprzez zabawę, eksperyment, działanie, tworzenie, odkrywanie i współdziałanie. Nie stawiamy granic, ale nowe, twórcze wyzwania!



Ewelina Kujawska – nauczycielka języka polskiego i historii w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Kmiecinie; współautorka przewodnika metodycznego dla nauczycieli „MultiRegion, czyli jak nauczać o Żuławach”; lubi nowe wyzwania, dlatego tak mocno stawia na ocenianie kształtujące, edukację 2.0 i poszukuje nowych metod nauczania.



Fot. archiwum szkolne



Fot. archiwum szkolne



Fot. archiwum szkolne

O tym, jak słuchać, aby zrozumieć, czyli jak polubić słuchanie

(Wir hören, was wir verstehen, aber wir verstehen nicht immer, was wir hören.)

Marta Młyńska,
Joanna Nowicka-Młyńska

Rozwijanie kompetencji językowej w początkowej fazie nauki języka opiera się na słuchaniu i powtarzaniu. Rozumienie ze słuchu to jedna z ważniejszych sprawności językowych, jaką powinien opanować uczeń, choćby po to, żeby... mówić. W rzeczywistości jednak poświęcamy jej najmniej czasu podczas całego cyklu nauczania. Zgodnie z założeniami metodycznymi każda prawidłowo prowadzona lekcja powinna zawierać element słuchania; nawet jeśli miały to być tylko krótki komunikat z dworca.



Okazuje się, że rozumienie tekstu słuchanego sprawia bardzo wiele trudności nie tylko uczniom, którzy starają się opanować język, ale i nauczycielom. Tym pierwszym dlatego, że ich nastawie-

nie do słuchania jest jedno: *i tak nic nie rozumiem* – bez względu na to, czy rozumieją, czy nie. Dla tej drugiej grupy powodów jest wiele: *gdzie jest ta płyta? magnetofon znów nie działa..., zapomniałam przygotować ćwiczenia, tekst w książce jest nudny i trudny..., i tak nic z tego nie rozumiem...* Jak zaradzić tym wszystkim problemom? Jest na to jedna recepta: pozwolić uczniom nie tylko słuchać, ale przede wszystkim słuchać systematycznie, zanurzyć ich w słuchaniu. Oswoić z wymową, akcentem, intonacją, wyczulić na słowa-klucze, przyzwyczaić do aktywnego słuchania, aby obniżyć psychiczną blokadę *nie rozumiem*. Być może swoim uporem i systematycznością spowodujemy, że młodzi ludzie włączą obcojęzyczny program w TV, zaczną oglądać niemieckie lub angielskie reklamy albo spróbują obejrzeć film bez dubbingu.

Na dobry początek... eksperyment

Przyjmijmy, że nagle odczuliśmy ogromną potrzebę rozwijania na każdej lekcji sprawności językowej, jaką jest rozumienia tekstu słuchanego. Przygotowaliśmy ćwiczenia i bardzo interesujący (głównie dla nas) tekst, więc zabieramy się do realizacji, wy-

dając odpowiednie polecenia. Tak właśnie zrobiłam w jednej z klas i natychmiast poprosiłam, by zapisali w zeszycie, co przyszło im w tym momencie na myśl. Oto co otrzymałam:

Ja – nauczyciel z chęćmi: *Za chwilę usłyszymy wypowiedzi młodzieży na temat zakupów, proszę o wystuchanie...*

Oni – uczniowie:

- Ale nuda, i tak nic nie zrozumieję. x5
- Pewnie będą mówić szybko. x2
- Co dziś dadzą na obiad? x1
- Wymyśla, jak zwykle... Bez sensu... x2
- Nienawidzę tego słuchania! x2
- O matko! Ale co my mamy robić? x3
- Fajnie, lubię słuchać. x1 (jedyna miłośniczka języka obcego w klasie).

I do tego jeszcze komunikacja niewerbalna:

Ja: uśmiech

Oni: - ziewnięcie x2

- założenie rąk (pozycja zamknięta) x3
- ciężkie westchnienia x2.

Ten przykry dla mnie eksperyment spowodował, że zrezygnowałam tego dnia ze słuchania. Stałam oniemiała. Uczniowie też poczuli się nieswojo, jeden powiedział do mnie: *No co? Sama pani chciała, to napisaliśmy*. I miał rację. Zapytałam więc, czego oni by chcieli. Odpowiedzi:

- No, wolna lekcja najlepiej.
- Jakiś film albo pograjmy w coś.

Film! Eureka! A przecież większość gabinetów językowych jest wyposażona w tablicę multimedialną lub choćby rzutnik.

Na dobry początek... najlepszy jest film! Idealne rozwiązanie na kształtowanie sprawności rozumienia ze słuchu. Każdy, kto twierdzi, że film to strata czasu, że rozprasza ucznia i odwraca uwagę od nauki słówek oraz gramatyki, jest w błędzie. Film, oprócz oryginalnej wymowy, dostarcza niezliczoną ilość elementów komunikacji niewerbalnej, co znacznie ułatwia rozumienie tekstu. Ponadto film może służyć jako baza, na której oprzemy naszą lekcję, ale może też pełnić rolę przerywnika, co nie zmienia faktu, że uczeń jest stale konfrontowany z językiem obcym.

Na dobry początek... należałoby zgromadzić bardzo ciekawą filmotekę, oczywiście z aktualnymi tematami, ściśle odpowiadającą zainteresowaniom naszych uczniów; bohaterowie powinni być ubrani według najnowszych trendów modowych, a wszystkie sceny winny być kręcone na tle pięknych krajobrazów lub bogatych wnętrz. Akcja filmu – wartka i kontrowersyjna. I w tym momencie wiemy, że wybór odpowiednich filmów zajmie nam tyle czasu, że przed końcem roku nie zdążymy przeprowadzić satysfakcjonującego dla wszystkich rozumienia ze słuchu. Dlatego na dobry początek... poprośmy o pomoc naszych cybertubylców. Będzie to ciekawe i inne zadanie domowe: wyszukanie zabawnych reklam w języku obcym, krótkich filmików czy piosek z muzyką, która im odpowiada. Być może początek będzie trudny i otrzymamy twory nadające się językowo jedynie do cenzury, ale od czegoś trzeba zacząć. Uczeń, oczywiście odpowiednio zmotywowany, ma powód, by chcieć słuchać i chcieć zrozumieć.

Na dobry początek... warto też porozmawiać o odczuciach, jakie towarzyszą słuchaniu. Co jest w tym dla ucznia najtrudniejsze? Dlaczego tak ciężko jest się skupić? Dlaczego myśli, że nie rozumie? Pytam, ponieważ następnym razem, gdy zacznę mówić *Za chwilę usłyszycie tekst...* obalę ich wszystkie obawy związane ze słuchaniem. Być może tekst będzie trudny i można go nie zrozumieć w całości, ale zaproponuję za to łatwe pytania. Nie trzeba rozumieć przecież każdego słowa, by zrozumieć sens wypowiedzi.

Na dobry początek... warto spróbować oswoić ucznia i przyzwycząić go do systematycznego słuchania. Pamiętajmy, że słuchanie może być:

- globalne: w celu zrozumienia ogólnego sensu wypowiedzi; to przede wszystkim zadania typu *wielokrotny wybór, prawda-fałsz czy tak-nie*;
- selektywne: słuchanie w celu zrozumienia lub uzyskania konkretnej informacji; dużą rolę odgrywają tu kontekst i sytuacja, które pomagają w utrzymaniu uwagi oraz koncentracji, a także

ułatwiają zrozumienie fragmentów tekstu; to zadania typu: *kto to powiedział? ułóż we właściwej kolejności czy uzupełnij luki*;

- detaliczne: najtrudniejszy rodzaj słuchania, podczas którego musimy skoncentrować się na szczegółach i wyłowić konkretne informacje; zadania typu: *uzupełnij luki, dokończ zdanie lub odpowiadaj na pytania: kto? co? jak? gdzie? kiedy?*

Przed, po i w trakcie...

Słuchanie ze zrozumieniem jest efektywne, gdy nasi uczniowie są odpowiednio zmotywowani, widzą powód i cel słuchania, a zadania są dla nich atrakcyjne. Techniki rozwijania sprawności rozumienia ze słuchu obejmują ćwiczenia **poprzedzające słuchanie, towarzyszące słuchaniu oraz następujące po wysłuchaniu tekstu.**

Ćwiczenia przed słuchaniem mają na celu skupienie uwagi uczniów na tematyce tekstu, a także przypomnienie i zaktywizowanie elementów języka znanych im i związanych z tematyką tekstu lub wprowadzenie nowego słownictwa, które jest niezbędne do zrozumienia nagrania. Ćwiczenia w wielu naszych podręcznikach nie są w tym zakresie bardzo zróżnicowane – to najczęściej zdjęcia czy grafiki, pytania lub asocjogramy, które mają wprowadzić ucznia do tematu. Ponadto polecamy:

- > przyporządkowywanie obrazków do napisów/hasel;
- > ustalanie odpowiedniej kolejności krótkiego tekstu/kilku zdań;
- > kadr z filmu (uczniowie muszą powiedzieć, kogo widzą, gdzie znajdują się postacie i co robią, co może wydarzyć się za chwilę itp.);
- > burza mózgów;
- > numerowanie obrazków lub ustawianie ich w odpowiedniej kolejności;
- > stawianie hipotez (na podstawie pokazanych obrazków), o czym może być tekst do słuchania;
- > wyszukiwanie z danego zestawu wyrazów słownictwa związanego z przedstawianą tematyką:



Was passt zu dem Thema STUDIEREN! Wybierz słownictwo związane ze studiowaniem!

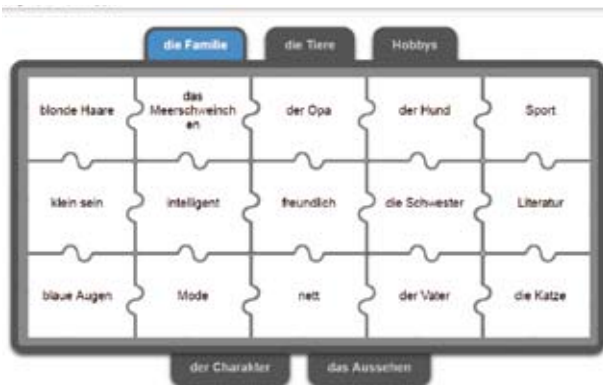
- > ćwiczenia z learningapps (learningapps.org): na wprowadzenie idealnie sprawdza się krzyżówka, zadanie typu „odśłoń obrazek” czy „grupowanie” – odnalezienie par, np. *einen Film sehen, im Internet surfen* itd.:



Połącz w pary!



Przyporządkuj!



Przyporządkuj do odpowiedniej grupy tematycznej!

Ćwiczenia podczas słuchania – w naszych podręcznikach to głównie: *zaznacz prawda czy fałsz lub kto to powiedział?, odpowiedz na pytania, zaznacz prawidłową odpowiedź.*

Natomiast nasze ulubione to:

- zanotuj krótko: kto? co? jak? gdzie? kiedy?
- zadania typu: połącz, przyporządkuj, dopasuj (praca ze słownictwem z tekstu);
- narysuj/naszczukuj, np. opisany dom/pokój/krajobraz/postać/drogę do domu itd.;
- praca w grupach: uczniowie słuchają rozmo-

wy i zapisują w tabeli, kto bierze w niej udział, jak wyglądają bohaterowie, czym się zajmują, jakie są relacje między nimi itp., jednak nie wszystkie treści wyrażone są w dialogu, niektórych należy się domyślić; słuchamy fragmentu filmu, notujemy, konfrontujemy z filmem i analizujemy wyniki;

- przygotowanie nagrania z relacji radiowych lub telewizyjnych, np. dotyczących różnych dyscyplin sportowych; odtwarzamy nagrane odgłosy, a uczniowie odgadują dziedzinę sportu;
- słuchanie materiału dźwiękowego przy wyłączonej wizji (np. fragmentu filmu); uczniowie wyobrażają sobie obraz, a pomysły przekazują nauczycielowi, np. w formie: rysunku, opisu itd.; nauczyciel, po zebraniu opinii, pokazuje pełną wersję materiału; wersje uczniowskie i ta „prawdziwa” zostają skonfrontowane.

Ćwiczenia po słuchaniu to zadania bardzo podobne do tych, które proponujemy podczas słuchania; typowe przykłady: *odpowiedz na pytania, zaznacz TAK/NIE, ustal odpowiednią kolejność, zaznacz czy i które zwroty pojawiły się w tekście.* Polecamy jeszcze:

- dopisanie ciągu dalszego do historii;
- ustosunkowanie się do tematu/wyrażenie opinii;
- przygotowanie oceny/recenzji (np. po wysłuchaniu piosenki).

I żyli dłuugo i szczęśliwie... czyli nasze rady, jak słuchać, żeby usłyszeć

Pamiętaj, że należy:

- słuchać dużo i aktywnie;
- dobrać właściwy poziom materiału (słuchać lub czytać teksty na odrobinę wyższym poziomie niż ten, na którym uczeń jest obecnie);
- słuchać tekstów o różnej tematyce: im bardziej różnorodny będzie słuchany materiał, tym bardziej poszerzymy wiedzę i horyzonty!
- słuchać WSZYSTKIEGO: audycji, wiadomości, prognozy pogody, zapowiedzi na dworcu, wywiadów, piosenek, podcastów, filmików na YouTube, audiobooków itd.;
- nie koncentrować się na znaczeniu każdego słowa!
- podczas kolejnego odsłuchu zatrzymać tekst, żeby uczniowie mogli pospekulować i sprawdzić ćwiczenie „w trakcie” (po danym fragmencie);
- praca z tekstem musi bazować na ćwiczeniach przed, w trakcie i po wysłuchaniu go;
- ćwiczenia przed słuchaniem powinny aktywować wiedzę ucznia i stanowić wprowadzenie do tematu;
- przed wysłuchaniem uczeń musi orientować się, jakie ćwiczenia będzie musiał wykonać;

- tekst powinien być ciekawy, aktualny i motywujący dla ucznia;
- tekst musi być odpowiedni dla danej grupy wiekowej;
- tekst powinien być AUTENTYCZNY;
- tekst powinien zachęcać do mówienia o jego treści, wyrażania swoich poglądów i opinii.

02.01.2017 – Langsam gesprochenen Nachrichten

Trainiere dein Hörverstehen mit den Nachrichten des Deutschen Welle von Montag – als Text und als verständlich gesprochenes Audio-Datei.



Źródło: Wiadomości w wersji czytanej powoli i pisanej, <http://www.dw.com/de/02012017-langsam-gesprochenenachrichten/a-36971472>

Pamiętaj, że:

Aby słuchać, trzeba po prostu... trenować słuchanie!

Praca z uczniem, choćby była najwspanialsza i najciekawsza, nie powinna zamykać się tylko w klasie. Zachęcamy do zadawania prac domowych ze słuchu. Odpowiedni sposób sprawdzenia zadania domowego może posłużyć nam jako wstęp do kolejnej lekcji. Z pomocą spieszy nam jak zwykle Internet. Znajdziemy tu strony z gotowymi tekstami do słuchania, zróżnicowanymi pod względem poziomu trudności, wraz z ćwiczeniami utrwalającymi.

Portale godne uwagi:
www.deutsch-to-go.de



www.fotobabble.com: strona, na której istnieje możliwość stworzenia własnego tekstu do rozumienia ze słuchu; uczniowie samodzielnie wybierają obrazek (np. pokój, zdjęcie rodziny czy wakacyjny widok), a następnie nagrywają do obrazka swój autorski tekst; mogą też przygotować ćwiczenia we-

dług odpowiednich wskazówek nauczyciela; uczniowie przeprowadzają w klasie przygotowane przez siebie ćwiczenia;

http://www.bbc.co.uk/learning/schoolradio/subjects/earlylearning/nurserysongs/A-E/animal_fair



Dla najmłodszych polecamy:

1. język angielski:

- » <http://learnenglishkids.britishcouncil.org/en/songs>
- » <http://kids-songs.tv/>
- » <http://www.bbc.co.uk/learning/schoolradio/subjects/earlylearning/nurserysongs/>
- » <http://www.youtube.com/watch?v=XCuZBILuebl>
- » <http://www.anglomaniacy.pl>

2. język niemiecki:

- » <http://www.goethe.de/lhr/prj/sat/han/beg/lie/deindex.htm>
- » <http://www.liederkiste.com/Kinderlieder.html>
- » <http://www.youtube.com/watch?v=QQilfo90Sus>
- » <http://www.spiellieder.de/>

Happy End

Podsumowując: za pomocą odpowiednich narzędzi można nawet polubić słuchanie, a przygoda z tą sprawnością językową zarówno dla ucznia, jaki i nauczyciela może zakończyć się HAPPY ENDEM. ■



Marta Młyńska – nauczyciel języka niemieckiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach.



Joanna Nowicka-Młyńska – nauczyciel języka niemieckiego w Gimnazjum nr 1 w Lęborku.

I Europejski Tydzień Umiejętności Zawodowych

Anna Pawelec,
nauczyciel języka angielskiego
w Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku

Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku wziął udział w I Europejskim Tygodniu Umiejętności Zawodowych, inicjatywie Komisji Europejskiej na rzecz wzrostu atrakcyjności i wizerunku kształcenia zawodowego. Poprzez to wydarzenie KE chciała zaprezentować jakość edukacji zawodowej oraz przyczynić się do wzrostu świadomości szerokiego wyczerpania możliwości i perspektyw rozwoju, jakie daje edukacja zawodowa. Była to również okazja, aby zainspirować młodzież i dorosłych do odkrywania, wykorzystywania oraz doskonalenia swoich talentów i zdolności poprzez kształcenie zawodowe.

KE podjęła tę inicjatywę, ponieważ wierzy, że:

- Każdy kryje w sobie talent. Niektóre talenty są oczywiste, inne trzeba odkryć.
- Kształcenie i szkolenie zawodowe to mądry wybór, zapewniający sporą dawkę zabawy oraz wybitne osiągnięcia w nauce, dobrą pracę i większe szanse na zatrudnienie.
- Szkolenie zawodowe to wspiana szansa na przygotowanie do rozwoju interesującej i pełnej wyzwań kariery oraz aktywnego zaangażowania w życie społeczne.
- Kształcenie i szkolenie zawodowe to idealne rozwiązanie dla osób w każdym wieku, pragnących przygotować się do pracy w dowolnym miejscu na świecie.
- Uczenie się przez całe życie zwiększa Twoje szanse na zatrudnienie i pozwala Ci się rozwijać.
- Odpowiednie szkolenie wzbudza kreatywność i innowacyjność.
- Podnoszenie i zmiana kwalifikacji przez całe życie dla zwiększenia szans na rynku pracy i lepszej integracji ze społeczeństwem to klucz do sukcesu.
- Nauka przez całe życie wzmacnia integrację społeczną, różnorodność i aktywność obywatelską.

Do 9 grudnia 2016 r. 905 instytucji zgłosiło swój udział w tym wydarzeniu. Jako jedna z pierwszych w Polsce, była wśród nich również nasza szkoła.

Najwięcej działań zostało zarejestrowanych w Chorwacji, Hiszpanii i na Węgrzech. Wszystkie zgłoszone inicjatywy zostały zamieszczone przez KE na interaktywnej mapie Europy, dostępnej na stronie internetowej: ec.europa.eu. Szacuje się, że w zgłoszonych

wydarzeniach wzięło udział łącznie 702 520 uczestników. Również popularyzacja podejmowanych działań za pomocą mediów społecznościowych odniosła sukces: zamieszczono ponad 8 800 postów, które obejrzało ponad 1 000 000 osób. Na platformie yammer.com zaangażowane instytucje mogły promować swoje działania, wymieniać doświadczenia i nawiązywać nowe kontakty do dalszej współpracy.

W ramach I Europejskiego Tygodnia Umiejętności Zawodowych w ZSGH zorganizowano wiele działań. Uczniowie z klas kelnerskich mogli wziąć udział w szkoleniu oraz pokazie upinania wiązanek i ikeban kwiatowych ze wstążek ozdobnych. Odbłyły się wycieczki przedmiotowe klas I technikum żywienia i organizacji usług gastronomicznych do restauracji w Hotelu Mercure – Stare Miasto, gdzie uczniowie zostali zaznajomieni przez Szefa Kuchni Łukasza Miecznikowskiego, absolwenta naszej szkoły, ze specyfiką poszczególnych działach restauracji hotelowej, a także ze sposobem rozliczania produktów w zakładzie. Uczniowie II klasy technikum hotelarskiego udali się do hotelu Faltom, gdzie poznali organizację pracy oraz bogatą ofertę usług hotelowych. Dwie 12-osobowe grupy uczniów uczestniczyły w 6-godzinnych warsztatach Basic przeprowadzonych przez profesjonalistów oraz pasjonatów z Akademii Kawy i Herbaty J. J. Darboven. Uczniowie otrzymali certyfikaty dokumentujące nabyte umiejętności. Odbył się konkurs wiedzy o cukrzycy, zorganizowany z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą, obchodzonego 14 listopada na całym świecie, a także konkurs „Kompozycje jesienne” dla uczniów klas I-III ZSZ. Celem konkursu było doskonalenie umiejętności kulinarnych, pobudzanie i rozwijanie zainteresowań uczniów oraz inspirowanie do tworzenia receptur nowych potraw oraz konfrontacja wiedzy i umiejętności uczniów



z różnych klas zasadniczych. 28 listopada 2016 r. odbyło się podsumowanie staży oraz promocja rezultatów projektu Erasmus+ „Polski uczeń, hiszpański staż” z udziałem przedstawiciela władz Miasta Gdańska i przedstawicieli środowiska branżowego oraz doradztwa zawodowego.

Promocja zdrowego żywienia połączona z promocją projektu Erasmus+ „Eat right, be bright!” odbyła się w ZSO nr 8. Uczestnicy projektu Erasmus+ „Polski uczeń, hiszpański staż” wzięli udział w warsztatach z absolwentem naszej szkoły, a obecnie kucharzem w znanej z wyszukanych smaków Restauracji Metamorfoza, Piotrem Ruteckim. Uczniowie klasy II A technikum hotelarskiego uczestniczyli w prelekcji prowadzonej przez Tomasz Tatara, dyrektora Villa Sedan Hotel (Grupa Dobry Hotel). Młodzi ludzie mieli okazję zapoznać się z procedurami meldowania gościa (check-in) oraz wymeldowania (check-out). Natomiast klasa III B technikum hotelarskiego wzięła udział w warsztatach na temat Revenue Management przygotowanych przez Dyrektora Zarządzającego Qualia Hotel Management, Leszka Laskowskiego. Młodzież poznała elementy zarządzania przychodami w hotelu.

Wszystkie działania zostały opisane na stronie internetowej szkoły w specjalnie na tę okazję utworzonej zakładce, zilustrowano je zdjęciami, a niektóre wydarzenia – również sfilmowano. Najważniejszym aspektem zaplanowanych działań był kontakt uczniów z przedstawicielami środowisk branżowych, w tym absolwentami naszej szkoły. Ich sukcesy zawodowe są żywym przykładem na to, że talent, umiejętności oraz chęci otwierają drzwi do kariery. Natomiast wycieczki przedmiotowe umożliwiły uczniom poznanie specyfiki



Fot. archiwum szkolne



Fot. archiwum szkolne

wybranego zawodu w realnym środowisku i zaznajomienie się ze ścieżką rozwoju zawodowego. Działania zrealizowane w tym wyjątkowym tygodniu w ZSGH były okazją do nauki nowych umiejętności zawodowych, zaprezentowania swoich talentów kulinarnych i wiedzy oraz promocji rezultatów projektów Erasmus+ realizowanych w szkole.

W dniach 5-9 grudnia 2016 r. w hotelu Crown Palace w Brukseli odbyła się konferencja prezentująca działania Komisji Europejskiej na rzecz rozwoju kształcenia zawodowego. Na zaproszenie Komisji nauczycielka ZSGH, Anna Pawelec, miała przyjemność wziąć udział w dwóch dniach konferencji: 8 grudnia – w Europejskim

Forum na temat kształcenia zawodowego oraz 9 grudnia – w ceremonii zamykającej całe wydarzenie. W spotkaniu wzięło udział ponad 1 400 osób ze wszystkich krajów UE oraz krajów partnerskich. Podczas Forum mieliśmy okazję wysłuchać dyskusji panelowych, prowadzonych przez 103 rozmówców – specjalistów w dziedzinie kształcenia zawodowego oraz przedstawicieli różnych środowisk: polityków (członków Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej), ekspertów ds. szkolenia i kształcenia zawodowego oraz przedsiębiorców. Ostatni dzień konferencji otworzył wiceprezydent KE i Komisarz ds. Euro i Dialogu Społecznego, Valdis Dombrovskis. Wystąpienia

o tym się mówi

prezentowane w tym dniu były poświęcone wyzwaniom, przed jakimi stoi kształcenie zawodowe, znaczeniu jakości, a także roli pracodawców w kształceniu zawodowym i działań znanych firm, jak Nestle, General Electric, Disneyland Paris czy Simens na rzecz jakości oferowanych staży. Mogliśmy też zobaczyć krótki film, pokazujący przegląd wybranych działań kilku instytucji zarejestrowanych w Europejskim Tygodniu Umiejętności Zawodowych. W filmie tym znalazła się również wypowiedź ucznia ZSGH, Mateusza Paświckiego z kl II F, nagrana podczas konkursu kulinarnego dla uczniów zasadniczych szkół zawodowych pn. „Jesienne kompozycje”. Wszyscy prelegenci podkreślali istotę jakości w kształceniu zawodowym w kontekście wykwalifikowanych i poszukiwanych na rynku pracy pracowników, konieczność współdziałania edukacji szkolnej i przedsiębiorstw oraz możliwości, jakie dają staże, w tym staże zagraniczne w przedsiębiorstwach. Konferencja zakończyła się wręczeniem nagród dla osób oraz instytucji będących wzorami doskonałości i jakości w sferze szkoleń zawodowych. Konferencję rozpoczęła i zakończyła Marianne Thyssen, Komisarz ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych, Umiejętności i Mobilność Pracowników.

Ze względu na ogromne zainteresowanie Europejskim Tygodniem Umiejętności Zawodowych wierzymy, że stanie się on imprezą cykliczną i okazją do jeszcze większego popularyzowania kształcenia zawodowego zarówno w naszych lokalnych środowiskach, jak i na arenie europejskiej.

Wykorzystano dane opublikowane przez KE pod adresem: ec.europa.eu/social/main.jsp?langId=en&catId=1261&newsId=2707&furtherNews=yes oraz materiał KE: ec.europa.eu/social/main.jsp?langId=en&catId=1261#.

Zróbmy pokój

Polska Akcja Humanitarna

Gdy myślimy o pojęciu pokój, jednymi z naszych pierwszych skojarzeń są znane nam z mediów obrazy konfliktów zbrojnych w odległych miejscach świata lub wojny, o których uczymy się na lekcjach historii. Natomiast rzadko odnosimy ten termin do naszego codziennego życia, a przecież jest mu tak bliski. Każdy z nas musi w wielu sytuacjach współpracować z innymi, stawiać czoło konfliktom z członkami rodziny lub znajomymi, dyskutować w celu wymiany kontrastowych poglądów. W jaki sposób dobrze i umiejętnie radzić sobie w takich okolicznościach? Nie jest to proste, ale szansę na nabycie takich umiejętności stanowi udział w nowej akcji edukacyjnej Polskiej Akcji Humanitarnej **Zróbmy pokój.**



W ramach projektu uczniowie i uczennice oraz nauczyciele i nauczycielki mają szansę przeprowadzić zajęcia edukacyjne o znaczeniu pokoju według gotowych scenariuszy lekcji i warsztatów oraz wykorzystać nabytą w ich czasie wiedzę do działań praktycznych. Możliwości jest wiele – od organizacji zawodów sportowych po przygotowanie szkolnych debat na problemowe tematy. Przy podjęciu każdej aktywności można liczyć na wsparcie i podpowiedzi pracowników Polskiej Akcji Humanitarnej oraz korzystać z przy-

gotowanych darmowych materiałów, pomocnych w organizacji lekcji lub wydarzeń. Opcjonalnie, możliwe jest również przeprowadzenie zbiórki pieniężnej na budowę biblioteczki dla dzieci w Sudanie Południowym, w którym trwa wojna domowa. W zeszłym roku szkolnym uczniowie, zaangażowani w projekty edukacyjne PAH, zebrali łącznie 164 000 zł! Przekazując nawet niewielkie kwoty, udało im się realnie wpłynąć na zwiększenie pomocy, której mogła udzielić organizacja.

Wszystkim działaniom podejmowanym w ramach akcji towarzyszy pogłębiona refleksja nad znaczeniem pokoju i jego zagrożeniami. Zachęcamy do rejestracji wszystkie zainteresowane szkoły i inne grupy, ponieważ jest to okazja zarówno do podniesienia swojej świadomości na temat problemów globalnych współczesnego świata oraz rozwoju osobistego, jak i możliwość udzielenia pomocy tym, którzy najbardziej jej potrzebują. Zszczegółami akcji **Zróbmy pokój** można zapoznać się na naszej stronie internetowej: <http://www.pah.org.pl/nasze-dzialania/218/5557/zrobmy-pokoj>. Polecamy uwadze także kolejne akcje, które odbędą się w tym roku szkolnym w ramach kampanii *Niosę pomoc*. Szczegółowe informacje są dostępne pod adresem: <http://www.pah.org.pl/kampanieedukacyjne>.

biblioteka pedagogiczna

Programowanie czas zacząć

oprac. Beata Korpyta,

Wydział Gromadzenia, Opracowania i Digitalizacji Zbiorów PBW w Gdańsku



Poniższe zestawienie bibliograficzne odnotowuje zbiory Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku w wyborze za lata 2011-2017. Podzielone jest ze względu na rodzaj dokumentów na 3 części: książki, artykuły z czasopism oraz źródła elektroniczne. W ich obrębie publikacje uszeregowano alfabetycznie według tytułu publikacji.

Książki

1. Chmura czy silos : nauczyciele wobec nowych trendów ICT / Eunika Baron-Polańczyk. – Zielona Góra : Uniwersytet Zielonogórski, 2011. – ISBN 978-83-7481-465-2 sygn. 193656

2. Edukacja wczesnoszkolna – scenariusze lekcji z komputerem, tabletem i nie tylko / Eryk Chillón – Wrocław : Pressom, 2015 – ISBN 978-83-64512-55-1 sygn. 199177

3. Gry komputerowe w perspektywie antropologii codzienności / Radosław Bomba. – Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014. – ISBN 978-83-7780-903-7 sygn. 193109

4. Kształcenie w zakresie technologii informacyjnej w szkołach ponadgimnazjalnych / Kazimierz Mikulski. – Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, cop. 2012. – ISBN 978-83-7780-258-8 sygn. 189235

5. Młody mistrz programowania : języki Baltie i Scratch dla dzieci / Agnieszka Borkowska, Paweł Borkowski. – Gliwice : Wydawnictwo Helion, cop. 2016. – ISBN 978-83-283-1276-0 sygn. 197835

6. Napisz kod : podręcznik pomocniczy dla rodziców i nauczycieli : przewodnik dla dorosłych / Max Wainwright; z angielskiego przełożył Wiktor Garliński. –

Warszawa : Zielona Sowa, 2016. – ISBN 978-83-7983-752-6 sygn. 197888

7. Obiekty z klasą! : listy do początkującego programisty : zbiór zadań programistycznych w Javie / Dorota Cendrowska. – Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008. – ISBN 978-83-01-15639-8; sygn. 181347

8. Programowanie dla początkujących : poznaj świat programowania / Mark Lassoft; [tłumaczenie Piotr Rajca]. – Gliwice : Wydawnictwo Helion, Cop. 2016. – ISBN 978-83-283-1908-0 sygn. 197836

9. Programowanie dla początkujących w 24 godziny / Perry, Greg M. – Gliwice : Wydawnictwo Helion, 2017. – ISBN 978-83-283-2939-3 sygn. 199475

10. Scratch bez tajemnic : programowanie gier od podstaw / Jakub Porzycki, Urszula Łukasik. – Gliwice : Wydawnictwo Helion, 2015. – ISBN 978-83-283-1395-8 sygn. 197837

11. Scratch : komiksowa przygoda z programowaniem : wstęp do programowania dla najmłodszych / the LED Project; [tłumaczenie Marta Najman]. – Gliwice : Wydawnictwo Helion, cop. 2015. – ISBN 978-83-246-9876-9 sygn. 197838

12. Zabawa w programowanie : język C dla nastolatków / Michał Wiszniewski. – Gliwice : Wydawnictwo Helion, cop. 2016. – ISBN 978-83-283-1491-7 sygn. 197893

Artykuły z czasopism

1. Czego uczy się, programując? : refleksje o nauczaniu programowania w szkole podstawowej / Katarzyna Olęcka // Meritum. – 2014, nr 3, s. 82-88. – ISSN sygn. 014661

2. Edukacyjny wpływ gier komputerowych dla dzieci / Sylwia Polcyn // Remedium. – 2015, nr 11, s. 14-15 sygn. 012718

3. Gamifikacja : zagrajmy z uczniami / Ewelina Krzymowska // Życie Szkoły. – 2015, nr 6, s. 22-25 sygn. 08

4. Gry komputerowe na poważnie / Ryszard Błaszkievicz // Nauczanie Początkowe. – 2011/2012, nr 1, s. 14-21; sygn. 01349

5. Jaki jest pożytek z umiejętności programowania? / Hanna Basaj // Biblioteka w Szkole. – 2016, nr 5, Dodatek : Biblioteka Centrum Informacji – 2012, nr 2, s. 3-5 sygn. 08843

6. Niech osądzi nas maszyna / Rafał Rzepka // Tygodnik Powszechny. – 2015, nr 7, s. 50-52 sygn. 0437

7. Programowanie od przedszkola / Dorota Janczak //

Wychowanie w Przedszkolu. – 2013, nr 7. – Dodatek : Poradnik Prawny nauczyciela i Dyrektora Przedszkola. – 2013, nr lipiec-sierpień, s. 6-8 sygn. 0236

8. Programowanie przyszłości / Urszula Zielińska // Rzeczpospolita. – 2016, nr 134, s. B10

9. Ramifikacja w edukacji : szanse na przyszłość, możliwości na dziś / Tomasz Skolżyński // Meritum. – 2015, nr 3, s. 105-109. Sygn. 014661

10. Uczenie się poprzez gry i gamifikację / Dorota Janczak // Dyrektor Szkoły. – 2015, nr 10, s. 44-47 sygn. 09151

11. Z kodowaniem za pan brat! / Anna Świć // Wychowanie w Przedszkolu – 2016, nr 10, s. 46-48 sygn. 0236

Źródła elektroniczne

1. Akademia programowania [online]. [Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w: <http://www.akademiiaprogramowania.pl/>

2. Jak programować? Poradnik absolutnie dla początkujących / Marek Kowalski // [online]. [Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w: <http://softonet.pl/publikacje/poradniki/Jak.programowac.Poradnik.dla.absolutnie.poczatkujacych,484>

3. Kurs php [online]. Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w: <http://kursphp.com/jezyki-programowania/>

4. Pilotaż programowania [online]. Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w: <http://programowanie.men.gov.pl/>

5. Podstawy programowania – teoria i terminologia [online]. Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w: <http://cpp0x.pl/kursy/Kurs-C++/Poziom-1/Podstawy-programowania-teoria-i-terminologia/5>

6. Programowanie [online]. [Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w: <https://pl.khanacademy.org/computing/computer-programming>

7. Programowanie nie musi być trudne / Jolanta Majkowska, Zyta Czechowska // [online] Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w : <http://edunews.pl/nowoczesna-edukacja/programowanie/3559-programowanie-nie-musi-byc-trudne>

8. Programowanie w szkołach podstawowych [online]. Dostęp: 10 stycznia 2017 r.]. – Dostępny w: <http://mistrzowiekodowania.pl/o-programie/programowanie-w-szkolach-podstawowych/>

Opisy bibliograficzne sporządzono na podstawie danych z baz komputerowych PBW i są zgodne z obowiązującymi normami: PN - 82 / N - 01152.01: Opis bibliograficzny. Książki
PN - 97 / N - 01152 - 2: Opis bibliograficzny. Wydawnictwa ciągłe
PN-ISO: 690: 2012 Informacja i dokumentacja. Wytyczne opracowania przypisów bibliograficznych i powołań na zasoby informacji.

Nowości PBW w Gdańsku

Mirosława Ciesielska i Magdalena Schramm,
PBW w Gdańsku

Spośród najnowszych publikacji ze zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku polecamy nauczycielom, wychowawcom i rodzicom wybrane tytuły, przydatne w pracy badawczej dla szukających teoretycznej podbudowy oraz wyjaśnień zachowań i mechanizmów psychicznych lub pomocne oraz inspirujące w codziennej pracy wychowawczej i nauczycielskiej

1. **Techniki socjoterapeutyczne w pracy z dzieckiem agresywnym / Renata Szczepanik, Agnieszka Jaros. – Łódź : Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego, 2016. – ISBN 978-83-7969-881-3**

Podręcznik dla pedagogów, nauczycieli i wychowawców. Zawiera opis postępowania diagnostycznego w zakresie indywidualnych i środowiskowych uwarunkowań problemów dziecka agresywnego, prezentuje scenariusze zajęć socjoterapeutycznych, będące wynikiem wieloletnich doświadczeń autorek w pracy dydaktycznej oraz terapeutycznej z dziećmi i młodzieżą wieku 6-9 oraz 10-12 lat. Scenariusze

zostały pogrupowane w blokach zagadnieniowych obejmujących różne obszary oddziaływań socjoterapeutycznych: integracja i współpraca, agresja reaktywna i pro aktywna, empatia.

2. **Pedagogika opiekuńcza : perspektywy myślenia o rodzinie / red. nauk. Sylwia Badora, Beata Zięba-Kolodziej. – Warszawa : Difin, 2015. – ISBN 978-83-7930-978-8**

Autorzy opisali problemy opieki i wychowania w rodzinie z perspektywy współczesnej oraz historycznej. Zadania opiekuńczo-wychowawcze rodziny

przeanalizowano w kontekście zachodzących w niej zmian, redefiniowania istoty rodziny i jej zadań oraz w kontekście tradycji kulturowych – polskich i europejskich. Poszczególne prace podejmują m.in. następujące zagadnienia: rodzinny przekaz treści kulturowych w polskiej strukturze obrzędowej, rola rodziny w przygotowaniu dzieci do pełnienia ról płciowych, problemy opieki nad niesamodzielnym seniorem, funkcjonowanie młodzieży z lekką niepełnosprawnością intelektualną w rodzinie, historyczne zmiany rozmiaru, typu i ról rodzin od starożytnych Greków i Rzymian po sytuację dzieci i młodzieży w rodzinie po zakończeniu II wojny światowej.

3. Ojcostwo w doświadczeniach niepełnoletnich chłopców / Łukasz P. Ratajczak. – Poznań : Wydawnictwo Naukowe UAM, 2016.- ISBN 978-83-232-2991-9

Książka kierowana do praktyków zajmujących się poradnictwem małżeńskim i rodzinnym: pedagogów, psychologów i seksuologów oraz nauczycieli wychowawców i rodziców dorastających dzieci. Prezentuje wyniki badań psychologicznych i pedagogicznych aspektów ojcostwa niepełnoletniej młodzieży męskiej. Mogą one być pomocne w opracowaniu zajęć przygotowujących młodzież do odpowiedzialnego podejmowania ról małżeńskich i rodzicielskich. Omówiono zagadnienie ojcostwa oraz roli ojca w ujęciu historycznym i kulturowym, znaczenie ojca w funkcjonowaniu rodziny i rozwoju dziecka oraz przyczyny ojcostwa niepełnoletnich chłopców. W wyniku przeprowadzonych badań własnych autor opisał uwarunkowania zjawiska nastoletniego ojcostwa oraz zaproponował działania profilaktyczne i formy pomocy niepełnoletnim ojcom. Wskazał na potrzebę opracowania i wdrożenia krajowych rozwiązań zapobiegających temu zjawisku oraz zmian w edukacji seksualnej młodzieży.

4. Skuteczna edukacja szkolna w kontekście zadań nauczyciela-wychowawcy / Dorota Pankowska, Teresa Sokołowska-Dzioba. – Lublin : Wydaw. UMCS, 2015. – ISBN 978-83-7784-766-4

Publikacja kierowana jest do studentów kierunków pedagogicznych, początkujących nauczycieli, a także tych, którzy chcą podnieść poziom swojej działalności dydaktycznej oraz pedagogów i psychologów. Omawia rolę nauczyciela-wychowawcy w procesie edukacji. Podkreśla rolę wychowania jako procesu oddziaływania na wszechstronny rozwój ucznia. Dostrzega wagę interakcji pomiędzy nauczycielami i uczniami oraz wpływu na nią umiejętności tworzenia podmiotowych relacji z wychowankami. Ważna w tym kontekście jest komunikacja nauczyciela

na lekcji, umiejętność właściwej kontroli i oceniania osiągnięć uczniów oraz komunikacja nauczyciela z rodzicami. Autorki wskazały na konieczność profesjonalizacji zawodu nauczyciela, ciągłego rozwoju zawodowego i osobistego nauczyciela-wychowawcy, by był on właściwie przygotowany i wyposażony w kompetencje i narzędzia, np. diagnozowania pedagogicznego i ewaluacji działań, pozwalające mu sprostać wyzwaniom i wymaganiom, które niesie współczesna szkoła.

5. Organizacja wycieczki dzieci i młodzieży / redakcja merytoryczna Lidia Marciniak, Elżbieta Piotrowska-Albin. – Stan prawny na 1 maja 2015 r. – Warszawa : Wolters Kluwer, 2015. – ISBN 978-83-264-8408-7

Publikacja wydana w serii *ABC Praktyki Prawa Oświatowego*, przeznaczona dla dyrektorów placówek oświatowych. Zawiera wykaz aktów prawnych i orzecznictwa, komentarze przepisów prawa dokonane przez ekspertów, wzory pism i dokumentów, wzory regulaminów i procedur postępowania oraz przykłady praktycznych problemów prawnych w placówkach oświatowych. Przedstawiono różne zagadnienia związane z organizacją wycieczek szkolnych krajowych i zagranicznych, m.in. : kwalifikacje i odpowiedzialność opiekunów, liczba opiekunów wycieczki, zatrudnienie, rozliczanie czasu pracy, umowy cywilnoprawne z nauczycielami i opiekunami wycieczki oraz zaświadczenia o niekaralności wolontariuszy, wychowawców i opiekunów. Wyjaśniono sprawy związane z ubezpieczeniem uczestników wyjazdów i finansowaniem imprezy. Ważnymi omówionymi zagadnieniami są również sprawy dotyczące zasad bezpieczeństwa w czasie wycieczki w góry, wycieczki rowerowej, zielonych i białych szkół. Z książki mogą też skorzystać rodzice uczniów.

6. Powiem ci, jak się uczyć : przewodnik dla ambitnych nauczycieli i rodziców / Joanna Gołębiowska-Szychowska, Łukasz Szychowski. – Gdańsk : Harmonia, 2015. – ISBN 978-83-7134-803-7

Publikacja dla nauczycieli, trenerów, wychowawców i rodziców, którzy chcą zdobyć bądź wzbogacić swoją wiedzę w zakresie technik pracy umysłowej. Jest wynikiem wymiany doświadczeń i wniosków ze spotkań z nauczycielami, rodzicami i dziećmi w zakresie wdrażania zasad oraz metod uczenia się w codziennej pracy szkolnej i domowej. Autorzy podali m.in. wskazówki i założenia metodyczne nt. wprowadzania zasad oraz metod uczenia się, podstawową wiedzę o uczeniu się (funkcjonowanie mózgu, pamięć, higiena pracy), informacje o stylach uczenia się, a także przykłady ćwiczeń i pomocy w różnych

technikach uczenia się. Przedstawiono różne metody uczenia się i organizowania własnej pracy: rytonimy, fiszki mnemotechniczne, akronimy, akrostychy, twórcze zdania, metoda Birkenbihl (opracowywanie pojęć), osłe mostki, kombinatoryka skojarzeniowa. Opisano metody zapamiętywania oparte na sile wyobraźni: łańcuch skojarzeń w klasie i przy biurku, metody zakładkowe w praktyce szkolnej, metoda słów zastępczych. Podano sposoby na bałagan w zeszytach i w głowie, takie jak: numerowanie i grupowanie informacji, ujmowanie wiedzy w diagramy i rysowane definicje, oś czasu, mapa myśli. Zaprezentowane praktyczne porady w zakresie technik pracy umysłowej i organizowania własnej pracy, mające pomóc w skutecznym uczeniu się.

7. Trening kreatywności : jak pobudzić twórcze myślenie / Agnieszka Biela. – Warszawa : Samo Sedno, 2015. – ISBN 978-83-7788-525-3

Poradnik-podręcznik dla czytelnika rozpoczynającego przygodę z kreatywnością. Obejmuje podbudowę teoretyczną wyjaśniającą, czym jest kreatywność i jakich wymaga warunków, aby się rozwinąć, opisuje metody treningu kreatywności, a przede wszystkim zawiera 135 ćwiczeń, które pomogą rozwinąć umiejętność twórczego myślenia, rozbudzić ciekawość poznawczą i wzmocnią motywację do ciągłego treningu. Według autorki kreatywność nie wymaga ponadprzeciętnych zdolności, może ją rozwijać każdy człowiek.

8. Muzolandia przedszkolaka : scenariusze zajęć dla nauczycieli rytmiki i wychowania przedszkolnego / Adrianna Furmanik-Celejewska. – Warszawa: Difin, 2016. – ISBN 978-83-8085-167-2

Pomoc dla nauczycieli i wychowawców pracujących z dziećmi w wieku przedszkolnym. Scenariusze zajęć na cały rok szkolny, pogrupowane tematycznie według pór roku: wiosna, lato, jesień, zima. Zawierają autorskie piosenki z zapisem nutowym i chwytami gitarowymi, uzupełnione propozycjami ćwiczeń i zabaw muzycznych, tańców oraz szablonami do kolorowania. Dołączono płytę CD z wersją wokalnoinstrumentalną lub instrumentalną piosenek.

9. Czytanki ze zrozumieniem : materiały do nauki czytania ze zrozumieniem / opracowanie Magdalena Hinz. – Gdańsk : Harmonia, 2016. – ISBN 978-83-7134-826-6

Pomoc w doskonaleniu czytania ze zrozumieniem dla dzieci, które opanowały już podstawy nauki czytania. Obejmuje 40 czytanek tematycznie dotyczących wydarzeń, zjawisk i problemów bliskich dziecku. Dzięki nim może ćwiczyć i doskonalić umiejętność czytania, poznawać nowe wyrazy poszerzając jednocześnie wiedzę o świecie. Druga część publikacji to ćwiczenia i zadania do tekstów, kształtujące oraz rozwijające rozumienie czytanego tekstu. Publikacja przydatna na lekcjach i zajęciach dodatkowych. Mogą z niej skorzystać też rodzice podczas pracy z dzieckiem w domu.

10. Podróże matematyczne / Michał Szurek. – Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2016. – ISBN 978-83-7594-138-8

Popularnonaukowe przedstawienie problemów matematycznych – drobnych i wielkich. Według autora, książkę można czytać, mając podstawową wiedzę matematyczną, choć w niektórych przypadkach przydatna jest większa. Zakresem książka obejmuje matematykę przewidzianą programami szkolnymi, lecz prezentuje ją w niekonwencjonalny sposób, zachęcając do stawiania pytań i szukania rozwiązań. Nauczyciele matematyki znajdą wiele pomysłów do wykorzystania na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych.

11. Jak być fajnym tatą i nie zwariować / Michał Będźmirowski. – Warszawa : Edipresse Polska, 2016. – ISBN 978-83-7945-240-8

Poradnik dla każdego mężczyzny, dla którego ojcostwo jest nową rolą życiową. Autor, wykładowca akademicki w zakresie nauk społecznych, odkąd został ojcem, zaczął prowadzić blog, a następnie stronę internetową w ramach projektu „Modny Tata”. Celem tej inicjatywy jest przełamanie funkcjonującego dawnego stereotypu Mężczyzny i Ojca oraz stworzenie nowego – aktywnie angażującego się w opiekę nad dzieckiem i czerpiącego z tego radość. Książka jest zbiorem wskazówek podanych z przymrużeniem oka, pomagających mężczyznom odnaleźć się w nowej roli życiowej. ■

Opisy bibliograficzne, sporządzone na podstawie danych z baz komputerowych PBW, są zgodne z obowiązującą normą: PN - 82 / N - 01152.01: Opis bibliograficzny. Książki.

rozmowy o edukacji

Zadania współczesnej szkoły a polska rzeczywistość oświatowa (cz. II)*

z Dorotą Klus-Stańską rozmawia Ewa Furche,
wicedyrektor CEN

Ewa Furche: Jacques Delors w raporcie *Edukacja – jest w niej ukryty skarb* przedstawił cztery filary, na których powinna się opierać edukacja przez całe życie: **uczyć się, aby żyć wspólnie; uczyć się, aby wiedzieć; uczyć się, aby działać oraz uczyć się, aby być. Jak w świetle tego, co wiemy dziś o uczeniu się, rozumieć te hasła?**

Dorota Klus-Stańska: W przywołanym przez Panią raporcie są zaproponowane pewne sposoby opisanie tych pojęć, bo oczywiście każde z nich można interpretować różnie. Na przykład filar: *uczyć się, aby wiedzieć*. Tradycyjny nauczyciel powie: *Mówię do uczniów, żeby wiedzieli*.

Dowiedzieć się mogą tylko ode mnie albo z podręcznika. W przypadku filaru: uczyć się, aby działać, od tradycyjnego nauczyciela usłyszymy: *Dałem uczniom instrukcję i oni teraz ćwiczą rozwiązywanie równań czy dzielenie pisemne. Ćwiczą po to, żeby umieli działać*.

Natomiast jeżeli wczytamy się w raport, to widać, że nacisk jest tam położony na inne rozumienie, ponieważ przyjęto odmienną perspektywę, inny sposób myślenia o uczeniu się. Po pierwsze podkreśla się znaczenie tworzenia wiedzy przez uczniów, a nie jej przyswajania, zgodnie z założeniem, że bardziej potrzebne są narzędzia umożliwiające radzenie sobie z nowymi sytuacjami niż powiększanie zasobu zapamiętanych faktów. Dlatego wiele miejsca zostało poświęcone samodzielnemu myśleniu i krytyczności myślenia. Zadajmy sobie pytanie, co robi szkoła – codziennie, na każdej lekcji – żeby uczniowie myśleli samodzielnie, bez wstępnych instrukcji i tropów podanych przez nauczyciela? By myśleli krytycznie i byli zdolni do tego, aby oponować, nie zgadzać się, prezentować własny punkt widzenia i bronić go? Jak często są gratyfikowani za to, że mówią: *Ja mam na to zupełnie inny pomysł* albo też: *Ten pomysł jest ciekawy, ale ja bym to zrobił inaczej?* To się zdarza, jednak z reguły oczekuje się, by uczniowie przyjęli to, co ma

im do powiedzenia nauczyciel, nawet niekoniecznie – co myśli nauczyciel, bo nauczyciele nie zawsze mówią to, co myślą. Po drugie, w raporcie Delorsa bardzo dużo napisano o współdziałaniu. A zatem aktywność w małych zespołach powinna stanowić rdzeń pracy szkoły, główny sposób działania na lekcjach, a nie zdarzać się od czasu do czasu. Jest to szczególnie istotne w dzisiejszym świecie, w którym na zespołach pracujących razem opiera się wszystko: nauka, przemysł, technika sztuka. Gdzie jest taka szkoła, w której praca w małych zespołach i ciągła komunikacja między uczniami stanowi większość dnia szkolnego?

U nas przede wszystkim trzeba słuchać nauczyciela, a komunikacja pomiędzy uczniami jest bardzo często źle widziana, nazywa się ją *gadaniem*. Nawet ławki mamy ustawione tak, jak w szkołach wiktoriańskich, czyli z wyraźnym sygnałem: *masz patrzeć na nauczyciela, a nie rozmawiać z kolegą*. Krótko mówiąc, trzeba pamiętać o tym, że główne filary wskazywane w raporcie są na tyle ogólne, iż mogą podlegać niemal dowolnej interpretacji, również tradycyjnej. A powinniśmy je rozumieć zgodnie z tym, co współcześnie wiemy o umyśle i wiedzy. Trzeba do tego podejść w sposób zupełnie odmienny niż to czynimy zazwyczaj w polskiej szkole.

E.F.: **Pani Profesor, jesteśmy zgodne co do tego, że szkoła musi się zmienić. Jednak nie jest to takie proste. Gdzie przede wszystkim upatruje Pani źródła barier zmian?**

D.K.-S: Zmiana szkoły jest konieczna, by oświata nie była skansenem, enklawą historycznych sposobów bycia wykształconym człowiekiem. Gdzie są główne bariery? Myślę, że mają one zarówno charakter społeczno-kulturowy, jak i instytucjonalny. Wymieniłabym dwie grupy. Pierwsza to zjawisko, które w języku angielskim nazywa się *folk pedagogy* and *folk psychology*, po polsku: *ludowa pedagogika*

Zadajmy sobie pytanie, co robi szkoła – codziennie, na każdej lekcji – żeby uczniowie myśleli samodzielnie, czyli bez wstępnych instrukcji i tropów podanych przez nauczyciela?

Gdzie jest taka szkoła, w której praca w małych zespołach i ciągła komunikacja między uczniami stanowi większość dnia szkolnego?

*i ludowa psychologia lub potoczna psychologia i potoczna pedagogika. Potoczne koncepcje tego, czym jest uczenie i jak powinna wyglądać lekcja są tak silne, że niezwykle trudno je przełamać. Podstawową rolę powinna pełnić popularyzacja nowej wiedzy. Musimy zrozumieć jako społeczeństwo, że pewne założenia i modele, które przyjmowaliśmy, nie oparły się ani czasowi, ani badaniom, są nieaktualne i trzeba o nich zapomnieć. Kolejna bariera, równie trudna do przełamania, to skrajna biurokratyzacja szkoły typowa dla państwa interwencyjnego. Na razie wszystko wskazuje na to, że ta negatywna tendencja pogłębia się, co jest bardzo niepokojące. Edukacja wymaga wolności – ludzie nie mogą kształcić się w niewoli. Tymczasem powszechnie jest przekonanie, że kontrolowanie i sprawozdawczość poprawia jakość edukacji. To nieporozumienie. Biurokracja paraliżuje szkołę, doprowadza do tego, że bardziej skupiamy się na wypełnianiu procedur niż na istocie kształcenia. Dochodzi do przesunięcia celów i do dysfunkcji instytucji – zamiast koncentrować się na zadaniach, dla realizacji których podobno te procedury zostały stworzone, instytucja koncentruje się na literalnym wypełnianiu samych procedur. Chęć ręcznego sterowania oświatą przez resort jest jaskrawo widoczna bez względu na to, jaką orientację polityczną akurat ma MEN. Trzecia bariera, którą również uważam za bardzo silną i trudną do zmiany, jest idea standaryzacji i pomiaru. Dotyczy ona w głównej mierze dzieci, ale też młodzieży w okresie szkolnym. Rozpowszechniana jest w duchu przekonania, że rozwój trzeba mierzyć zgodnie z ustalonymi zewnątrz standardami. W rezultacie patrząc na czworo 5-letnich dzieci, zastanawiamy się, na ile są znormalizowanymi 5-latkami. Powiemy: *Jak na 5-latkę, to on...* Ale kiedy przy stole siedzą cztery osoby 30- czy 40-letnie, to nikt w taki sposób o nich nie myśli. Wiemy, że jesteśmy różni, a uogólniony model 30-latkę jest niezwykle elastyczny. Pomiar, standaryzacja i testy, w tym idea gotowości czy dojrzałości szkolnej, zostały na zachodzie miazdząco skrytykowane w ostatnich dziesięcioleciach. Bardzo silnie rozwija się tam m.in. psychologia krytyczna, pojawiają się takie książki, jak np. *Deonstrukcja psychologii rozwojowej*¹ Erics Burman,*

¹ Tłumaczę tytuł, bo ta pozycja nie została wydana w Polsce, podobnie zresztą, jak i inne książki z tego nurtu; można zapytać, dlaczego psychologowie nie są zainteresowani tłumaczeniem tych książek na język polski? (D.K.-S.)

Edukacja wymaga wolności.

Biurokratyzacja może paraliżować szkołę, może doprowadzać do tego, że bardziej skupiamy się na wypełnianiu procedur niż na istocie edukacji.

która na normach, stadiach i wskaźnikach rozwoju nie pozostawia suchej nitki. Jednak standaryzacja świetnie odpowiada zapotrzebowaniu biurokracji, która żywi się standaryzacją. Testujemy wszystkich prawie od urodzenia; sprawdzamy, jak się coś ma w stosunku do naszych oczekowań; zmuszamy młodą generację, żeby żyła tak, aby spełniła wymagania standardów. I dla zaspokojenia standaryzacyjnych potrzeb kształtujemy model szkoły. Wreszcie czwarta trudna do pokonania, blokująca zmianę bariera, to kształt podstawy programowej. Każda zmieniająca go kosmetycznie ekipa ministerialna pozostaje wierna zasadzie „szybko i byle jak”. W efekcie

mamy za każdym razem dokument niestaranny, niespójny wewnętrznie, niezgodny

z tym, co wiemy o rozwoju ludzi. Kolejne podstawy programowe zostały po prostu źle napisane i w porównaniu z podobnymi dokumentami z krajów zachodnich są kompromitujące jako główny element systemu oświatowego. Bez zmiany jakości podstawy będzie trudno zmienić coś w polskiej szkole.

E.F.: W czym dostrzega Pani Profesor potencjalne źródła zmian?

D.K.-S: Na pewno nie wierzę, że wszystko jest w rękach nauczyciela. To dość powszechny mit. Główny wpływ na działanie szkoły mają rozwiązania systemowe. Innymi słowy, największy wpływ ma MEN. Ale wierzę w pracę z nauczycielami. Dlatego wykonuję swój zawód. Ufam, że trafia się do niektórych studentów, którzy – już potem pozbawieni wsparcia,

jednak z nową wiedzą, inicjatywą, pomysłowością i gotowością do służenia uczniom a nie urzędnikom – starają się coś zmienić. Niestety, inicjatywy nauczycielskie nie są stymulowane, a tym bardziej wymuszane przez system, funkcjonują w poprzek systemu czy wbrew jemu, a to nie jest normalne funkcjonowanie. Nauczyciel nie ma być bohaterem ofiarnym, który walczy przeciwko systemowi, powinien działać w sprzyjających warunkach, które skłaniają go do zachowań korzystnych dla funkcjonowania dzieci i młodzieży. Wierzę w nauczycieli, jednak nie obrażam siebie, aby mogli zmienić cały model szkoły. Mimo fatalnych doświadczeń ciągle mam nadzieję, że resort odejdzie od ręcznego sterowania oświatą. Na razie doświadczenia pokazują, że reformy nie idą w dobrym kierunku. Myślę, że rodzice są siłą, która może coś zmienić. Przy okazji sporu o 6-latkę w szkole, rodzice – po raz pierwszy w historii – zmobilizo-

wali się i utworzyli silny ruch. I nie ma tu znaczenia, czy zgadzam się z ich argumentami, czy nie. Pokazali, że mogą być siłą oddziałującą na system oświatowy. Dlatego warto upowszechniać wiedzę o tym, jak działa umysł i co to jest uczenie się. Pokazywać, jak funkcjonują na świecie systemy odmienne od naszego. Zwracać uwagę na polityczność szkoły i uwikłanie w mechanizmy władzy. Trzeba też uświadamiać rodzicom pozaszkolne znaczenie dzieciństwa i młodości: co się wtedy kształtuje w człowieku, dlaczego to jest czas ważny i dlaczego jest to w pewnym sensie tragiczne, że polskie dzieci i młodzież są najbardziej zapracowaną grupą społeczną (po wielogodzinnym pobycie w szkole wracają do domu, odrabiają zadania domowe, a potem idą na korepetycje i dodatkowe zajęcia, żeby spełnić wymagania szkoły, co oczywiście ma bardzo niedobre skutki). Jako przedstawiciel uniwersytetu jestem też często pytana o kształcenie nauczycieli jako źródło potencjalnej zmiany lub – przeciwnie – jej barier. W Polsce znaczący obszar kształcenia pedagogiczno-psychologicznego czy socjologicznego (bo socjologia wiedzy też jest niezwykle istotna dla rozumienia szkoły) istnieje tylko w odniesieniu do przyszłych nauczycieli przedszkoli i klas początkowych szkół podstawowych. Przygotowanie zawodowe nauczycieli przedmiotowych nie odbywa się na wydziałach pedagogicznych, ale wydziałach związanych z poszczególnymi dziedzinami, np. nauczycieli geografii uczą geografowie, nauczycieli fizyki fizycy itd. Należało zapytać, na ile takie kwestie, jak umysł, wiedza, procesy uczenia się, polityczność szkoły czy badanie programów nauczania znajdują odzwierciedlenie w tak zorganizowanym przez resort kształceniu nauczycieli? Nauczyciele mają wiedzę przedmiotową, ale o samym procesie nauczania, uczenia się, tworzeniu wiedzy w umyśle, specyfice rozwojowej dzieci i młodzieży dysponują głównie wiedzą potoczną.

E.F.: Wspomniała Pani o wyspach nauczycielskich, inicjatywach nauczycielskich. Mamy wiele placówek niepublicznych, w Gdańsku funkcjonuje m.in. szkoła Montessori, Pani Profesor sama prowadziła przez wiele lat szkołę niepubliczną, mamy też różne formy edukacji alternatywnej. Czy można byłoby w jakiś sposób stworzyć model współpracy, wspólnego uczenia się w naszym regionie? Czy jest to możliwe?

Testujemy wszystkich prawie od urodzenia; sprawdzamy, jak się coś ma w stosunku do naszych oczekiwań; zmuszamy młodą generację, żeby żyła tak, aby spełniła wymagania standardów.

Wierzę w nauczycieli, jednak nie wyobrażam sobie, aby mogli zmienić cały system. Myślę, że rodzice są siłą, która może coś zmienić.

D.K.-S.: W tym pytaniu występują dwie kwestie. Pierwsza to alternatywność wspomnianych inicjatyw w stosunku do tego, co dzieje się w szkole. Na pewno jest tak, że powstaje wiele interesujących szkół alternatywnych, profesor Bogusław Śliwerski nazywa je wyspami oporu edukacyjnego. Z podziwem patrzę na niektóre inicjatywy. Natomiast chciałabym też powiedzieć o jednym ważnym ograniczeniu dla tych poszukiwań, a jest nim wspomniana wcześniej bariera mentalna: wyobrażenie, że uczymy się tylko wówczas, kiedy ktoś nas naucza. To przekonanie jest tak silne, że w bardzo wielu szkołach, które teoretycznie mają możliwość znacznego przełamania inercyjnego

systemu kształcenia znanego ze szkoły państwowej, nie robi się tego. Co prawda klimat jest bardziej sprzyjający uczniom, są oni traktowani jako indywidualności i otrzymują wsparcie w przypadku trudności. Tymczasem to, co się tam dzieje najciekawszego,

zamyka się w ofercie pozalekcyjnej. Natomiast mnie interesowałaby taka zmiana edukacji, która zaczynałaby się o 8.00 rano i kończyła z ostatnim dzwonkiem (jeżeli dzwonki w ogóle by były). Niepokoi mnie to, że w bardzo wielu szkołach nauczanie, choć prowadzone w przyjemnym klimacie, pozostaje nauczaniem transmisyjnym. Oczywiście, chwala tym szkołom, które wprowadzają dodatkowe zajęcia – zawsze jest to jakaś kompensacja błędów programowych i metodycznych, rozwinięcie, dodatkowa oferta edukacyjna. Ale to wciąż nie jest zmiana modelu kształcenia. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że nadal mówimy o alternatywach, mając na myśli rozwiązania trwale już zakorzenione w pedagogice, jak szkoły Marii Montessori czy idee Celestyna Freineta. Metoda projektów (zainicjowana kiedyś przez Williama Kilpatricka, dzisiaj znana w różnych wersjach, m.in. Lilian Katz) była już kilkakrotnie promowana w Polsce.

E.F.: Mówiąc o metodzie projektu, możemy nawiązać do koncepcji szkoły pracy amerykańskiego pedagoga, przedstawiciela progresywizmu, Johna Deweya?

D.K.-S.: Bardziej do Kilpatricka. Z Deweyowską szkołą demokratyczną mamy trochę problemów, właśnie z uwagi na aspekt demokratyczny, ale oczywiście idee Deweya na tyle mocno budowały ogólne założenia progresywizmu, że dają się odczuć również w innych alternatywach. Natomiast warto

byłoby uświadomić sobie, że przywołane szkoły eksperymentalne powstały około sto lat temu i można przypuszczać, że gdyby Maria Montessori żyła dzisiaj, to wprowadziłaby nieco inne rozwiązania. Bardzo wysoko cenię pedagogikę Montessori, fascynują mnie idee Freineta, ciekawy jest też plan daltoński. Jednak jest coś niepokojącego w tym, że do dziś w Polsce uważamy za nowatorską opozycję wobec naszej tradycyjnej szkoły coś, co powstało tyle lat temu, a pomijamy najnowsze alternatywy. W naszej wczesnej edukacji np. idee Reggio Emilia są bardzo słabo znane, a rozwijają się w całej Europie. Potężny ruch konstruktywizmu w nauczaniu, dominujący na świecie, w Polsce jest ciekawostką akademicką. Nie otwieramy się na najnowsze badania i propozycje, osławając jedynie to, co inicjowano przed wiekiem. To zdumiewająco powolny proces zmiany, czyż nie? Wracając do pytania o możliwość uczenia się od siebie nawzajem, chciałbym podkreślić, że w alternatywach najciekawsze jest właśnie to, że realizują prawo do tworzenia różnych koncepcji szkoły. I chociaż szkoła nie powinna być zunifikowana, to pewnie utworzenie sieci współpracy byłoby możliwe – choćby po to, żeby się uczyć, jak przetrwać w tej obecnej rzeczywistości, która innowacjom nie sprzyja. Trzeba sobie radzić z bardzo prozaicznymi problemami na poziomie organizacji i zarządzania, a także umieć współpracować z rodzicami, którzy przecież mają swoje wyobrażenia, jaka powinna być szkoła. Na pewno współpraca, otwarta też na nauczycieli ze szkół państwowych, byłaby wartościowa.

E.F.: Porozmawiajmy jeszcze o 6-latkach, dzieciach młodszych w szkole. Jakie to stwarza wyzwania dla szkoły i nauczycieli, a w szczególności – samych uczniów?

D.K.-S.: Chyba zbyt często myślimy protekcyjnie o małych dzieciach i ich edukacji, umniejszamy znaczenie tego tematu, a tymczasem poruszamy zagadnienia związane z kluczowym okresem rozwojowym. Zanim odniosę się do 6-latków, chcę sformułować pewne ważne dla mnie zastrzeżenie. Ponieważ sprawa obniżenia wieku szkolnego stała się w Polsce sprawą polityczną, a nie edukacyjną, więc chcę zaznaczyć, że moje dalsze słowa nie mają żadnego związku z tym, kto chciał wysłać 6-latki do szkoły, a kto nie chciał. Otóż ja byłam od początku prze-

ciwko wysyłaniu młodszych dzieci do szkoły, choć nie zgadzałam się z argumentami podnoszonymi przez rodziców. Uważałam, że główne pytanie zostało źle postawione: nie powinniśmy zastanawiać się, czy 6-latki mają chodzić do szkoły, ale zapytać: do jakiej szkoły? Na Uniwersytecie Gdańskim zorganizowaliśmy forum pod tym hasłem, bo to jest pytanie kluczowe. Dzieci mogą się edukować w warunkach instytucjonalnych już bardzo wcześniej (w końcu w takich placówkach jak żłobki są bardzo małe dzieci i też się tam uczą), należy natomiast postawić pytanie, czy funkcjonująca w określonym modelu instytucja, w której zamykamy najmłodszych uczniów na wiele

godzin, służy ich rozwojowi, czy też jest wręcz przeciwnie. Otóż moim zdaniem do takiej szkoły, jaką mamy w tej chwili w Polsce, nie powinny chodzić ani 6-, ani 7-, ani 8-, ani 9-latki. Małe dzieci nie powinny siedzieć w ławce, wypełniać kart pracy i prowadzić pogadanki z nauczycielem, bo to nie jest pod żadnym względem odpowiednie dla ich specyfiki rozwojowej. Dzieci zupełnie inaczej poznają świat, inaczej się uczą, inaczej rozwijają, inaczej funkcjonują – transmisyjny model edukacji jest kiepski dla każdego ucznia, ale szczególnie dla dzieci. Jesteśmy zniewoleni ideą gotowości szkolnej czy dojrzałości szkolnej dzieci. W ogóle nie powinniśmy myśleć takimi kategoriami – należy zastanawiać się, czy to szkoła jest gotowa, czy potrafi odpowiedzieć na potrzeby i specyfikę rozwojową dziecka. Idea, żeby na maleńkie dzieci

zrzucić ciężar takiego konstruowania siebie i swojego umysłu, aby nie sprawiać kłopotu instytucji, jest moim zdaniem zatrważająca. Szkoła jako placówka profesjonalnie powołana do edukowania dzieci powinna cechować się gotowością do przyjmowania dzieci takich, jakimi są (a są bardzo zróżnicowane poznawczo, emocjonalnie i społecznie) i używania – tak jak robi się to na świecie – strategii, dzięki którym będzie w stanie radzić sobie ze zróżnicowanymi uczniami. My natomiast tworzymy obowiązek ujednolicenia dzieci, żeby pasowały do szkoły transmisyjnej z jej przestarzałymi metodami pracy. To tak, jakby w systemie zdrowia wprowadzić zasadę, że do lekarza mają przychodzić tylko ci, którzy są zdrowi, a przynajmniej dobrze się odżywiają, uprawiają sport i nie mają obciążeń dziedzicznych. Jak medycyna musi sobie radzić z różnymi pacjenta-

Nie powinniśmy zastanawiać się, czy 6-latki mają chodzić do szkoły, ale zapytać: do jakiej szkoły?

Jesteśmy zniewoleni ideą gotowości szkolnej czy dojrzałości szkolnej dzieci. W ogóle nie powinniśmy myśleć takimi kategoriami – należy zastanawiać się, czy to szkoła jest gotowa, czy potrafi odpowiedzieć na potrzeby i specyfikę rozwojową dziecka.

mi, tak szkoła powinna radzić sobie z różnymi dziećmi. Jeśli tysiące pierwszoklasistów ma powtarzać klasę, czy to znaczy, że oni się w ogóle nie rozwinięli przez rok? Co takiego zrobiła im szkoła, że trzeba ich cofnąć o rok w biografii? To działania niezwykle niepokojące. Warto też zauważyć zjawisko rosnącej skolaryzacji polskich przedszkoli. Zamiast warunków do swobodnej zabawy, by uniknąć syndromu *play deprivation*, mamy coraz bardziej szczegółowo rozpisany plan dnia i coraz więcej zajęć kierowanych przez nauczyciela, bo wierzymy, że bez tego „dzieci tylko się bawią, a przecież mają się uczyć i rozwijać”. Jednak to nie działa w ten sposób. Kwestia 6-latków jest papierkiem lakmusowym, który kosztem pokolenia dzieci pokazał, jak bardzo nasz system oświatowy jest spetryfikowany i kompletnie niewrażliwy na potrzebę zmian. Od początku chodzenia do szkoły przez cały czas jej trwania polskie dzieci i polska młodzież nadrabiają niewydolność szkoły, godzinami odrabiając prace domowe i chodząc na dodatkowe kursy i korepetycje. W jednej z gdańskich szkół widziałam na ścianie korytarza transparent z hasłem: *Rodzice, głoskujcie ze swoimi dziećmi!* Otóż nie, jeżeli głoskowanie nie wychodzi, to znaczy, że z nim jest coś nie tak. Natomiast rodzice powinni robić zupełnie inne rzeczy ze swoimi dziećmi. W wielu krajach pomoc rodziców przy odrabianiu lekcji jest traktowana jako oszustwo, działa przeciwko dzieciom, bo znowu jest to kontrola i praca pod czyimś kierun-

kiem. A potrzebujemy w Polsce uczniów i absolwentów, którzy potrafią coś więcej niż działać pod cudze dyktando. W życiu codziennym każdego Polaka możemy dostrzec efekty działania systemu oświaty, który jest kaleki i wymaga zmiany, a przecież posiada potężne zasoby ludzi, którzy na rzecz tej zmiany mogliby dać z siebie wiele, gdyby tylko im stworzyć odpowiednie warunki.

E.F.: Pani Profesor, jakie marzenie, jakie wyobrażenie o szkole chciałaby Pani nam przekazać?

D.K.-S.: Bardzo chciałabym, żebyśmy uwierzyli w uczniów i zaciekawili się nimi. To są dwa kluczowe elementy postawy wobec drugiego człowieka – uczącego się, rozwijającego się i zmieniającego się – które mogą być niesłychanie korzystne dla wszystkich, również dla nauczycieli. Problem tkwi w tym, że nie wierzymy młodym ludziom i nie mamy do nich zaufania, więc chcemy stale ich kontrolować oraz kierować nimi. I nie jesteśmy zaciekawieni uczniami. Interesuje nas tylko, by byli tacy, jak my oczekujemy. To są dwa grzechy główne, które popełniamy w kontakcie z dziećmi, również tymi dorastającymi. Jako pedagog jestem zafascynowana rozwijającymi się ludźmi, w tym moimi studentami, którzy wydają mi się niezwykle dlatego właśnie, że są zupełnie inni niż ja kiedyś byłam.

EF: Bardzo dziękuję za rozmowę.



Dorota Klus-Stańska, prof. zw. dr hab., Uniwersytet Gdański. Założyła i w latach 1994-2002 prowadziła eksperymentalną Autorską Szkołę Podstawową „Żak” w Olsztynie. Inicjatorka i redaktor naczelna naukowego czasopisma „Problemy Wczesnej Edukacji” / „Issues in Early Education”. Wiceprzewodnicząca Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. Autorka, współautorka i redaktorka kilkunastu książek o tematyce edukacyjnej.

Jak pomoc dzieciom w szkole po powrocie z emigracji?



Ukazała się publikacja podsumowująca projekt „Z Powrotem w Polsce”, sfinansowany przez Senat RP, a wykonany przez zespół „Powroty” afiliowany przy Fundacji „Sto Pociągów”. Projekt podejmuje temat trudności, jakich doświadczają dzieci powracające z zagranicy wobec zderzenia się z zupełnie inną szkolną rzeczywistością niż ta, której do tej pory doświadczały. Oprócz budowania świadomości kadry pedagogicznej, wśród celów projektu jest też pomoc w praktycznym rozwiązywaniu problemów rodzin wracających do Polski. W publikacji podsumowującej działalność projektu w 2016 r. znajdziemy porady ekspertów międzykulturowych, którzy wspierają osoby doświadczające migracji powrotnych, a także

przykłady dobrych praktyk. Wersja elektroniczna poradnika „Z(Powrotem) w Polsce” jest dostępna m.in. na stronie internetowej www.cen.gda.pl.

M.B.-U.



CENTRUM
EDUKACJI
NAUCZYCIELI
W GDAŃSKU



JEDNOSTKA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO

Organ prowadzący: Samorząd Województwa Pomorskiego
Placówka posiada akredytację – decyzja Pomorskiego Kuratora Oświaty
w Gdańsku nr 17/2006 z dnia 27.03.2006 r.
Placówka wpisana do rejestru instytucji szkoleniowych Wojewódzkiego
Urzędu Pracy w Gdańsku pod nr ewidencyjnym 2.22/00057/2007

